

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 30 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 63155 i 64730.

Marsz. Piłsudski powrócił do kraju

Dziś rano ląduje w porcie gdyńskim -- dziś wieczorem stanie już w Warszawie

Przedstawiciele prasy w Cherbourgu nie byli przyjęci.--Na Maderze większość czasu poświęcił marszałek pisaniu wielkiego dzieła

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje: Jedynym i najważniejszym tematem dnia politycznego jest kwestja powrotu marsz. Piłsudskiego do Warszawy.

Według wiadomości naszego korespondenta, rząd in corpore z premierem Sławkiem na czele wyjechał wczoraj na powitanie marsz. Piłsudskiego do Gdyni.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje późną nocą:

Jak się nasz korespondent dowiaduje marsz. Piłsudski ma przybyć do Gdyni dziś w godzinach rannych.

Przyjazd pana marszałka do stolicy nastąpić ma dziś wieczorem pociągiem pospiesznym.

CHERBOURG, 28 III. (PAT). Prasa miejscowa poświęca dłuższe notatki pobytowi marszałka Piłsudskiego na pokładzie „Wichru“ w porcie Cherbourg. Pismo „Cherbourg - Eclair“

pisze m. in.: Skoro tylko marszałek Piłsudski poczuł, że pod wpływem cudownego klimatu wyspy Madery ustąpiły ostatnie ślady bronchitu, który zmusił go szukać tam odpoczynku, nie mógł ani jednego dnia dłużej pozostawać bezczynnie, pospieszył więc z powrotem do drogiej mu ojczyzny, gdzie uważany jest za bohatera narodowego w rodzaju Joanny d'Arc, ale Joanny d'Arc zwycięskiej. Szkoda wielka, że marszałek nie zgodził się przyjąć przedstawicieli prasy. Miłoby

było nam usłyszeć z ust samego wskrzesiciela Polski jego zdanie o palących kwestiach doby obecnej, o traktacie austriacko-niemieckim i „sławetnym“ korytarzu gdańskim. Marszałek odpowiedziałby nam zapewne to samo, co myślał jego rodacy. Niemcy przesadzają doniosłość trudności, które chcą wykorzystać. Trudności te są oczywiście fizyczne, lecz przyszłość pracuje dla Polski, której ludność wzrasta rok rocznie o pół miliona mieszkańców i której przemysł

podnosi się, a handel pomyślnie się rozwija. Optymistyczny nastrój wskrzesiciela Polski uderza się masom ludności. Widąc ten optymizm w dziełach marszałka, jakie obecnie ukazują się w druku. Marszałek w zaciszu swego gabinetu dużo pisze, nawet na wyspie Maderze większą część czasu poświęcał na pisanie wielkiego dzieła, w którym jeszcze raz zabłyśnie jego namiętna miłość dla kraju, dla tej Polski, której orłitwin, wszystko poświęcił.

Ruch w Warszawie

z powodu unji celnej Niemiec i Austrii Berlińskie pogłoski o dymisji ministra Zaleskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Sprawa unji celnej austriacko-niemieckiej nie przestaje być przedmiotem konferencji w ministerstwie spraw zagranicznych. W dniu wczorajszym

wiceminister Beck przyjął charge d'affaires rumuńskiego, Davideseo i radcę legacyjnego poselstwa Czechosłowacji, Lisicky'ego.

BERLIN, 28 III. Prasa nacjonalistyczna podaje zapowiedź

dymisji ministra Zaleskiego, co ma być wynikiem niezadowolenia powracającego z Madery marszałka Piłsudskiego z obrotu wypadków na szachownicy międzynarodowej.

500 milionów dolarów

na produkcyjną walkę z bezrobociem w Europie Sensacyjny projekt gubernatora Banku Angielskiego

Niemieckie dzienniki donoszą z Bazylei, że w tamtejszych kołach finansowych rozważany jest w tej chwili projekt prezydenta Banku Angielskiego p. Normana, który konferował już w tej sprawie z prezydentem Banku Rzeszy dr. Lutherem

P. Norman opracował projekt zwalczania bezrobocia w państwach europejskich za pomocą specjalnej akcji kredytowej na cele produkcji przemysłowej.

Jest on zdania, że uda mu się uzyskać

kredyty w wysokości 500 milionów dolarów,

dzięki subskrypcji najbogatszych ludzi w Ameryce, który to fundusz złożony zostanie na koncie międzynarodowego banku reparacyjnego. Bank ten

miałby prawo emitować specjalne bony w wysokości 10-krotnie od złożonego na koncie funduszu, t. j. w wysokości 500 milionów dolarów.

Bony te byłyby wydawane poszczególnym państwom na cele uruchomienia produkcji przemysłowej. Rezerwa w kwocie 50 milionów dolarów służyłaby na pokrycie ewentualnych strat i stanowiłaby temsamem gwarancje wartości bonów, których właściwe pokrycie leżałoby w wyprodukowanych towarach.

P. Norman spodziewa się, że projekt jego będzie w krótkim czasie urzeczywistniony.

LONDYN, 28, 3. Wyjazd gubernatora Banku angielskiego, p. Normana do Nowego Jorku, wywołał

tu sensacyjne komentarze. Według pogłosek, kolportowanych w City, w Nowym Jorku będą omówione szczegóły powołania do życia wielkiego Banku, którego zadaniem będzie finansowanie handlu z państwami wschodu, głównie z Sowietami.

Udziałowcem tego banku ma być sowiecki bank państwowy.

Rząd francuski jest przeciwny tej nowej organizacji finansowej.

NOWY JORK, 28, 3. — Gubernator Banku angielskiego Norman przybył wczoraj do Nowego Jorku. Odmówił on wszelkich informacji na temat pogłosek o planowanym założeniu wielkiego banku dla finansowania handlu z Sowietami. Podnoszą fakt, że wiadomości tej Norman nie zdemontował.

Sp. Akc. I. K. Poznański

wygrała proces z Deutsche Bank

PARYŻ, 28 III. (PAT). Trybunał rozjemczy polsko-niemiecki w Paryżu ogłosił dwa wyroki w sprawach Deutsche Bank przeciw firmie I. K. Poznański w Łodzi oraz tejże firmy przeciw Deutsche Bank. W pierwszej sprawie trybunał rozjemczy pretensje Deutsche Bank o zapłatę 92.000 f. szt. wraz z procentami oddalił; w drugiej zaś sprawie zasądził od

Deutsche Bank na rzecz spółki akcyjnej J. K. Poznański sumę 46.000 marek złotych z procentami od grudnia 1922 r. oraz zobowiązał Deutsche Bank do zwrotu 1 miliona RM. renty niemieckiej. Przed trybunałem rozjemczym interesów firmy Poznańskiego bronił adw. Witenberg z Warszawy, zaś Deutsche Bank zastępował adwokat paryski Loncle.

Pojednanie żydów z arabami

Znamienna enuncjacja p. Weizmanna

JEROZOLIMA, 28 III. (PAT). Jak podaje agencja Reutersa, przywódca sjonistów Weizmann w wywiadzie z przedstawicielami prasy zagranicznej, oświadczył, że egzekutywa oraz prasa arabska nie reprezentują istotnych uczuć większości kraju. Wiele rzeczy wskazuje na to, iż arabowie pragną współpracować z żydami.

mi. Weizmann dodał, że silne wrażenie wywarł na nim rozstrzygnięcie sprawy z tego, czy uczucia arabów są całkowicie negatywne, czy też istnieje nadzieja ewentualnej współpracy. Ufam, iż nastąpi zmiana obecnych nastrojów.

Wypadek znanych motocyklistów

Bunn zmarł. — Sikorski walczy ze śmiercią

BYDGOSZCZ, 28, 3. Znani motocykliści Bunn i Sikorski, którzy kilkakrotnie startowali w wyścigach o mistrzostwo W. M. Gdańska, a także znani byli i na licznych torach zagranicznych, padli ofiarą strasznej katastrofy na szosie między Poznaniem i Bydgoszczą.

W chwili wymijania przy wiel-

kiej szybkości zdążającego z przeciwnej strony wozu wpadli oni na przydrożne drzewo. Motocykl roztrzaskał się kompletnie, Sikorski i Bunn zostali odwiezieni w stanie bardzo ciężkim do szpitala bydgoskiego.

Bunn zmarł w drodze, a Sikorski znajduje się w stanie bezwładnym.

DOBRA MINA DO ZŁEJ GRY

Plenum centralnego komitetu centralnej kontrolnej komisji wszechzwiązkowej partji komunistycznej przyjęło rezolucję, która stwierdza znaczne postępy w drugim roku „pięcioletki” w produkcji przemysłowej i rolnej, a zarazem kreśli plan na trzeci rok „pięcioletki”.

Samo przez się rozumie się, że według tego oficjalnego elaboratu nie tylko plan został wykonany, ale jest, jak to się mówi, lepiej niż dobrze, albowiem wyniki w bardzo znacznym stopniu przeszły oczekiwania twórców „pięcioletki”. Nie dziwi też, iż wobec podobnych „sukcesów” stalinowcy „dekretują” dla trzeciego roku pięcioletniego planu wprost zawrotne tempo. Weźmy dyrektywy dla przemysłu. Według stalinowców produkcja brutto przemysłu państwowego wzrosła w r. 1931 o 45 proc., co w porównaniu ze stanem na 1.X.1928 r. da 79 proc. wzrostu, a w ciężkim przemyśle nawet 98 proc. Tak ma się przedstawiać sprawa co do ilości, co zaś się tyczy jakości produkcji, to o tem urzędowy elaborat dyskretnie milczy; ta strona zagadnienia dla wspomnianego plenum jakby nie istnieje.

Niestety fakty przemawiają przeciwko temu urzędowemu optymizmowi.

Analizując plan na rok 1931, opracowany przez posłusznego Stalinowi Kujbyszewa, młodszy wik A. Jugow, jeden z najlepszych znawców rosyjskiego życia gospodarczego, autor bardzo cennego dzieła „Die Volkswirtschaft der Sowjetunion und ihre Probleme” — pisze:

„W pierwszym roku bolszewicy urzeczywistnili znaczną część planów wyznaczonych na ten okres przez „pięcioletkę”, w drugim roku przekroczyli oni wszystkie rozchodowe zadania „pięcioletki” (inwestycje, budżet, emisja etc.), lecz nie wykonali planu co do produkcji przemysłowej, rozbudowy, obszaru zasiewu, kosztów własnych produkcji, jakości produkcji i t. d. Jeszcze większe

niepowodzenie odniosły plany t. zw. specjalnego kwartału (ostatnie trzy miesiące ub. roku). We wszystkich podstawowych działach — węgiel, metal, budowa maszyn, rozbudowa, przemysł tekstylny, obszar zasiewu, kolektywizacja rolnictwa — plany zostały wykonane w najlepszym wypadku na 60 — 70 procent”.

Słusznie też, p. Jugow zapytuje: „Na jakie więc czynniki obiektywne mogą się powołać ci, kto przypuszczają, iż powiększone w 1 i pół a w wielu wypadkach i w 2 razy plany na rok 1931 — mogą być wypełnione?”.

Takich obiektywnych podstaw niema, pierwsze dwa lata „pięcioletki” z jej szaloną hiperindustrializacją i niesłychaną pauperyzacją tak dalece wyczerpały organizm gospodarczy Rosji i tak dalece wycieńczyły czynnik ludzki, iż możliwości trzeciego roku są jeszcze mniejsze, niż roku drugiego, który dał wyniki nędzne. „Planować” w podobnych warunkach przyrost dochodu narodowego na 35 proc. w roku 1931, jak to czyni Kujbyszew na rozkaz Stalina, znaczy absolutnie nie liczyć się z rzeczywistością i kpić ze zdrowego rozsądku. To też p. A. Jugow twierdzi z całą stanowczością: „plan gospodarczy na rok 1931 jest niewykonalny i niesie ludności dręczące klęski”.

1931 rok ma się odróżnić od poprzednich 2 lat „pięcioletki”

jeszcze jednym zjawiskiem. Mają być puszczone w ruch nowe fabryki, około 600 zakładów, między innymi słynne olbrzymi przemysłu, których urzędzenia są ostatniemi słowem techniki; są to: fabryka traktorów w Stalingradzie (kosztowała ona 76 milionów rubli), fabryka maszyn rolniczych w Rostowie (56 milionów rubli), zakłady metalurgiczne w Kerezy (56 milionów rubli), Uralmaszstroj i Krammaszstroj (90 milionów rubli), fabryki papieru i celulozy (przeszło 100 milionów rubli), 17 nowych zmechanizowanych szybow (380 milionów rubli) i t. d. Ogółem mają rozpocząć pracę nowe zakłady, instalacje których kosztowały łącznie 4 miliardy rubli, t. j. prawie tyle co wartość kapitału zakładowego całego rosyjskiego przemysłu przedwojennego.

Pamiętając o tem, iż bolszewicy zwykle awizują swe plany bardzo szumnie i z dużą dozą przesadnej autoreklamy, przypuścimy, iż tylko część tych fabryk będzie puszczona w ruch.

**MYDEŁKO DO ZĘBÓW
ODOL**

przywraca zębom już po kilkorazowym użyciu ich pierwotną białość. Skuteczność mydełka Odol jest wprost zadziwiająca.



Powrót do ustroju demokratycznego jest w Rosji możliwy drogą ewolucji lub też rewolucji pałacowej

RYGA. (Ceps). — Przywódca rosyjskich socjaldemokratów F. Dan przebywający obecnie w Rydze, w rozmowie z dziennikarzami niemieckimi mówił o znaczeniu piatiletki. Na pytanie czy nie uważa piatiletki za przygotowawczą fazę w organizowaniu zbrojnego ataku

na państwa burżuazyjne, Dan odpowiedział:

— Nie myślę, żeby złudzenia bolszewików sięgały aż do możliwości zbrojnego wystąpienia. Sam piatiletka i jej metody podniecają rozwój awanturniczych i militarystycznych żywiołów, tak, że niezależnie od subiektywnych warunków pojawia się widmo wojny i wzrasta niebezpieczeństwo kontrrewolucji. Jeżeli w Rosji system bolszewicki zamieniony zostanie na system bonapartystyczny, to pokój europejski może być poważnie zagrożony. Gwarancję pokoju może dać tylko powrót do ustroju demokratycznego. Dlatego także — mówił Dan — socjalni demokraci spełniają swe zadania, mające wielkie znaczenie nie tylko dla życia rosyjskiego ale i dla całej areny międzynarodowej.

Mówiąc o niedawnym procesie przeciwko socjalnym demokratom Dan wskazał na to, że podstawy oskarżenia spoczywają na kłamstwie. Rosyjscy soc.-dem. nie myślą o interwencji. Mimo to praca socjal - demokracji w Z. S. S. R. nie ustaje i kierowana jest rzeczywistością przez nielegalne biuro centralne. Tak jak dawniej socjaldemokraci zmierzają do porozumienia pomiędzy robotnikami socjalistycznymi i komunistycznymi aby stonowo osiągnąć demokratyzację reżimu bolszewickiego i zmianę dyktatury

Powstaje pytanie, jaki może być efekt tego uruchomienia.

Przedewszystkiem uruchomienie to znacznie powiększy wydatki państwowe i spowoduje nałożenie na wycieńzoną ludność rowych ciężarów, w niem nie polepszając położenia ludności, albowiem przeważna część nowych zakładów należy do ciężkiego przemysłu, a właściwie do przemysłu — pośrednio, a w niektórych wypadkach nawet bezpośrednio, wojennego. Ze względu zaś na rozprężenie rosyjskiego gospodarstwa narodowego, brak surowców i dezorganizację transportu, zgóry wątpliwem jest, czy wyżej wyszczególnione olbrzymi, o ile są ukończone, zostaną puszczone w ruch i czy będą mogły regularnie pracować. Co zaś się tyczy tej części nowych zakładów przemysłowych, która wytwarza przedmioty pierwszej potrzeby, to i z nich nie będzie dla ludności żadnego pożytku, albowiem zdolność nabywca ludności rosyjskiej została doprowadzona do minimum, i to nie tylko w miastach, a naskutek postępów sławetnej kolektywizacji rolnictwa — i na wsi. W najlepszym razie naskutek uruchomienia nowych zakładów Sowiety będą mogły na jakiś okres czasu wzmocnić dumping w nowych dziedzinach przemysłu, przyczem na podstawie ostatnich danych należy przypuszczać, iż dumping ten zostanie skierowany zwłaszcza na rynki azjatyckie, co za-

ogni stosunki Sowietów tym razem z Anglią, a defenzywne środki, które zostaną powzięte przez Anglię w odpowiedzi na wzmożony i złośliwy dumping sowiecki, będą uważane przez dyktatorów kremlńskich, ich satelitów w różnych krajach i przeróżnego autoramentu filozofów sowieckich snobów za blokadę Z. S. S. R. „Izwestija” zresztą rozpoczęła już w tym duchu kroki wstępne.

Do tych horoskopów doprowadza analiza faktów, co nie wskazuje zdrowy rozsądek, z którym niestety nie chcą się liczyć dyktatorzy ani „geopolitycy”. Trafność tych przypuszczeń potwierdzają głosy ludzi niezależnych, przedostające się od czasu do czasu z Rosji, pomimo chińskiego muru, którym ją otoczyli dyktatorzy kremlńscy. Oto co pisze nielegalny moskiewski korespondent mienszewickiego „Socjalistycznego Wiestnika”.

„W coraz bardziej ostrej formie zaczynamy odczuwać dysproporcje, zwłaszcza w związku z realizacją fantastycznego hasła „pięć w cztery” (pięcioletka w cztery lata). Nie można wskazać dosłownie ani jednego działu przemysłu, któryby nie był czynnikiem ograniczającym (przeszkadzającym) dla innego działu, czyli tem, co u nas nazywają „wąskim miejscem”. I to w chwili obecnej, gdy liczba puszczonych w ruch nowych fabryk jest jeszcze nie wielka. Wprawdzie nas! fakciowcy od planowania pocieszają się tem, iż naskutek uruchomienia nowych fabryk zmniejszy się brak produktów przemysłowych, lecz faktyczny stan rzeczy każe przewidywać skutki wręcz przeciwe. Natychmiast powstają nowe „wąskie miejsca”. Uruchomienie fabryki traktorów w Stalingradzie zaostriży sytuację pod względem zapotrzebowania stali wyższych gatunków. Uruchomienie Bałachnińskiej fabryki włókienniczej pochłonie takie ilości energii elektrycznej, iż wszystkie jej przedsiębiorstwa w Niżniem Nowgorodzie zmuszone były zredukować swą pracę. Zostały ukończone fabryki — brak siły pędnej; elektrownie są gotowe — brak konsumentów; fabryka metalurgiczna została przygotowana do uruchomienia — brak potrzebnego dla niej koks; szczyty powiększyły produkcję — z powodu braków transportu, nie sposób wywieźć węgla i t. p.”.

Plany sowieckie na rok 1931, zapewnienie „Izwestiji”, że „plan pięcioletni nie tylko będzie przeprowadzony, lecz przyniesie jeszcze nadwyżkę” — wszystko to jest bluffem, bluffem graczy, którzy starają się faire bonne mine au mauvais jeu, tak jak gdyby to była zwykła partja pokera.

Om...

Na nadchodzące święta wielkanocne

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klientów, iż sklepy nasze zaopatrzone są na nadchodzące święta wielkanocne we wszystkie wyroby

WĘDLIN KOSZERNYCH
szmałek gęsi, wędzone i peklowane
ozory i mostki
po cenach przystępnych.

Jednocześnie zwracamy uwagę, że ekspedycja nasza przy ul. Piotrkowskiej 8, tel. 193-30 przyjmuje wszelkie zamówienia i wysyła do każdej miejscowości w kraju i zagranicą bez specjalnych kosztów

Z poważaniem

S. DISZKIN
Sp. Akc. w Łodzi.

Bilety tramwajowe

miesięczne i kwartalne sprzedaje biuro podróży

„WAGONS-LITS-COOK”
ul. Piotrkowska Nr. 64.

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani

Dr. med. J. Dynin

specjalista

przyjmuje od 5 do 7

6 Sierpnia 30. Tel. 153-85.

8.200.000 dolarów

wpłyne we wtorek do Banku Polskiego z pożyczki zapalczanej

W dniu 31 b. m. wpłyne na rachunek skarbu państwa do Banku Polskiego pierwsza transza pożyczki 6.5 procentowej dolarowej w wysokości 8.200.000 dol., zaciągniętej przez rząd polski u dzierżawcy państwowego monopolu zapalczanego.

Suma ta zostaje przekazana do Banku Polskiego przez dzierżawcę monopolu zapalczanego za pośrednictwem banków amerykańskich. Z chwilą

otrzymania tej pierwszej transzy pożyczkowej minister Matuzewski przedłoży radzie ministrów szczegółowy plan użytkowania otrzymanych sum w ramach postanowień ustawy.

Należy przypomnieć, że rząd został upoważniony przez izby ustawodawcze do użycia uzyskanych z pożyczki sum na przedterminowe umorzenie 7-procentowych obligacji skarbowych, emitowanych na podsta-

wie ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. w wysokości 4 350.000 dol. W dalszym ciągu rząd zwróci Bankowi gospodarstwa krajowego sumy, wyłożone przez Bank za skarb państwa na oprocentowanie i częściową amortyzację pożyczek, zaciągniętych przez skarb państwa w Banku.

Ustawa przewiduje ponadto przeznaczenie 50 milionów zł. na przedterminową spłatę innych długów państwowych, 25 mil. zł. na budowę portu w Gdyni, 15 mil. zł. na budowę kabla telefonicznego Warszawa — Cieszyn z odnogami, 30 mil. na inne inwestycje państwowe, które określi rada ministrów, wreszcie na lokatę po pozostałych sum z wpływów tej pożyczki — w krajowych papierach kred. długoterminowych, t. j. w listach zastawnych i obligacjach.

Katastrofa na morzu

Statek angielski zatonał w zatoce ryskiej

RYGA, 28, 3. (PAT). Transportowiec angielski „Arniston” o pojemności 2000 tonn zatonał ubiegłej nocy w zatoce Ryskiej na wysokości Roja. Parowiec ten szedł w karawanie parowców prowadzonych przez łamacz lodów „Kristjanis Waldemars” i musiał walczyć z wielkimi zwałami lodu. Boki parowca zostały zgniecione przez masę lodu i do środka zaczęła się przedostawać woda. Po 4-godzinnej wyczerpanej pracy pomp pa-

rowca oraz pomp zapożyczonych od łamacza lodów, musiano opuścić statek, gdyż wysiłki okazały się bezowocne. Załoga składająca się 21 ludzi uratowana została przez łamacz lodów. Również inne statki płynące w tej karawanie znajdują się w krytycznym położeniu. Parowiec lotewski „Turaida” jest poważnie uszkodzony, zaś parowiec niemiecki „Novex” z powodu uszkodzenia steru holowany jest przez „Kristjanis Waldemars”.

Amerykański pojedynek

4 miesiące więzienia za nakłanianie do samobójstwa

Rzadko spotykaną sprawę rozpoznawał wczoraj w Warszawie sąd okręgowy, przed którym stanął Eug. Simiński.

Oskarżono go z art. 488, który przewiduje karę za t. zw. „pojedynek amerykański”. Pojedynek taki stoczyli z sobą Simiński i przyjaciel jego, Konrad Ronert.

Simiński od kilku lat młat przy facyółce, Janinę Miesiejską, któ-

ra jednak po pewnym czasie zwierzyła mu się, iż pokochała Ronerta.

Wobec tego przyjaciele postanowili, aby los rozstrzygnął o miłości kobiety. I oto czarną gałkę wyciągnął Ronert.

Ronert napisał listy pożegnalne, zlikwidował wszystkie swoje ziemskie sprawy, lecz nie miał odwagi pozbawić się życia. A Simiński przychodził do niego i wciąż się dziwił, że przyjaciel żyje!

Wreszcie Miesiejska położyła kres tej potwornej grze, gdzie śmiercią bawiono się niczem piłką. Poprostu zameldowała policji.

Simińskiego zrazu aresztowano, później zwolniono i niebawem stanął on przed sądem za podżeganie do samobójstwa.

Na przewodzie ustalono, że oskarżony niejednokrotnie przychodził do Ronerta i wręcz żądał od niego, by spełnił nakaz losu.

Prokurator żądał surowej kary dla człowieka, który w tak lekkomyślny sposób szafował życiem przyjaciela, to też sąd okręgowy skazał Simińskiego na 4 miesiące więzienia.

Proces Polańskiego rozpoczyna się 9 kwietnia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W dniu 9 kwietnia rozpocznie się przed warszawskim sądem okręgowym sprawa Polańskiego, oskarżonego o umieszczenie maszyny piekielnej w gmachu poselstwa sowieckiego. Polański zwrócił się o obronę do pośła Liebermana, który jednakże odmówił. Wobec tego Polańskiego bronić będzie adw. Hofmohl - Ostrowski. Proces potrwa dwa dni.

Pożegnana herbata w poselstwie sowieckim

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyła się w poselstwie sowieckim herbata pożegnana z okazji wyjazdu do Moskwy długoletniego korespondenta TASS'a, p. Kowalskiego.

Zamówienia sowieckie dla przemysłu górnośląskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Jak się dowiadujemy, Sowiety poczyniły na Górnym Śląsku zamówienia na dostawę żelaza i stali na sumę 10 mil. dol. Ponadto Wnieszorg zakupić ma w najbliższym czasie w Polsce 10 tysięcy świń.

№111 NIEDOŚCIGNIONY №111
ELIKSIR ANTYSEPTYCZNY
STOMATOL
USUWA PRZYKRY ZAPACH
WZMACNIA DZIAŚŁA I ZĘBY.

Usunięte trudności Finalizacja pożyczki francuskiej dla Polski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wedle wiadomości z Paryża, finalizacja umowy z firmą Schneider — Creuzot na budowę kolei Bydgoszcz — Gdynia dobiega końca. W ostatnim tygodniu sprawa pożyczki przyjęła obrót niekorzystny. Dopiero interwencja ministra Zaleskiego, który odbył w Paryżu szereg konferencji z reprezentantami świata finansowego, usunęła piętrzące się trudności. Dziś ma być dokonane podpisanie umowy pożyczkowej. W tym celu pojechał do Paryża wiceminister skarbu plk. Koc.

Pożar w mieszkaniu p. wiceministra Becka

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj około godziny 5-ej po południu wezwano 3-ci oddział straży ogniowej do mieszkania p. wiceministra Becka (Piękna 2), gdzie od wypadłych z pieca węgla zajęła się podłoga.

Po wyrąbaniu części podłogi pożar stłumiono.

SHAMPOO ELIDA ZADANIE PREMJOWE

SUMA NAGRÓD Zł. 26.250.-

1. Nagroda Zł. 1.000.- w gotówce
2. Nagroda Zł. 500.- w gotówce
3. Nagroda Zł. 250.- w gotówce

i 3.130 dalszych nagród w postaci cennych kasetek z wyrobami Elida ogólnej wartości Zł. 24.500.-
Poniżej podajemy 4 główne zalety Shampoonu Elida:

jest on tani
doskonale oczyszcza włosy
jest nader wydajny w użyciu
nadaje włosom jedwabistą puszystość.

Ważne! Aby te należy oznaczyć numerami od 1 do 4, w takim porządku, jaki uważa się za właściwy dla ważności tych zalet i nadesłać najpóźniej 2 maja odpowiedź na karcie pocztowej pod adresem: Elida Sp. z o. o. Warszawa Skrzynka pocztowa Nr. 296 Nie zapominajcie podać także swego adresu!

★ Pierwszą nagrodę otrzyma ten, czyja odpowiedź będzie odpowiadała ustanowionemu przez nas porządkowi idealnemu zalet Shampoonu Elida. W razie większej ilości prawidłowych odpowiedzi, o przyznaniu nagród rozstrzyga los. Rezultaty Konkursu ogłoszone będą w tem piśmie dnia 31 maja b. r. Zgadzajcie kart do odpowiedzi w drogerjach i perfumerjach.



ELIDA SP. Z O. O. WARSZAWA

Sprawca śmierci Ejsmonda

prof. Domaniewski skazany na 6 miesięcy aresztu

Sąd w Nowym Sączu rozważył sprawę prof. Janusza Domaniewskiego, dyrektora muzeum zoologicznego w Warszawie, oskarżonego o spowodowanie przez nieostrożność śmierci nieodżałowanego poety, ś. p. Juljana Ejsmonda.

Podczas wycieczki PEN-klubu do Morskiego Oka (26 czerwca ub. roku) samochód, prowadzony przez prof. Domaniewskiego wywrócił się, skutkiem czego ś. p. Ejsmond poniósł śmierć, zaś jadący razem pp. Józefostwo Gałuszkowie i Zdzisław Kleszczyński odnieśli lżejsze obrażenia ciała.

Na rozprawie pp. Gałuszkowie zeznali, iż oskarżony rozwinął nadzwyczajną szybkość dochodzącą do 70 kilometrów, skutkiem czego nastąpiła katastrofa.

Innego zdania byli dwaj rze-

czoznawcy, pp. Ripper (Kraków) i Cybulski (Warszawa), że, wogóle na drodze z Morskiego Oka do Zakopanego samochód mógł rozwinąć największą szybkość 55 kilometrów, przyczem stwierdzili, że przyczyną katastrofy było zepsucie się hamulca.

Sąd uznał jednak, iż prof. Domaniewski jechał z nadmierną szybkością, skutkiem czego spowodował katastrofę i śmierć ś. p. Ejsmonda i skazał go za to na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 5 lat.

Koszta leczenia i pogrzebu zmarłego poety zostały wdowie przyznane.

Niezależnie od tego, p. Ejsmondowa występuje oddzielnie z akcją cywilną o sumę 70 tysięcy złotych, zaś państwo Gałuszkowie o 35 tysięcy złotych.

Rabuś i gwakiciel na urlopie zamordowany przez brata i żonę

LWÓW, 28, 3. (PAT). Wasyl Horaczy, odbywający karę więzienia w Czortkowie za rabunek i zgwałcenie, po otrzymaniu urlopu zdrowotnego powrócił do rodzinnej wsi Szwałkowie, pow. Czortków, gdzie w nocy onegdajszej, czterokrotnym uderzeniem tępego

narzędzia w głowę, zamordowany został przez brata swego Jana i własną żonę Marję. Mordercy w czasie pobytu Wasyla w więzieniu nawiązali stosunek miłosny i postanowili zgładzić Wasyla, również w celu zagarnięcia jego majątku.

Sabotażyści ukraińscy 60 milionów dolarów uniewinnieni przez sąd

LWÓW, 28, 3. (PAT). Wczoraj wieczorem zapadł tu wyrok w procesie przeciwko sabotażystom ukraińskim. Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych trybunał wydał wyrok, uniewinniający wszystkich oskarżonych.

PARYŻ, 28, 3. (PAT). Koła dobrze poinformowane potwierdzają wiadomość, że banki amerykańskie podpiszą pożyczkę, mającą na celu stabilizację peseta, na sumę 40 milionów dolarów, zaś banki francuskie — na sumę 20 milionów dolarów.

Trykotyne Ford-sportowy

na bieliznę w najmodniejszych kolorach poleca
Edmund Boksleitner **przedam**
Piotrkowska 79. Tel. 141-79 Wiadomość tel. 101-04 702

Dźwiękowe Grand Kino

Ostatnie dni!

Wielki program humoru, śmiechu i dowcipu! W ciągu 2-ech godzin bez przerwy bawić będą publiczność: Kapitałna para komików Stan Laurel i Oliver Hardy w niezwyklej komedji erotycznej

„Nocna Eskapada”

Fenomenalna trupa psów pod wodzą reżysera RENFRO w reżelacyjnym filmie

„PSI TRÓJKĄT”

(ze słynnej serji „Mówiące Psy”) Zdrada, miłość, zabójstwo i sąd psł.

NASZA BANDA

Znakomity zespół „CUDOWNYCH DZIECI”

Wesoła rewja kolorowa „PIRACI”

Najnowsze przeboje muzyczne.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni o godz. 10.15, w niedziele i soboty o g. 12 w poł., ostatni o godz. 10.15 w. Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1.- zł., na porankach po 75 gr. i 1 zł.

Wiadomości bieżące

Powrót
pana wojewody

W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy po trzydniowym tam pobycie w sprawach służbowych pan wojewoda Jaszczolt.

Święcone
dla najbiedniejszych
dzieci

Wojewódzki komitet niesienia pomocy najbiedniejszym m. Łodzi, urządza dla 6000 najbiedniejszych dzieci święcone. Wobec tego że święcone wykracza poza normalną akcję pomocy, komitet zwraca się z gorącym wezwaniem do społeczeństwa łódzkiego o pomoc. Wszelkie dary w naturze i pieniądze przyjmuje Kuratorjum łódzkie (Piotrkowska 104).

Rada miejska
w Piotrkowie
bez prezesa

Dotychczasowy prezes rady miejskiej m. Piotrkowa p. Próchniak nadesłał na ręce prezydenta miasta pismo, w którym żąda się piastowanego mandatu.

Wobec tego na najbliższym posiedzeniu rada miejska m. Piotrkowa musi się zająć wyborem nowego prezesa rady. (a)

Dzień znaczka
na budowę
Domu Medyków

Koło medyków u. w. urządza w Łodzi dzisiaj dzień znaczka na budowę domu medyków w Warszawie. Nie wątpimy, że łodzianie poproszą ochotnie z ofiarą na apel medyków łódzian.

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 64), J. Cymera (Wólczajska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Wielki i średni przemysł
dopiero przed świętami unieruchomi fabryki

W okresie zbliżających się świąt Wielkiej Nocy uruchomienie nie dozna żadnej wyraźnej przerwy.

Wszystkie zakłady, zrzeszone w wielkim przemyśle włókienniczym, będą czynne do czwartku włącznie, za wyjątkiem zakładów I. K. Poznańskiego, które zawieszają pracę dopiero w Wielką sobotę od południa.

Zjednoczone zakłady K.

Scheiblera i L. Grohmana zatrzymają warsztaty w przeddzień Wielkiego Piątku. Po przerwie czterodniowej (Wielki piątek, sobota oraz dwa dni świąt) warsztaty uruchomione zostaną we wtorek, 7 p. m.

Firmy, zrzeszone w krajowym związku przemysłu włókienniczego, będą czynne przeważnie do Wielkiego czwartku włącznie. Firmy mniejsze będą czynne, jak się obecnie przewi-

duje, w ciągu całego tygodnia, t. j. do soboty w południe.

Nieczynne będą jedynie nieliczne fabryki, mające zbyt skromną ilość zamówień, aby pracować dłużej, aniżeli trzy dni.

We wtorek, dnia 7 p. m., wszystkie zakłady przemysłowe na terenie Łodzi, będące obecnie w ruchu, zostaną w całej pełni uruchomione. (f)

Roboty publiczne w Łodzi

odroczone do czasu wyjaśnienia sytuacji finansowej

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu łódzkiego poruszono wśród innych spraw miejskich niezwykle aktualną sprawę uruchomienia robót publicznych w Łodzi. Nad zagadnieniem tem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której członkowie magistratu wskazywali na potrzebę zatrudnienia bezrobotnych przy tegorocznych robotach sezonowych, które powinny się rozpocząć w najbliższym czasie.

W dyskusji zabrał głos przewodniczący wydziału finansowego magistratu wiceprezydent dr. Wieliński. Stwierdził on konieczność przyspieszenia terminu uruchomienia robót sezonowych. Jednakże sprawa ta, zdaniem wiceprezydenta Wielińskiego, napotyka na szereg trudności, które muszą narazie pokrzyżować nawet najlepsze intencje władz komunalnych. Chodzi mianowicie o to, że niemal do obecnej chwili trudno magistratowi zorganizować się co do wysokości kredytów, jakie pozostaną do dyspozycji na prowadzenie robót sezonowych. Wprawdzie budżet miasta złożony został urzędowi wojewódzkiemu do zatwierdzenia, to jednak słychać, że w budżecie tym władze nadzorcze poczynić mają pewne zmiany, które całkowicie zmienią oblicze zamierzeń finansowych miasta.

Tak samo rząd nie udzielił jeszcze samorządowi konkretnej odpowiedzi co do dotacji, jakie w bieżącym roku wyasygnuje na roboty

publiczne. Z tego, co powiedziano przedstawicielom gminy miejskiej podczas konferencji w ministerstwie robót publicznych wynikać może, że rząd w poważnej mierze dotacje ograniczy, oraz, że sumy na ten cel przeznaczone będą w każdym razie znacznie mniejsze, aniżeli w ubiegłym roku. Słowem miasto nie może liczyć napewno na pomoc ze strony czynników rządowych i najprawdopodobniej roboty publiczne będzie zmuszone prowadzić we własnym zakresie, no i z własnych funduszy.

CYRK STANIEWSKICH

A więc już wkrótce otworzy swe podwoje najsympatyczniejszy w Polsce przybytek sztuki cyrkowej, jakim jest Cyrk Staniewskich. Jesteśmy w możności poinformować naszych czytelników, że program tegoroczny cyrku Staniewskich składa się z ostatnich przebojów i sensacji jakie w tej dziedzinie się ukazały.

Komunikat

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w letnisku „Podębina - Tuszyn - Las” zawiadamia swych członków oraz właścicieli will i parcel w letnisku „Podębina - Tuszyn - Las”, że tymczasowa siedziba Stowarzyszenia mieści się w lokalu Stow. Reprezentantów Branży Kolonjalnej w Łodzi, Plac Wolności 2, ofic., parter.

Dyżury Zarządu Stowarzyszenia odbywają się w poniedziałki i czwartki w godzinach od 18 do 20 (6 — 8 wieczór).

Zarząd Stowarzyszenia udziela wszelkich informacji w sprawach dotyczących letniska „Podębina - Tuszyn - Las” jak również w sprawie kupna — sprzedaży parcel.

Specjalnie utworzona przy Stowarzyszeniu poradnia budowlana pod fachowym kierownictwem inżyniera budowniczego p. Józefa Serwina udziela porad członkom Stowarzyszenia w zakresie racjonalnego budownictwa letniskowego. Poradnia budowlana czynna w poniedziałki i czwartki w godz. od 18 — 20. 583—1

Kto pragnie ochronić nerwy swe, niechaj pije zamiast szkodliwych napojów, zawierających kofeinę i teinę, tylko herbatę zdrowotną

MATTE PARANA.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

Ofiara zawodu
miłostnego

Donosiliśmy przed dwoma dniami o strasznej tragedji, która miała miejsce na Pl. Dąbrowskiego, gdzie służąca p. Wolman, Helena Domagalska oblała kwasem solnym swego niewiernego kochanka Feliksa Kłoczyńskiego a następnie resztę zawartości butelki wypila.

W dniu wczorajszym Helena Domagalska nie odzyskując przytomności zmarła. Stan Kłoczyńskiego jest jeszcze ciężki, lecz widać pewną poprawę.

ODCZYT CZERWONEGO
KRZYŻA

Polski czerwony krzyż uprzejmie przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej YMCA., Piotrkowska 89, pan naczelnik Edward Rosset wygłosi odczyt t. t. „Warunki mieszkaniowe a gruźlica”.

Wejście bezpłatne.



Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO”

Dzisiaj i dni następnych!

Prześliczny, nastrojowy, emocjonujący film dźwiękowy

W maleńkiej kawiarence

osnuty na tle popularnej piosenki „W maleńkiej kawiarence”

W rolach głównych:

figlarna i zalotna **Marione Gerth**, zmysłowa i kusząca **Valerja Boothby**, przemily **Jack Catelain**. Przepiękna muzyka, śpiewy, przebogata wystawa. Noc miłości w Wenecji. — Miłostki arystokracji.

Nadprogram Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe. Początek seansów o godz. 4.30, ost. 10.15, w soboty i niedziele o g. 12 w poł. do 3-ej **Poranki** ceny miejsce **gr 75 i zł. 1.—**

Trzech pisarzy hipotecznych

Nowy podział Łodzi i powiatu na obwody

Reskryptem z dnia 20 marca 1931 r. b. L. II A 2198/31 ministerstwo sprawiedliwości powiększyło liczbę pisarzy hipotecznych w Łodzi do trzech, począwszy od dnia 1 kwietnia bież., a równocześnie wyłączyło z właściwości kancelarii hipotecznej Łódź - Zachód nieruchomości, położone w obrębie miast i gmin powiatu łódzkiego, które przekazało nowo utworzonej kancelarii hipotecznej pod nazwą Łódź - powiat. Właściwość kancelarii Łódź - Wschód pozostaje nadal bez zmiany.

Dr. GOLDRYNG

ROENTGENOLOG
Południowa 9

powrócił.

Wydział hipoteczny sądu grodzkiego w Łodzi pozostaje nadal jeden.

Kancelarie wszystkich trzech pisarzy hipotecznych mieścić się będą przy ulicy Pomorskiej 21. Poszczególne obwody zostaną obsadzone jak następuje: obwód Łódź - Wschód pozostaje nadal w zarządywaniu dotychczasowego pisarza tego obwodu p. Henryka Konarzewskiego. Obwód Łódź - Zachód przekazany zostanie dotychczasowemu sędziemu p. Piotrowi Lewickiemu, zaś nowo utworzony obwód Łódź - powiat przejmie pisarz hipoteczny obwodu Łódź - Zachód p. Bronisław Witkowski.

Nie wyrządzajcie sobie sami krzywdy!

Zamiast płacić pieniądze za falsyfikaty wina „KARMEL”

możecie sprawić sobie największą przyjemność, pijąc prawdziwe wino

„Karmel”



Przy zakupach zwracajcie uwagę na nasze marki ochronne i na napis:

KARMEL z winnic BARONA ROTSYLDA

Arnolda Zweiga

Spór o sierżanta Griszę

NA EKRANIE

Feljeton

Nowoczesne biuro

Należałoby wreszcie wydać tomik bajek dla kupców. „Był pewnego razu nieposzlakowany kupiec który całą swoją gotówkę obracał na to, aby liczonej klienteli umożliwić nabywanie jeszcze tańszych towarów. A klienci przychodzili, przyprowadzali innych, a ci znowu z kolei opowiadali swoim bliskim i przyjaciółom. I wszyscy absolutnie wszyscy przychodzili z gotówką w kieszeni i kładli pieniądze kupcowi na stół. Kupiec z lekceważeniem pozostawiał gotówkę tam, gdzie ją kładli klienci...” Ale dzisiaj rzecz ta wygląda nieco inaczej.

Z okazji małej prolongaty dużej weksla musiałem się udać do firmy „Tempo i postęp”. Firma ta miała siedzibę w ożywionej ościsłej dzielnicy handlowej. Na parterze widniała niewielka witryna, przystosowana do czasów obecnych. Szare tło, a na pierwszym planie na specjalnym podwyższeniu księga główna, której stronie przewracał bez przerwy niewidoczny mechanizm. W rogu mała tabliczka z napisem: „Nietylko urzędnicy izby skarbowej, ale i każdy z Was może zrewidować nasze książki. Przekonajcie się natychmiast o naszej solidności!” Obok jeszcze jedna tabliczka: „Dwa! Dobrzy żyran ci od zaraz poszukiwani”. (I jeszcze opowiadają ludzie, że trudno o posadę!)

Na piętrze w poczekalni siedziało już kilku mężczyzn o ponurym wyglądach. Usiadłem w jakimś fotelu. Nie mogłem się niestety oprzeć, bowiem starłbym z oparcia znaczek komornika. Jestem starym zbieraczem marek i wiem, jakby to mogło zdenerwować zainteresowaną stronę. Była to bardzo nowocześnie poczekalnia. Z prawdziwą satysfakcją zacząłem studjować aforyzmy ściany. Np. „Czas to pieniądz — nie mamy czasu”, lub „Co sobie dzisiaj pożyczyc możesz, tego nie odkładać do jutra!” Zdanie, krytykujące głęboką myśl, rzuciło mi się w oczy: „Zabrania się pod karą pytać: Jak się panu powodzi?” Obok tablica: „Praca — głowę zawraca”. W kątku sportrzegłem klecznik, a nad nim w złotej ramie napis: „Ty, który wierzysz, módl się do Boga!” Nagle zajaśniał napis świetlny: „Uprasza się o niemontowanie szefa”, a po chwili: „Miej pieniądze przy sobie” Bardzo mnie również zainteresowały spisy numerów orientacyjnych koło telefonu:

- Najbliższy adwokat...
- Lombard...
- Bilety kolejowe do wszystkich krajów...
- Rzeczoznawca sądowy...
- Lekarz chorób nerwowych...
- Zakład ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków...
- Przysięgły jasnowidz...
- Naoczny świadek na wszelkiego rodzaju rozprawy sądowe...

Przy telefonie również leżał wyszyty kanwą napis: „Proszę otrzeć swoją stopę procentową”. Bardzo efektownie wyglądał również aforyzm, wypisany złotymi zgłoskami: „Kto ma odwagę, ten ma również towar”. Pod nim: „Prosimy o sumy regulacyjne do 45 procent” Przy drzwiach wiodących do kantoru, wisiała mała solidna kasetka z napisem: „Prosimy o łaskawe datki dla naszego generalnego dyrektora! Bóg zapłać!” Bardzo estetycznie prezentowały się rozmaite szkła i gliniane figurki, podreżnie ugrupowane na stoliku i zaopatrzone w tabliczkę: „Do rozbicia dla ludzi nerwowych — sztuka po 50 groszy (Okazja)”.

Nagle otwarto jakieś drzwi. Wszyscy oczekujący zerwali się na równe nogi. Kilku kapitalistów podbiegło do stolika z kruchemi figurkami. Jakaś młoda dziewczyna

Ponury dramat rodzinny

Brać chciał ożenić się z siostrą

W dniu wczorajszym rozegrał się epilog ponurego dramatu rodzinnego, wyjaśnionego jedynie dzięki przypadkowi. Szczegóły tej dziwnej historii przedstawiają się następująco:

Przed dwadziestu laty przywędrował do Łodzi w poszukiwaniu pracy mieszkaniec Uniejowa pod Łodzią Zygmunt Karpiński. Po kilkudniowym blakaniu się po mieście znalazł on wreszcie schronisko u Antoniego Garncarskiego, zamieszkałego przy ul. Spacernej 9. Dzięki poparciu Garncarskiego Karpiński dostał pracę w fabryce. Garncarski miał córkę 18-letnią Marylę, dziewczynę bardzo przystojną, w której Karpiński zakochał się.

Przebywanie pod jednym dachem zrobiło swoje i po kilku miesiącach Maryla oświadczyła swemu kochankowi, że jest w poważnym stanie. Wiadomość tę przyjął Karpiński z udaną radością. Uspokoił dziewczynę zapewnieniem, że ożeni się z nią, w rzeczywistości jed-

nak wykorzystał pierwszą okazję i podczas nieobecności Garncarskich wyniósł cichaczem z domu swe rzeczy i wyjechał w niewiadomym kierunku. Zrozpaczona Garncarska wydała w dwa miesiące potem na świat dziecko płci męskiej, które na chrzcie dostało imię Stanisław i zapisane zostało pod nazwiskiem Karpiński.

Upłynęło kilkanaście lat. Chłopiec podrośł, zmężniał i wreszcie dostał pracę w Zjednoczonych zakładach przemysłowych Scheiblera i Grohmana. Pewnego dnia młody Karpiński poznał na sali tańca jakąś młodą bardzo przystojną dziewczynę, jak się później okazało, Anielę Karpińską.

Po tygodniu młodzi byli już z sobą potajemnie zaręczeni i postanowili przy najbliższej nadarzającej się okazji wyjechać do ojca Karpińskiej celem uzyskania jego zezwolenia na ślub.

Okazja ta nadarzyła się wczoraj, gdyż Aniela, pracująca w sklepie konfekcyjnym jako sprzedawczyni, uzyskała dwudniowy urlop od szefa. Przed wyjazdem Karpiński prosił ją o kilka minut poważnej rozmowy i wyznał jej, iż jest dzieckiem nieślubnym. Przyczem pokazał jej fotografię matki z jej uwodzicielem. Na widok tego zdjęcia dziewczyna krzyknęła przeraźliwie i padła zemdlna. Tego samego dnia młodzi wyjechali do Uniejowa, gdzie wyszła na jaw straszna tajemnica. Okazało się bowiem, iż Stanisław i Aniela są rodzeństwem z tego samego ojca.

Na wiadomość o tem młodzi postanowili skończyć z życiem i wczoraj późnym wieczorem wypili wspólnie dużą butelkę jodyny. Zawezwane na miejsce pogotowie ratunkowe przewiozło ich do szpitala. Stan obojga jest bardzo ciężki i lekarze prawie, że nie rokują nadziei na ich wyzdrowienie.

Wytwórnia firanek, sztor, kap, portjer i rolet wszelkiego gatunku i rodzaju, jak: etaminowe, tiulowe, atlasowe, tussurowe etc. Hurt i detal!

IZAK BER

Piotrkowska 85

i Al. Kościuszki 28.

(dawniej Południowa 6). Tel. 119-34

E. SZYKIER. ŚLAD WIN I WÓDEK

Jednym z najstarszych i najsolidniejszych przedsiębiorstw branży winno-wódzanej w naszym mieście jest firma E. Szykier, posiadająca skład przy ul. Północnej 1. Zdobyło sobie ono pełne zaufanie szerokiego rzesz klienteli, zarówno do borem posiadanych w swej piwnicy win i trunków, jak również solidnym traktowaniem kupujących. Specjalnym uznaniem klienteli cieszą się stare węgierskie wina najlepszych i najbardziej udanych roczników.

Firma E. Szykier cieszy się zasłużonym uznaniem, to też zdobywa sobie coraz liczniejsze rzesze klienteli.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR

LUONA

Dziś i dni następnych!

Niebywały program świąteczny!

Najpotężniejsze dźwiękowe arcydzieło filmowe

KONIEC ŚWIATA

Gigantyczna wizja przyszłości

reżyserji **Abla Gance'a**

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele o godz. 12. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł., w soboty i niedziele od 12 do 3 po 75 gr. i 1 zł.

Passe-partouts i bilety bezpłatne na przeciąg 7 dni nieważne

Jubilanszowe karty premjowe ważne bez ograniczenia.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Czarująca partnerka Maurice Chevaliera i Denis Kinga, niezrównana w sławie, uroku i pięknym głosie

JEANETTE MAC DONALD

Po wielkich sukcesach w „PARADZIE MIŁOŚCI”, „KRÓLU ŻEBRAKÓW” i „MONTE CARLO” znów się ukazuje na naszym ekranie, w filmie pełnym sensacyjnych przygód, obfitujących w wulkany szczerego humoru i kopalnie kapitalnych sytuacji p. t.

Wyspa zatopionych serc

Nadprogr.: Dźwiękowy dodatek „Tańczące Pralinki” i aktualności z kraju

Początek w dni powszednie o 4.30, ostatniego 10.15 w soboty, niedziele i święta o 12.30. ost. seans 10.15

Następny program „Pieśniarz Paryża”

KINO TEATR CZARY

Od dziś! Tylko 3 dni!

Ceny miejsc nie podwyższone. Na pierwsze seanse od 4—5 po poł., w soboty i święta od 12 do 3 po poł. **wszystkie miejsca po 50 gr.**

Całość -- 2 serie 24 akty razem

I. Djabelski Pazur

II. W sieci intryg

z królem cowbojów **Williamem Desmondem.**

Tylko 3 dni!

Dziś w GRAND-HOTELU pokój 106.

POKAZ LISÓW SREBRNYCH I NIEBIESKICH

WE WSZYSTKICH CENACH

M. Apfelbaum i S-ka, Warszawa, Marszałkowska 125.

WIECZNA MŁODOŚĆ

Ładna cera, bez zmarszczek — oto sekret piękności. Pragnąc zawsze pozostać młodą, należy używać codziennie wyrobów Tokalon.

Krem Tokalon wyrabiany jest w kilku gatunkach dla rozmaitych rodzajów naskórka. Dla brunetek krem nietłusty, dla blondynek — krem tłusty. Dzięki specjalnemu sposobowi, którego formuła zdecydowana została po długich poszukiwaniach przez specjalistów, krem Tokalon karmi, udelikatnia naskórek i zmniejsza pory.

Używając Kremu Tokalon, zachowamy świeżość i młodość.

Czytajcie „Głos Poranny”

Oh!

czyna wybiegła z sąsiedniego pokoju i pospieszyła do telefonu ze słowami:

— Proszę jeszcze nie rzucać! Jestem z registratury!

— Byliśmy śladkami następującej rozmowy telefonicznej:

— Hallo, czy to więzienie centralne? Proszę z cełą 214... Dzieńdobry, panie dyrektorze! Czy pan ma jakieś życzenia? Szanowna małżonka przeprasza, że przysła-

na wczoraj kaczka była trochę przypalona! To się już nie powtórzy! U nas nie nowego. Kilku panów chce pieniądze, ale tego chcemy przecie wszyscy. Prokurent pyta, czy może obstarłować, zamiast szklanych i glinianych, figuryńki z masy papierowej. Przedewszystkiem są tańsze, a pozatem ma on jeszcze do dzisiejszego dnia tego guza... Aha, jeszcze jedno... Pan radca Fipcikowski odwiedził pana na przeciąg czterech ty-

godni. Poleciliśmy ulokować go w sąsiedni j celi. Co? Ja?... Ale przecież k jiet nie wpuszczają... A więc no jutra! Serwus, dyrektor-ku!

Zniknęła jeszcze szybciej, jak banknot 100-złotowy. Podczas dalszego oczekiwania pojawił się jeszcze jeden komornik i przykleił wi zytówkę swojej żony do wolnych jeszcze miejsc. Dziwne istnieją jeszcze zawody!

Trzej „Globtroterzy”

ujęci podczas nocnej obławy

Nocy wczorajszej władze policyjne na skutek znacznego w ostatnich czasach wzrostu przestępczości na terenie naszego miasta, szczególnie licznych kradzieży mieszkaniowych i włamań, zarządziły obławę na terenie Żubardzia Bałut i okolicy ulicy Brzezińskiej.

Obława, w której wzięła udział policja mundurowa, śledcza i konna, w liczbie 400 osób, kierował na czele wydziału śledczego nadkomisarz Weyner.

W wyniku obławy, trwającej bez przerwy całą noc, w ręce policyjki wpadło prócz kilkudziesięciu drobniejszych, 14-tu znaczących przestępców, poszukiwanych przez sądy, urzędy śledcze w kraju, a nawet i przez władze policyjne innych państw.

Między zatrzymanymi znajdują się Manel Josef, Dann Mojżesz i Mandel Szymon, wszyscy trzej pochodzący ze Lwowa, którzy za paszportami zagranicznymi przybyli do Łodzi z Gdańska, rzekomo kontynuujący podróż naokoło świata, w rzeczywistości, by na terenie Łodzi prowadzić swój proceder. Wszyscy trzej są poszukiwani przez władze zagraniczne i krajowe, jako sprawcy licznych włamań.

Zatrzymanych osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym w Łodzi, skąd po przeprowadzeniu pierwszego dochodzenia skierowani zostaną do więzień, na terenie właściwych sądów. Niezależnie od powyższego, w czasie obławy, ujawniono liczną domy schadzki i melin, skrzętnie ukrywające się przed policją.

Wyniki półfinałów w bokserskim mistrzostwie Łodzi

Rozegrane w dniu wczorajszym półfinałowe spotkania o mistrzostwa bokserskie Łodzi dały wyniki następujące: Pietrzyński (Sokół) wygrywa przez k. o. w pierwszej rundzie w walce ze Słowińskim (KE).

Morawski (KE) w walce z kolegą klubowym Młynarczykiem wygrywa przez poddanie się przeciwnika.

Bicer (Union) zwycięża Dymela na punkty. Szczepaniak (Sokół) zwycięża Gawina (Geyer) na punkty, Cyran (Z.) bije Zielińskiego, Pisarski (S) wygrywa przez k. o. z Rudzkiem. Seweryniak zwycięża na punkty Meyera a Garnczarek — Kuropatwę.



Dziś i dni następnych!

Film osnuty na tle dramatu Sz. Asza „Bóg Zemsty” Reż. Roberte Landa ANIOŁ NA BAGNISKU

Potężny dramat uwiedzonego dziewczęcia w 10 aktach. W rolach głównych: Käthe v. Nagy, Maly Delschaft i Harry Hardt. Doskonała orkiestra symfoniczna L. Kantora. — Początek seansów codziennie o g. 4 p. p. W soboty i święta o godz. 12 w poł. Na pierwsze seanse wszystkie miejsca od 50 gr

Kto wygrał na loterii?

Największa wygrana

wczorajszego zł. 20.000 na Nr. 138,392 padła w naszej najszcześniejszej kolekturze Sześcielne losy do I-ej klasy już do nabycia „SAMUEL WEINBERG” 58 PIOTRKOWSKA 58 Kantor wymiany i kolektura loterji. Filij nie posiadamy. Wl. Samuel Weinberg i S. Kasman.

- V KLASA.**
(Nieurzędowa).
Siedemnasty dzień ciągnięcia.
- 20.000 zł. na nr. 138392.
Po 10.000 zł. na nr.: 27567 145234.
Po 5.000 zł. na nr.: 29175 61058 155182.
Po 3.000 zł. na nr.: 4786 110088 114390 125166 120081 139467 150658 161684.
- Po 2.000 zł. na nr.: 15163 33895 43402 55835 58418 64986 79392 108173 118365 161749 168751 73633 182166 195427 100411.
- Po 1.000 zł. na nr.: 5507 6005 10454 21675 22693 23155 27177 27188 29597 52957 56726 65248 106249 107959 110433 124217 126299 129580 138609 147873 161520 164549 171217 172505 175001 191614 191844 198806 199421 206265
- Po 500 zł. na nr.: 408 2959 4696 8540 12214 12274 13510 13818 19315 19502 22818 24983 25080 25088 25373 25526 25742 29724 30194 30905 31705 32650 33089 35130 37239 37544 38423 39062 40470 44521 44731 48228 48608 50136 50264 51096 52301 53478 53988 53990 55773 57220 58750 59011 59713 60429 64000 66439 66491 68253 72833 74176 76132 76345 77026 78220 80043 80875 81234 81453 82603 86010 86375 86375 86918 87776 88900 93351 95101 95612 96700 97214 97925 99072 99810 103379 103532 105755 106030 106051 107775 109970 111072 113201 114090 114692 118059 118611 119224 120620 121270 121460 121980 124800 125249 127335 128723 129609 130935 133074 134657 136059 137528 138717 140546 142677 144703 145488 146852 147715 151854 153576 154074 157425 158231 162350 162416 162733 163005 163472 166561 168274 171415 174704 175525 177267 181188 182605 183922 184034 184129 184174 184446 184490 184824 186153 186563 187734 188070 188724 188772 189346 191689 191843 193973 198060 198346 201625 201740 202220 202489 204037 205024 205502 205892 207435 208310 208931.
- Po 250 zł. wygrały numerujące:
185 306 14 96 479 565 693 722 1125 54 85 88 124 754 808 68 2124 41 49 71 233 99 401 11 69 95 516 51 93 604 30 37 74 818 3046 214 419 507 57 73 74 666 770 884 971 76 4041 52 213 20 35 467 535 674 957 5038 115 294 590 646 760 819 910 6009 46 103 504 9 32 626 35 716 846 917 26 7112 346 47 444 51 92 94 659 897 961 8072 104 89 228 37 57 310 448 64 504 724 807 13 20 56 969 72 9054 108 26 268 496 583 749.
- 10070 101 6 29 37 209 11 349 420 47 524 626 76 859 933 11030 199 224 336 403 99 645 91 720 894 982 12028 44 45 63 90 153 439 531 84 818 980 13005 37 73 140 250 339 516 60 827 975 14050 117 20 247 465 502 53 74 97 655 871 92 983 15000 281 354 71 404 549 614 802 40 59 83 16127 249 301 10 28 427 548 84 654 61 750 95 97 802 44 49 17951 83 220 28 83318 54 427 567 631 76 88 93 750 945 18047 101 56 203 390 481 522 82 99 800 2 937 19055 143 82 90 261 358 68 432 47 516 600 81 722 36 91 907 55 7 982.
- 20093 120 21 52 232 430 527 604 713 21052 72 78 112 42 63 344 414 552 673 703 8 79 879 939 22033 109 41 204 8 321 93 513 664 737 904 5 54 75 232 76 469 510 33 71 728 56 24018 29 177 232 72 324 27 95 483 579 623 41 700 9 843 965 98 25010 22 56 615 21 46 218 353 402 49 75 80 613 59 790 818 34 990 26225 491 570 610 761 848 51 78 905 29 77 88 27023 185 227 87 313

- 411 35 39 594 85 95 664 742 63 801 14 52 73 88 31 910 37083 121 87 215 63 385 495 622 702 899 38131 214 29 323 36 555 662 716 98 89006 74 269 98 453 76 504 97 677 78 743 848 935 35. 40029 68 189 539 68 623 96 754 87 844 41013 43 49 148 63 218 91 363 79 88 466 509 42159 210 391 504 645 813 22 53 67 43009 14 115 30 67 88 217 95 97 453 84 805 67 776 79 957 44037 99 185 262 342 415 27 82 636 738 65 802 47 45013 192 324 42 49 403 11 88 556 86 630 93 76 980 46008 62 323 60 451 644 45 787 807 32 58 75 826 47023 125 290 689 788 815 29 952 72 48186 92 95 202 22 56 594 657 862 49110 52 231 55 510 99 656 68 723. 500008 24 69 82 135 426 90 664 88 774 82 859 72 51007 107 19 89 317 23 37 67 460 529 38 57 632 40 90 730 877 958 52188 205 28 87 390 551 682 793 857 944 71 93 53099 189 286 416 56 563 99 871 54058 81 278 630 65 82 724 912 83 98 55066 282 452 73 745 829 82 995 56012 149 53 62 233 59 333 480 565 74 88 641 87 742 57155 62 216 17 316 51 96 480 504 33 674 785 886 906 45 70 95 58031 55 161 94 250 76 471 553 603 727 992 59165 264 78 79 365 99 413 58 679 971. 69174 421 626 85 807 86 92 906 76 61224 420 41 511 80 82 691 747 811 48 80 84 911 55 62056

- 115 224 97 301 389 713 33 936 84133 212 49 57 440 85 593 745 857 918 67 85024 95 182 237 413 67 709 92 994 86387 591 99 679 96 810 922 87167 266 89 335 90 543 699 707 47 93 802 9 46 88344 48 410 91 523 660 933 89040 124 53 299 363 70 600 50 75 834 52 91000 46 107 17 220 89 99 300 46 409 524 71 796 941 91121 41 207 43 306 67 76 420 27 60 599 28 62 676 719 49 84 89 8 5 918 92014 51 62 130 66 407 510 33 91 609 97 712 42 63 809 58 68 944 93098 124 38 207 424 525 82 690 790 725 53 971 121004 138 56 227 76 314 471 724 897 934 48 76 122034 271 483 888 123004 148 238 51 304 80 456 522 39 73 672 76 79 751 77 124526 746 878 950 61 78 125136 93 209 18 330 36 50 89 495 126014 30 85 111 26 30 37 71 229 301 439 41 527 941 85 127038 53 90 210 310 32 514 21 55 647 75 128006 72 276 394 519 71 91 600 880 948 129016 55 101 19 65 275 88 389 67 70 455 576 609 23 714 21 51 73 851 966. 130011 46 67 258 69 306 62 465 519 21 633 93 792 807 20 78 906 19 97 131065 169 82 622 47 50 782 872 932 69 98 132060 206 72 310 47 460 97 94102 85 287 345 416 563 600 937 95151 72 85 86 233 38 452 97 507 47 627 34 50 758 67 96092

- 69 323 576 642 710 45 89 863 72 927 71 76 78 87 136012 147 263 393 95 99 484 537 718 63 833 137027 41 114 34 240 72 312 623 93 718 80 962 68 138200 23 416 30 689 753 61 64 836 90 964 139045 127 31 88 349 520 37 639 771 915. 140347 140 95 240 329 454 709 38 49 89 90 866 904 71 141021 44 100 10 25 233 65 78 385 92 425 534 550 53 99 714 82 861 142045 57 94 285 308 465 599 684 734 967 143045 263 83 553 778 313 74 913 144027 154 74 217 24 304 423 527 60 667 741 61 145048 224 444 47 518 38 50 79 600 720 94 146010 48 207 13 516 824 90 939 52 84 147004 112 233 344 74 432 539 641 42 80 746 43 901 15 57 148049 88 119 68 436 51 75 583 643 732 885 90 929 30 86 96 149006 42 133 74 215 367 469 527 636 64 716 84 824 30 925 64. 150338 51 602 732 90 992 151015 34 120 72 207 456 521 44 83 657 70 785 813 70 930 38 67 152024 173 328 890 996 153089 693 934 63 81 89 154095 11 39 61 170 76 252 75 400 22 69 530 79 644 89 871 95 963 85 155190 203 18 41 78 333 74 453 538 74 757 812 15 156201 349 72 490 636 51 76 703 811 66 95 957 157076 204 91 330 39 424 543 648 71 721 856 77 94 98 919 158067 71 304 57 439 658 759 93 845 48 56 60 91 159020 78 154 218 320 551 87 696 754 55 97 807 29 46. 160039 145 305 22 65 97 414 53 74 92 598 626 65 775 77 94 889 914 61 161033 134 48 70 85 294 301 24 424 556 96 676 918 162023 26 40 61 73 233 85 357 92 533 753 884 917 41 163095 197 229 63 430 642 763 69 164019 59 66 90 233 303 18 448 49 551 81 661 708 862 927 70 165079 167 289 96 99 484 503 44 623 24 713 93 839 63 166344 48 403 65 625 758 86 820 167144 65 224 332 458 514 61 746 86 944 70 72 168069 81 90 170 216 21 63 98 320 54 431 51 90 511 600 93 701 35 64 80 803 41 71 92 915 47 58 82 169035 57 74 120 40 387 433 56 533 78 611 96 711 34 893. 170231 95 359 58 3604 715 96 831 171058 179 418 45 62 617 946 76 172039 47 131 232 33 89 90 345 61 71 536 626 41 796 98 935 173120 219 54 58 93 373 487 513 77 97 696 812 83 174229 58 345 67 406 75 702 03 876 83 88 73 906 54 65 175206 59 71 439 506 94 602 963 74 176016 299 361 418 506 577 80 700 816 63 900 18 84 177032 177 229 322 64 435 41 615 43 61 838 909 178285 326 61 451 719 179018 102 623 66 88 90 99 727 54 55 908 38

Do wszystkich mieszkańców m. Łodzi!!!

Podajemy do wiadomości Ogółu, że główna wygrana wczorajszego dnia ciągnięcia 5-tej klasy **Zł. 20.000 na Nr. 138392** jak zwykle znowu padła w Naszej Najszcześniejszej Kolekturze

S. JATKA

Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Pabjanice, Pl. Dąbr. 8.

OBYWATELE! Szczęście stale nadal sprzyja naszym P. T. Graczom! Oprócz powyższej wygranej padło u nas dotychczas wiele, wiele wygranych po 10.000, 5.000, 3.000 i t. d. i t. d. Wygrane losy są do obejrzenia w naszych oknach wystawowych! Wzywamy wszystkich do kupna u nas szczęśliwych losów do I-ej kl. 23-ej Lot. Państw.

- 165 265 438 72 843 63015 163 298 312 60 416 51 95 683 739 64016 182 206 96 358 528 54 79 623 88 866 96 973 65102 219 386 89 93 458 75 548 753 990 66012 110 71 438 599 670 93 852 944 67185 265 92 538 60 790 55 63 802 971 68026 140 223 48 504 61 631 81 738 75 881 991 69052 70 92 344 63 95 425 93 634 83 949. 70322 74 78 415 33 503 10 20 623 873 95 902 18 71032 99 155 247 358 416 24 50 601 52 769 70 860 945 72167 227 48 98 533 63 765 92 847 53 90 73151 349 67 416 31 48 503 26 88 602 86 807 12 32 86 956 74152 212 38 379 99 456 521 87 652 848 959 75179 92 210 43 85 498 505 15 56 84 704 97 999 76043 67 90 187 342 455 629 41 53 94 714 47 66 900 3 83 77014 85 515 58 204 17 331 414 89 923 36 69 28027 114 96 296 456 551 610 72 735 947 62 93 29210 16 35 63 373 408 700 58 855 957. 30072 98 138 291 381 355 59 765 46 99 894 31001 41 247 66 80 345 65 79 472 533 818 23 67 913 32099 77 170 274 338 67 89 459 591 651 93 740 78 859 33009 221 551 70 681 817 34174 94 389 487 633 940 35082 160 276 347 66 455 548 810 30 71 544 670 97 766 914 57 84 78080 130 75 300 73 451 507 25 737 50 79538 88 89 610 69 829 902 68. 80079 110 90 212 71 303 7 58 565 732 76 81002 243 343 86 415 67 513 26 738 39 843 972 82039 246 88 338 528 678 833 93 946 65 83003 45 82

- 386 450 506 637 98 719 82 922 75 97005 111 75 278 81 393 98 664 946 98119 236 56 360 84 529 38 52 625 72 757 867 72 90900 197 293 439 95 625 732 98 836 926. 100015 157 70 96 213 434 88 527 613 78 788 866 101287 90 310 88 573 686 749 102011 89 94 126 61 21 170 407 531 45 64 656 798 897 903 34 26 68 130958 141 220 89 312 13 16 402 104041 72 80 116 404 10 519 24 661 806 86 968 71 105044 59 97 133 74 217 80 438 704 844 976 106095 205 48 313 35 447 574 841 918 35 107085 244 564 638 88 804 108964 74 143 208 55 61 510 512 34 780 938 109148 74 96 426 541 94 693 765 72 860 69 71 74 900. 110078 138 76 230 64 356 83 654 69 57 705 62 68 820 70 76 946 111117 57 250 59 456 517 36 603 41 713 17 915 42 50 63 112061 72 144 45 74 323 404 522 47 52 74 732 47 57 800 14 20 901 55 77 113294 425 547 603 67 88 114157 346 77 607 709 89 813 76 906 115017 49 318 54 415 22 556 75 688 741 62 314 53 116026 78 99 125 43 240 435 59 60 77 360 78 646 70 742 80 977 117109 55 66 262 423 25 68 511 35 41 49 720 54 66 812 969 118001 14 18 127 76 384 97 99 835 37 544 78 723 48 808 119023 189 234 60 329 628 41 764 826 925. 120084 95 127 51 201 25 586 45 47 86 613 51 524 539 60 742 966 133057 89 192 308 56 646 90 91 640 730 82 933 134046 61 293 369 445 90 529 52 730 77 819 59 939 69 96 135009 79 179 205

- 189021 29 36 38 55 63 127 59 216 344 496 503 65 635 758 900 99 181019 67 57 824 391 504 654 761 827 182218 348 54 96 485 512 21 60 607 28 43 54 703 833 47 48 53 930 183128 45 336 98 404 22 32 45 617 47 708 13 976 184081 67 93 167 228 63 390 452 60 757 869 933 185125 41 65 290 389 446 49 525 605 06 820 76 953 95 186097 181 34 297 309 33 45 458 78 519 748 71 854 71 7488 959 187005 32 112 69 204 372

OVOMALTINE

Staniała o 30%!

Nowe ceny:

Zł. 6. — puszka 250 gr.

Zł. 11. — puszka 500 gr.

Dr. A. Wander
spółka akcyjna
Kraków

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Reżyser rosyjski zaangażowany do opery w Nowym Jorku

Znakomity rosyjski reżyser A. A. Sanin wezwany został do Metropolitan Opery w Nowym Jorku, która zawarła z nim kontrakt na cztery lata. Sanin przebywa obecnie w Rzymie, w najkrótszym jednak czasie odjedzie do Ameryki.

A. A. Sanin był jednym z najznakomitszych reżyserów moskiewskiego teatru artystycznego. Gdy bolszewicy zaczęli zamykać teatry moskiewskie, Sanin opuścił Rosję sowiecką i udał się do Paryża, gdzie pracował w rosyjskiej operze Kuźniecowa. Z tą też operą pojechał do południowej Ameryki, gdzie niektórzy pracownicy opery nowojorskiej mieli możliwość zapoznać się z doskonałymi trickami reżyserskimi Sanina. Jego ostatnie prace reżyserskie ślicznie tryumfy w „Księciu Igorze”, „Borysie Godunowie”, w operze Ryszarda Wagnera „Zmierzch Bogów” i wielu innych.

W ubiegłym sezonie był A. A. Sanin dyrektorem działu artystycznego - dekoracyjnego w królewskiej operze w Rzymie.

Teatr miejski

Dziś 4.00 „Ulica”
8.30 „Katarzyna”
Jutro 8.30 „Katarzyna”

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4 po południu „Ulica”.
Dziś i jutro wieczorem komedia Savoir'a „Katarzyna”.

We wtorek i środę dane będzie widowisko Wattersa i Hopkinsa „Artyści”. Atrakcją sztuki tej będą występy Stefana Jaracza oraz Marji Modzelewskiej, która odśpiewa popularne szlagiery Hemara, jak „Pensylwanja”, „Wspomnij mnie” i in. Całość pod reżyserją Stefana Jaracza.

REWJA MODY W TEATRZE MIEJSKIM

Więcej od pięknej buzi i duchowych zalet
Działa dziś na męczyznie wykwiłt
Łość toalet
Która z pięknych łodzianek o tej
prawdzie nie wie
Niech zwiędzi Tradycją Mód
Wiosennych Rewję
Rentgent swemi piosnkami rewję
tę uświetnia
W teatrze o 12-iej 12-go kwietnia.

Sala „Mannteufel” Zachodnia 43
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”
Kameralny
Dziś 1 przedst. o godz. 9.45
Ostatni dzień V programu p. t.
„Jomtow in der Wochna”
w 2-ch częściach 12 numerów

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 5 popoł. „Tak się zdobywa kobiety”.

Dziś i dni następnych komedia Hirschfelda „Kort, sport i miłość”.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 4 popoł. „Hrabia Luxemburg”, a wieczorem „Konto X” z Kazimierzem Szubertem.

Na święta przygotowuje teatr operetkę Lehara „Piękna Holenderka”.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś o godz. 4 m. 15 i 8 m. 15 historyczna sztuka w 8 odsłonach Z. Bośniackiej pt. „Obrona Częstochowy”.

WIECZÓR CHENKINA 3-CI I OSTATNI

Piosenkarz z bożej łaski, Wiktor Chenkin, a przytem artysta wysokiej miary, który odtwarza przepyszne typy z bliskiego wschodu w oryginalnych barwnych kostjumach daje swój 3-ci i ostatni wieczór, który odbędzie się w sali filharmonji we wtorek, dnia 7 kwietnia o godz. 9-iej wiecz.

Znakomity artysta został ponownie zaproszony do Ameryki na dłuższy czas, tak, że prędko go już nie ujrzymy. We wszystkich miastach, gdzie tylko występuje Wiktor Chenkin publiczność poprostu szaleje z zachwytem. Niewątpliwie przeto i w Łodzi na ostatnim jego koncercie sala filharmonji wypełniona będzie po brzegi.

Program wtorkowego wieczoru będzie zmieniony.

Miejska galerja sztuki pod nowem kierownictwem

Od czasu przejścia miejskiej galerji sztuki pod kierownictwo instytutu propagandy sztuki w Warszawie i przyjęcia nad nią opieki przez łódzkie towarzystwo zachęty sztuk pięknych, placówka ta stała się jednym z najżywoźniejszych ognisk życia artystycznego w naszym mieście.

Wystawa Salonu Listopadowego, która niebawem będzie zamknięta, wykazała zdumiewająco liczną frekwencję. Salony galerji w parku Sienkiewicza stały się w pewnych dniach, a zwłaszcza w niedziele, w godzinach popołudniowych miejscem spotkań łódzkich kół towarzyskich i artystycznych.

Zachęcone powodzeniem pierwszej imprezy towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Łodzi, projektuje w najbliższej przyszłości szereg niezmiernie interesujących imprez. Między innymi przewidywane jest zaproszenie do Łodzi szeregu wybitnych artystów plastyków, oraz krytyków sztuki dla wygłoszenia odczytów.

Mając zapewnione oparcie o instytut propagandy sztuki pozostający pod opieką ministerstwa oświaty, łódzkie towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych będzie mogło wyzyskać placówkę w parku Sienkiewicza dla podniesienia ruchu artystycznego w naszym mieście, odznaczając się tak wysokim odczuciem i zrozumieniem twórczości artystycznej.

Dziś ostatnia niedziela niezwykle ciekawej wystawy p. n. „Salon Listopadowy”, która spotkała się z dużym uznaniem prasy i publiczności łódzkiej.

W poniedziałek „Salon Listopadowy” przewieziony będzie do Krakowa.

W niedzielę, dnia 12 kwietnia nastąpi otwarcie trzeciej z kolei wystawy instytutu propagandy sztuki.

Po zamożnym domu kolekcja przedwojennych prawdziwych

Perskich Dywanów

do sprzedania okazjijnie.

SALA LICYTACYJNA, Andrzeja 1 (róg Plofrkowskiej)
Dziś otwarte.

Na łódzkich ekranach Casino — „W małej kawiarence”

Kino „Casino” wyświetla obecnie film, który wyróżnia się dodatnio na tle najrozmaitszych przebojów i superszlagierów swym spokojem, pogodą i ciepłem. Niema w tej cichej opowieści o miłości dwojga młodych ani wielkich akcentów dramatycznych, ani momentów pełnych grozy i tragizmu: jest tylko w delikatnych liniach zarysowany konflikt uczucia z namietnością i wewnętrzna walka głosu serca z głosem rozumu.

Główną rolę męską gra Jack Caelain, jedna z najbardziej ulubionych postaci francuskiego ekranu.

W roli jego kochanki którą pochochał w „małej kawiarence” występuje nieznaną artystką, która po tym filmie stanie się niewątpliwie znaną i cenioną. Miły film, zapewniający miłe spędzenie dwóch godzin.

Tylko Herbatka LIPTONA

Casino — „Serca na ulicy”

Reżyserja Gardana, w rolach głównych Nora Ney, Junozza Stępcowski i Zbyszek Sawan. Te nazwiska wystarczają w zupełności by zapewnić „Sercu na ulicy” jak największe powodzenie i by przekonać nawet najzgorzalszego riedowiarka, że polska produkcja filmowa wkroczyła doprawdy na tory conajmniej europejskie. Scenariusz zaczerpnięty został z powieści Stefana Kiedrzyńskiego, muzy-

kę napisali najpopularniejsi kompozytorzy warszawscy. Począwszy od gry artystów, a skończywszy na zdjęciach — film ten jest perłą kinematografji polskiej i przynosi wytwórni Leofilm, która ma już za sobą rzecz tak wartościową jak „Urodę życia” doprawdy chlębę.

W święta będziemy „Sercem na ulicy” oglądali w jednym z pierwszorzędnych kin łódzkich

Kino bez personelu

W Londynie otwarte zostały dwa rowe, z przepychem urządzone kinoteatry, w których poza mechanikiem niema żadnego innego personelu. Bilety nabywa się w... automatach, umieszczonych w hallu kina, poczem otrzymany bilet wrzuca się do skrzynki, umieszczonej obok drzwi, wiodących na wi-

downię. Drzwi otwierają się wówczas automatycznie, lecz tylko na przeciąg chwili tak długiej, jakiej potrzeba, by jedna osoba mogła przejść. Na widowni niema bileterów, którzy wskazują miejsca, rolę tę bowiem spełniają kolorowe lampki z numerami rzędów i krzeseł, umieszczone w przejściach.

Baczność, miłośnicy kina!!!

Najdowcipniejsze i najnowsze arcydzieło sezonu prod. 1930 | 31, opisujące nieprawdopodobne, najzabawniejsze przygody dwóch obieżyświatów

PATA i PATACHONA

którzy jako artyści z „Bożej łaski” wywołują istne huragany śmiechu, humoru, dowcipu i beztroski p. t.

PAT i PATACHON jako „Strzelcy Tyrolscy”

Ludzie starzy i stroskani po dwugodzinnym seansie odzyskują wigor młodzieńczy, a najodporniejszy na humor widz musi wobec bogactwa pomysłów, niewyzerpanej rewji kawałów, i niebawomych sytuacji uznać się za zwyciężonego.

Ku wielkiej radości, smutnych, zmartwionych, stroskanych, starych i młodych, film ten ukaże się w świątecznym programie

kina „Palace”

Znalazł sobie nową...

Rozwiedziony małżonek Poli Negri, księżkę kaukaski Sergjusz Mdivani, szybko pocieszył się po utracie małżonki, już bowiem — jak donoszą z Los Angeles — znalazł sobie nową w osobie śpiewaczki miss Mary Mac Cormic, oczywiście, dość bogatej, aby go utrzymać.

Po ślubie, który niebawem nastąpi, małżonkowie odbędą podróż do Japonji, a następnie osiądą w Kalifornji, w posiadłości wiejskiej Beverly Hills, należącej do panny młodej, która zamierza opuścić scenę.

Dla dzieci

Dawniej, gdy nie dopisywała po goda w święta, smutno, przykro bywało... Dziś od pogody mniej zależni jesteśmy. Mamy radjo, (choć by deszcz padał, utrudniając przechadzki, nastawiamy sobie odbiornik i w jednej chwili wiemy „Co się dzieje na świecie” ciekawego: właśnie dziś, w niedzielę, o godz. 15.40 opowie to dzieciom redaktor dwutygodnika radiowego p. J. Milewski, który skrzętnie gromadzi najrozmaitsze wiadomości i nowiny, by podzielić się nimi z młodymi radjosluchaczami.

Pozatem p. M. Krzepakowski zabierze dzieci w podróż tak odległą i tak bardzo niezwykłą, o jakiej młodzi słuchacze nawet nie marzyli. Będzie to wyprawa międzyplanetarna.

Pani Irena Lubiakowska w poniedziałek, dnia 20 marca o godz. 16.15 wygłosi pogadankę swoją dla dzieci: „Jedwabnik w naszych ogródkach”, przed mikrofonem warszawskim, skąd ją transmitować będzie rozgłośnia łódzka P. R.

Zamilowała przyrodniczka stara się rozbudzić wśród radjowej dlat wy zainteresowanie i miłość przyrody — roślin i zwierząt. Tym razem prelegentka opowie o jedwabnikach, małych, niesłychanie pożytecznych owadach, na które pierwsi zwrócili uwagę chłirczy.

Po tej ciekawej i pożytecznej pogadance najmłodszy radjosluchacz dowiedzą się od cioci Hali, że „Nie suknie zdobi” i przekonają się raz jeszcze, że próżność i duma prędzej czy później ukarana bywa, co potwierdzi smutny los pyszałkowatego i zarozumiałego jajeczka.

Ciocia Hala wyjaśni ponadto, jak należy rysować i zdobić prześliczne polskie pisanki wielkanocne.

Oratorium pasyjne Bacha
Dzisiejsza transmisja z Amsterdamu

Dziś, w niedzielę palmową (godz. 14.10 — 16.55) stacja w Amsterdamie przekaże nam — zapewne w świetnym wykonaniu — arcydzieło muzyki kościelnej, „Pasję według św. Mateusza” Jana Sebastjana Bacha (1685 — 1750).

Jest to oratorium, a więc forma kompozycyj w pól dramatycznej, w pól epicznej t. j. opowiadającej, przetykana partjami o charakterze lirycznej kontemplacji. Przeznaczona pierwotnie do wykonania w kościele, w okresie Wielkiego Tygodnia, „Pasja według św. Mateusza” Bacha dziś jest utworem wykonywanym przeważnie na estradzie koncertowej.

Arje w „Pasji” Bacha są również arjami w znaczeniu szczególnem. Nie są to włoskie arje operowe i nie trzeba od nich oczekiwać operowych rozkoszy. Najpowszechniej przemawiają do zrozumienia partje chóralne. Odrzuca pierwszy podwójny chór, w którym Córa Sjonu (chór) wzywa do skruchy i żalu, potem dialoguje z drugim chórem pytającym o powód żaloby — jest wspaniałym prologiem, niby obrazem rzeszy wiernych, przejętej wielkością zdarzenia, którego opowiadanie ma nastąpić. Na tle splotu dwóch chórów rozbrzmiewa pieśń chorału wielkanocnego, śpiewana przez głosy chłopięce. Przemawia ewangelista, poczem następuje chorał, krótki, melodyjny. Kapłani przemawiają chórem. Następują dwie arje: altowa i sopranowa.

Scena ostatniej wieczery wpro

wadza Chrystusa (bas). Niektóre arje śpiewane są przez solistów wraz z chórem. Dramatyczny chór przepowiada zgubę zdrajcy Chrystusa. Melodja chorałowa, kursztownie opleciona chórem, kończy część pierwszą.

Drugą część rozpoczyna altowa

arja z towarzyszącym chórem. Szczególnie przejmująca jest arja sopranowa, śpiewana z orkiestrą i solowymi skrzypcami. Przebieg scen dobiega szczytu wyrazu w scenach na Golgocie i znajduje pełny wyraz w ostatnim chórze, o pieśniarskiej prawie prostocie.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.

11.58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

12.15 Poranek symfoniczny z fil harmonji warszawskiej. Wykonawcy: Ork. filharm. pod dyr. Br. Wolfstala i Br. Rosenbaum (fort.) 1. L. van Beethoven: Symfonia VIII (F-dur), 2. W. A. Mozart: Z koncertu fortepianowego D-moll.

13.10 Pogadanka dla gospodyń wiejskich — wygl. p. M. Karczewska.

13.30 Płyty gramofonowe.

13.55 Omówienie Pasji J. S. Bacha (K. Stromenger).

14.10 „Matheus Passion” J. S. Bacha z Amsterdamu.

16.55 Program dla dzieci starszych. „Co się dzieje na świecie” — dwutygodnik radiowy. 2. Feljton M. Krzepakowskiego p. t. „Międzyplanetarna podróż”.

17.25 Odczyt ze Lwowa. „O sylwetce kobiecej w ciągu wieków” — wygl. p. St. Mackiewicz.

17.40 Koncert orkiestry państw. pod dyr. Al. Sielskiego.

18.10 Rozmaitości.

18.35 Komunikat sportowy łódzki.

18.45 Pogadanka muzyczna z Warszawy.

19.00 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie I-szej części „Parsifala”.

20.45 Feljton p. t. „Dziś w Jeruzalem” — wygl. I. Makarczyk.

21.00 Kwadrans literaci: Nowela H. Sienkiewicza „Pójdźmy za Nim”

21.20 Pogadanka muzyczna z Warszawy.

21.30 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie II-ej części „Parsifala”.

23.50 Komunikaty: Pat'a, meteorol., polic., sport.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Stuttgart (360)

19.05 Msza H-moll J. S. Bacha.

Langenberg (472)

18.40 Opera Wagnera „Tristan i Izolda”.

Bruksela (338)

21.00 Utwory Beethovena (Kwartety smyczkowe nr. nr. 3 i 10; Cykl pieśni).

Londyn (356)

22.05 Koncert (Muzyka baletowa Händla, Koncert fortepianowy Esdura Mozarta, Rapsodja Williamsa, Tańca Kodaly'ego).

Rzym (441)

20.40 Operetka Szuberta „Dom trzech dziewcząt”.

Wiedeń (516)

11.05 Koncert (Symfonje: Mozarta D-dur i Schumana G-dur, Koncert fortepianowy G-dur Mozarta, Pieśń Mahlera).

17.45 Kwartety smyczkowe Haydna: op. 3 nr. 2 i op. 33 nr. 2.



DWADZIEŚCIA PIĘĆ LAT ISTNIENIA FIRMY
GOTTLIEB TESCHNER

Piotrkowska Nr. 34

Instrumenty Muzyczne, Gramofony i płyty, Struny i nuty.
Z powodu jubileuszu firma poleca się nadal łaskawej pamięci Szan. Publiczności

Do wynajęcia

w samym centrum wielki lokal, a mianowicie: cała oficyna poprzeczna, składająca się z wysokiego parteru i 3-ch pięter oraz dużej piwnicy, z windą i instalacją elektryczną, z prawem używania obszernego placu przed tą oficyną z Alei Kościuszki. Sale obszerne (rozmiar każdej sali 22 x 16 metrów), słoneczne i widne. o 7 oknach na każdym piętrze, wychodzących na plac przy Alei Kościuszki, i tyleż na podwórzu przy Piotrkowskiej. Cała oficyna skanalizowana. Wiadomość u Fajmehla, Al. Kościuszki 17, tel. 219-36. 438 4

ROZMOWY ANTEN

ANTENA I. Noc już głęboka... z wysokości pięter oglądam uśpięne miasto, tak jak co noc... jak co noc... i nie zdziwiły mi się do tej pory te godziny, w których jak w tajemniczym filmie oglądam obraz — „Noc w mieście”... Rzędy gazowych lamp z conocną modlitwą zielonawych, drgających świateł — zakonne i nieme. Samotne, świecące uśpionym ulicom tramwaje — widowisko nocnego stróża, bezsenności brzemie. Czyhające koślawe zaułki starych dzielnic... Tajemnica milczących ulic w ciszy się otwiera... Po nich z nieodstępnym krzywym, chudym cieniem — biegnie z tłumionym szpazmem krzyku Zielona Chimera... Wszystko jest jakies nieprawdopodobne... Nawet ja sama...

Ale zdaję mi się, że moja przyjaciółka skończyła także swą pracę — Hallo!

ANTENA II. Hallo?!

ANTENA I. Czy już skończono?

ANTENA II. Tak przed chwilą; w głowie mam jeszcze zamęt melodji i chaos słów...

ANTENA I. Dziś pracowałyśmy dłużej niż zwykle, prawda?

ANTENA II. Czyż zapomniałas, że dzisiaj niedziela, a w niedzielę zawsze do późna słuchają... Jestem

bardzo zmęczona...

ANTENA I. I ja też. Opadają mi ze znużenia ramiona... A jednak jestem szczęśliwa...

ANTENA II. Jesteś szczęśliwa? Ty, niewolnico, wplątana w nędz-

ny swój, los złażna od kapryśków właściciela domu, lub właściciela odbiornika?... Któregoś dnia obudzisz się porzuczona na strychu pokryta kurzem, a jeżeli przyjdzie im ochota, sprzedadzą cię.

ANTENA I. Masz rację... Wiem o tem, tak dobrze, jak ty, a jednak jestem szczęśliwa... Wiem, że może jutro, może pojutrze zginię w zapomnieniu. Bezwartościowy kawałek drutu... Lecz dzisiaj, dzisiaj, kiedy jestem nerwem zrealizowane go cudu — płoną z uniesienia... Pomyśl —

ANTENA II. Co? Antena mówi o cudzie? Jak ci nie wstyd! Cóż tu jest cudem? Cewki, kondensatory, lampy żarzenia. Marconi ma być według ciebie objawicielem nowej prawdy? Ha, ha! A ty sama nerwem zrealizowanego cudu?... Ach, byłaś zawsze nastrojona na nutę poetyckich bredni! Czy nie czujesz, że to co mówisz jest śmieszne? Dzisiaj w epoce wycisgu pracy jesteś tylko jednym z narzę-

dzi, prowadzącym dalej prace radiostacji — i musisz dobrze się wyśilać, bo inaczej zmienią cię na inną. Radzę ci dobrze, bo marzenia twoje skończyć się mogą szaleństwem. To dopiero byłaby atrakcja dla całego miasta — obłąkana antena!... Ha! ha! ha!

ANTENA I. Nie mów tak... dla czego jesteś taka niedobra?... każ de twoje słowo boli. Zapominasz o tem, że ja nie jestem tylko narzędziem pracy, bo ja.. mam... duszę... duszę! Rozumiesz to?

ANTENA II. Dusze?

ANTENA I. Tak! Nie jestem kawałkiem drzewa! Jestem duszą wszystkiego, cokolwiek przeżywam! Jestem pieśnią, jestem symfonią muzyki, jestem poezją! Jestem jeszcze poclecha dla tylch wszystkich, którzy wykonują swą codzienną pracę, przędą swój szary dzień — i dzięki mnie wzbogacają się o jeden uśmiech, o jedną godzinę ukojenia, a może czasem o jedną godzinę zapomnienia tego,

co boli... Widzisz, kiedy o tem pomyśle — jestem szczęśliwa...

ANTENA II. Reasumując to, co w niemądrem uniesieniu powiedziałas, uważasz się za dobroczyńcę, za przepowiadany oddawna ósmy cud świata.

ANTENA I. Nie! nie, to nie to! Dlaczego nie chcesz mnie zrozumieć? Chciałam ci tylko wytłumaczyć, że mam duszę, że jestem wplątana w ornament, który tkają marzenia ludzkości... We mnie żyją jej pragnienia... Jej tęsknota ku nie-badanemu...

ANTENA II. ...zorza rozświetlająca pomroki nocy... ósmy cud świata!

ANTENA I. Ósmy cud świata... czy dla głodnego znalezienie złotówki nie będzie cudem? choć dla patrzącego z boku będzie wypadkiem, którego się nie dostrzega... Dlaczego śmiejesz się z cudów?...

ANTENA II. I przypuszczasz, że „oni” tak samo myślą o tobie? O, moja droga, jestem pewna, że nie szcędzą ci często złorzeczeń, albo nie myślą o tobie wcale, heroino z dachu!

ANTENA I. Może czasem nie zdają sobie z tego sprawy, ale jaż mi to obojętne. Ja żyję świadomością tego, że mogę pomieścić w sobie świat cały, że ten świat ludziom przybliżam i chcę ich samych przybliżyć do siebie. Nasłuchuję w ciszy, kiedy przepływają przeze mnie

wszystkie rale świata, czy nie wyłowię z eteru tej jednej, nienazwanej, niewiadomej fali... tajemnicy...

ANTENA III. Czy słyszysz, ja! te dwie z dachu białego domu, i tego wytwornego dachu mądru rozprawiają?

ANTENA IV. A tak — to antena tego szalonego poety i tego adwokata, o którym nawet dozorca mówi z szacunkiem.

ANTENA III. Co nas to zreszt obchodzi? Niech sobie gadają mam ci co innego do powledzenia

ANTENA IV. Co, co, mów przedko!

ANTENA III. Wiesz, ten kominiarz, co tu stale przychodzi, i „się ma” do tej kucharki z czwartaku.

ANTENA IV. Co ty mówisz! ten zamorusaniec?

ANTENA III. Styszałam dziś m własne uszy, jak mówił: „Ja, trze ba wiedzieć pannie Marjannie, jaż czyszcze kominy to uważam wedle kuchni panny Marjanny i ten czy szcze „na glane”.

ANTENA IV. A ona co? A ona!

ANTENA III. E, tak z godnością powiedziała, że „niegrzeczny z pana Macieja kawaler, choć tego.. hi, hi, i kominiarz i do ludzi nie podobny”.

ANTENA IV. Co dalej?

ANTENA III. On zaraz jej wyklarował: „Kominiarz nie kominiarz, adorantor panny Marjanny



Aktualja białego sportu

Nowe zwycięstwo Tłoczyńskiego. — Legja gra z Racin Club'em. — Mecz o puchar Polska-Norwegia odbędzie się w Warszawie (?)

W drugim turnieju tenisowym rozgrywanym obecnie w Cannes, mistrz Polski Tłoczyński, który poprzednio odpadł dopiero w walce półfinałowej, bierze również udział.

Pierwsze swe spotkanie Tłoczyński rozegrał z Aronem zwyciężając go bez trudu w dwu setach 6:2, 6:4.

Warszawska Legja czyni usilne starania, by zamierzony mecz z najlepszymi raketami Francji doprowadzić do skutku.

Obecnie jak się dowiadujemy pertraktacje zostały już sfinalizowane i mecz tenisowy Legja — Racin Club (Paryż) odbędzie się w dniach 1 — 3 maja na

kortach Legji specjalnie już przerobionych.

Polski związek tenisowy, pragnąc możliwie najlepiej przygotować naszą reprezentację do gier o puchar Davisa zaangażował specjalnego trenera. Zaprawa ta rozpoczyna się już 10 kwietnia pod kierunkiem trenera Stubego na dwu kortach Legji. Ostatnio jak się dowiadujemy wypłynęła koncepcja rozegrania meczu z reprezentacją Norwegii o puchar Davisa w Polsce. Dziś nie wiadomo jeszcze czy ewentualnie projekt ten zostanie wprowadzony w czyn, w każdym jednak razie Polski związek tenisowy czyni w tym kierunku starania.

Raid Touring Klubu do rezydencji P. Prezydenta

Sekcja samochodowa Polskiego Touring Klubu organizuje w dniu 12 kwietnia b. roku raid samochodowy i motocyklowy na linii Warszawa — Spała i z powrotem. Warunki raidu przewidują jazdę w stosunkowo małym tempie, jednak przy jak największej regularności.

W Spałe samochody raidowe odbędą defiladę przed p. prezydentem Rzplitej, poczem uczestnicy raidu przyjęci będą przez p. prezydenta w jego siedzibie letniej na specjalnej audjencji, następnie zaś podjęci zostaną przez p. prezydenta śniadaniem.

Wpisowe wynosi 10 złotych od samochodu. Termin zapisów do dnia 4 kwietnia b. roku. — Wszelkich informacji o raidzie udziela sekretariat komisji sportowej Polskiego Touring Klubu, Warszawa, Bagatela 3, tel. 841-27.

Raid do Spały jest pierwszą imprezą sportową sekcji samochodowej Polskiego Touring Klubu.

Dzisiaj mistrzostwa szermiercze Polski

Jak już donosiliśmy w dniu dzisiejszym odbędą się mistrzostwa szermiercze o mistrzostwo Polski, w których udział biorą nasi najlepsi fехmistrze. Rozegrane zostaną konkurencje w szabli, szpadzie i florecie.

Tytułu mistrza Polski w szpadzie broni kpt. Szempliński, we florecie natomiast kpt. Segda. Jak wiadomo związek dziennikarzy sportowych ufundował nagrodę przechodnią w postaci pucharu dla zdobywcy pierwszego miejsca w szpadzie.

Dr. med. S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenia światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w w niedziele i święta od 9—1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

jezdem! A jak przyjdzie co do czego, w niedzielę razem na spacer, to i ubranie „fajne” koloru marenego i kolacyjka i kino! Na Harry Liedtkego! Zamówię! Mam znajomego w „Syrenie”.

ANTENA IV. To ci dopiero, to ci dopiero! ha, ha!

ANTENA III. Wkońcu umówili się, że po nią przyjdzie. Powiedziała mu, że w niedzielę państwo wyjeżdżają, radio jest, antena (to ni by ją) w porządku, muzycki posłuchamy — przy muzyce to i serce serce zrozumie...

ANTENA IV. Wzruszając! Ha, ha! Kominiarz i kucharka...

ANTENA III. A tyś co? Arystokratka z dachu nad mieszkaniem pończoszarki!

ANTENA IV. No, lepsza, niż ty, wszyscy wiedzą, że twój to trzymają i mydlarnię i magle na dokładkę.

ANTENA III. Przestań!...

ANTENA V. Dajcie spokój. Zawsze musicie się pokłócić! Co chcecie od pończoszarki? To biedna, młoda dziewczyna. Z przeciwległego dachu, widzę, jak do późna wieczorem ze słuchawkami na uszach pracuje. Igła miga w jej ręku, łapie oczko za oczkiem jedwabnej pończochy. Czasem westchnie, czasem się uśmiechnie... Powinnaś być zadowolona, że umiłasz jej pracować...

ANTENA VI. Mój profesor czę-

sto mówi o niej, wiem o tem, he należy do jego mieszkania. Ma żonę chorą, lecz ta, nie uwierzycie chyba, wynajduje zawsze najweselejsze programy, aby się rozweselić.

ANTENA VII. Wiecie, ciekaw mnie jedno: Dlaczego ilekroć „ci” z przeciwnika, słuchają radja, to za mykają okno i zasuwają story? To dziwne.

ANTENA VI. Dziwne? Nic w tem dziwnego — poproście radiopajęczarzy — wstyd mówić o tem!

ANTENA VII. O, o, ty to zawsze wszystko wiesz. Wohec tego, powiedz, co jest w tamtym ogrodzie bo od ciebie dobrze widać drzewa i mur. Nie mogą tam zajrzeć — a taka jestem ciekawa!

ANTENA VIII. O, to już do mnie należy — tam jest moja szkółka — dzieci bawią się w tym ogrodzie i często wynoszą głośnik pod drzewa, aby przy muzyce mogły gimnastykować się i śpiewać... Ile to wtedy wesoła! Ja sama, choć mi w uszach dzwoni muzyka, zaśmiewam się wraz z nimi, lecz staram się nie drgnąć, bo bym przy poruszeniu popsuła zabawę trzaskaniem i brzęczeniem w głośniku. To moi najmilsi godziny!

ANTENA I. Słyszysz? Słyszysz? Czy dalej będziesz twierdzić, że nie mamy duszy, my — anteny na spadzistych dachach? Przecież my „z nimi” — przeżywamy życie...
Henryka Nowocleniowa.

S Z A



C H Y

Pod redakcją Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego)

PARTJA Nr. 4

grana w Łódzk. Tow. Zwolen. Gry Szachowej d. 22. II. 1931 r.

| | |
|----------------|-----------------|
| A. Rubinstein. | D. Danuszewski. |
| Czarne. | Białe. |
| 1. d2—d4 | d7—d5 |
| 2. c2—c4 | e7—e6 |
| 3. Sb1—c3 | Sg8—f6 |
| 4. Sg1—f3 | Gf8—e7 |
| 5. e2—e3 | e7—e6 |
| 6. Hd1—c2 | Sb8—d7 |
| 7. Ge1—d2 | Hd8—c7 (1) |
| 8. c4 : d5 (2) | e6 : d5 |
| 9. Gf1—d3 | Ge7—d6 (3) |
| 10. h2—h3 | Sd7—f8 |
| 11. 0—0—0 | Gf8—e6 (4) |
| 12. Kc1—b1 | Ge8—d7 |
| 13. Wd1—c1 | a7—a6 (5) |
| 14. Sc3—a4 | 0—0 |
| 15. g2—g4 (6) | Wf8—e8! |
| 16. Gd2—c3 (7) | Sf6—e4! (8) |
| 17. Dd3 : e4 | d5 : e4 |
| 18. Sf3—e5 (9) | Gd6 : e5 |
| 19. d4 : e5 | b7—b5 (10) |
| 20. He2 : e4 | b5 : a4 |
| 21. He4 : a4 | c6—c5 |
| 22. Ha4—c2 | Gd7—c6 |
| 23. Wh1—e1 | Hc7—b7 |
| 24. e3—e4 | Se6—g5 |

Białe poddały się.
UWAGI: 1) W danym wypadku odpowiednio miejsce dla czarnego Hetmana.

2) Również i przy 8. Wa1—c1, 0—0 9. Gf1—e2, d5:c4, 10. Gc4, e6—e5 czarne zyskują niezłą grę.

3) Wohec tego, że przeciwnik zagrał e2—e3 przed wyprowadzeniem swego czarnopolowego gońca, czarne słusznie uważają, że mogą pozwolić sobie na stratę tempa — wzamian otrzymują możność manewrowania skoczkiem d7, nie przestając „obserwować” punktu e5.

4) Nie dopuszczając białego skoczka na g5. 11... Gd7. 12. Wh1—e1, 0—0—0, 13. Sg5, Ge8. 14. f2—f4, h6. 15. Sf3 i Se5 byłoby korzystne dla białych.

5) Czarne przezornie unikają niebezpiecznej dla nich długiej rozszady. Dla ilustracji — następujący ciekawy warjant: 13... 0—0—0 14. Hb3, Hb6 15. Sb5, Gb8 16. Ha3, Ha6 17. Ga5! Wd8—e8. 18. b2—b4! i białe wygrywają Hetmana.

6) Napozór sytuacja mogłaby się wydawać niepomyślną dla czarnych, gdyż grozi atak g4—g5; mają one jednak do dyspozycji bardzo pomysłową kontrgrę.

7) Jeśli 16. g4—g5, to Se4!, to hamują atak białych, gdyż po 17. Ge4, d5:e4 18. H:e4 następuje S:g5 i czarne wygrywają.

8) Mocno zagrane. Naturalnie i teraz nie można błędnie dwa razy na e4 z powodu Sg5. Należy zaznaczyć, że natychmiastowe 16... b7—

b5 byłoby mylne wobec 17. Sc5, Gc5 18. de, S:c5, S:c5 19. Ge5!
9) Omyłka, ale w trudnych już dla białych i bez tego okolicznościach. Na 18. Sf3—d2 nastąpiłoby b7—b5 19. Sa4—c5, Gd6:c5 20. d4:c5, Se6:c5 i czarne zyskałyby dobrego pionka.

10) Niefortunny skoczek na a4 dobitnie potwierdza zdanie dr. Tarrasza: „Der Springer auf dem Rande bringt nur Schande”.

CIEKAWA POZYCJA.

W partii granej w Łodzi 4 III r. b. wytworzyła się następująca pozycja:

Białe — D. Danuszewski: Kg1, He2, Wc1, Gb3, Se4; pionki a3, b2, e5, f2, g2, h2 (11).
Czarne — M. K.: Kg8, He7, Wf8, Se8, Sa6; pionki — a7, b7, e6, g7, h7 (11).

Nastąpiło:
1. He2—c4 h7—h6
Groziło 2. Hc4:c8. Jeśli 1... Sc8—b6, to 2. Hd3 z groźbą Ge2, lub Sd6 i białe otrzymują przewagę pozycyjną; natomiast po posunięciu 1... h7—h6 — białe świetną kombinacją nadają grze charakter zadaniowy.

2. Hc4 : c8!! Wf8 : c8

3. Wc1 : c8+ Kg8—h7

4. Gb3—c2 Kh7—g6

Białe groziły 5. Sf6 (lub g5) X.

Nie można było grać 4... g7—g6 wobec 5. Sf6+, Kg7 6. Wg8X.

Na 4... h6—b5 nastąpiłby mat w 5-ciu posunięciach: 5. Sf6+ 6. Wh8+, 7. W:h5+, 8. g3+ i 9. Gd1X.

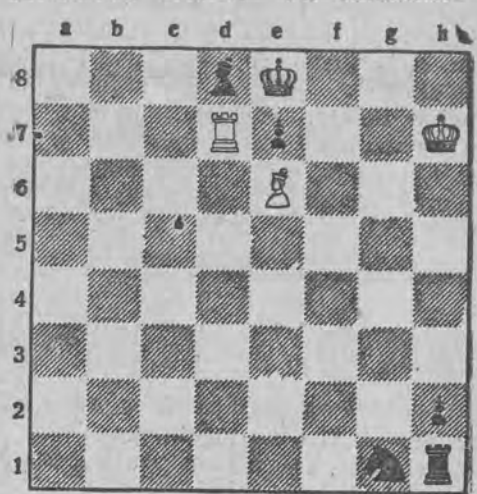
Bardzo ciekawa jest również następująca możliwość:
4... f7—f5 5. e5:f6, g7:f6! 6. Wc8—e8!!! (jedynie!) He7—c7. 7. Se4—g5+, Kh7—g7. 8. Sg5:e6+ i wygrywają.

5. Se4—f6+ Kg6—g5

6. g2—g3!! Czarne poddały się. Ostatnie posunięcie białych jest jedyną drogą do wygranej (6. h2—h4+!? Kg5—f4!). Teraz grozi 7. h2—h4X (lub 7. f2—f4X).
Wrazie 6... h6—b5 białe matują w 2 posunięciach: 7. f4 (h4)X i Wh8 (Sg8)X.

Jeśli zaś 6... g7:f6, to piękny mat przez 7. Wg8+ i 8. Gd1X.

Zadanie Nr. 1. A. Kubbel.



Mat w trzech posunięciach.

Rozwiązanie końcówki Nr. 2 (Sz. Kozłowski)

- | | | |
|------------------------|---------|--|
| 1. Ge1 : b4!! | g4 : h3 | 2. h3—h4 i wygrywają. |
| 2. Gb4—e7!! | h3—h2 | B. |
| 3. Sf4—e2!! | h2—h1 | 3. (dowolnie) |
| 4. Se2—c3+ | Ka4—a5 | 4. Se2—g3—h1, potem białe zyskują pionka h2 i łatwo wygrywają. |
| 5. Kb2—h3 i wygrywają. | | |
- A. Ka4 : b4

„Mój Głosik“ ukazuje się stale w piątce

TARGI PARYSKIE

od 9 do 25 maja 1931 r.

Powszechnie międzynarodowe TARGI PARYSKIE otwarte są dla wytwórców i przemysłowców wszystkich narodowości. Są one największą doroczną wystawą w Europie, a w pewnych branżach nawet na całym świecie.

Ekspozycje, wystawione na TARGACH PARYSKICH, dają wielki przegląd wytwórczości światowej. W 1930 r. trzydzieści krajów wzięło udział w Targach, 7.500 wystawców reprezentowało najrozmaitsze działy Wytwórczości. Pomiędzy 2.000.000 zwiedzających widzieliśmy kupców wszystkich krajów. Jak zwykle rok rocznie Komitet TARGÓW PARYSKICH organizuje konkursy z wielkimi nagrodami.

Konkurs I: otwarty dla wszystkich pomysłów reklamy i wynalazków reklamowych. Konkurs II: ogłoszeniowy, zastosowany do wszelkich urządzeń i systemów, mogących zwrócić uwagę klienta w jego mieszkaniu. (Artykuły prasowe, radjowe, reklamy, okólniki), mające za przedmiot Targi Paryskie. Projekty przyjmowane są do dnia 30 kwietnia r. b. włącznie.

Kupcy i przemysłowcy polscy korzystają stale z wolnego wstępu na teren Targów. Mogą oni również uzyskać zniżkę 50% na kolejach francuskich i 10% na linii lotniczej Warszawa-Paryż.

Wreszcie koszt wizy zredukowany został do 1 fr. złotego t. j. 2 zł. pol. W czasie trwania TARGÓW PARYSKICH otwarta zostanie wystawa Kolonialna, co dla Gości z Polski podróż do Paryża uczyni podwójnie pociągającą. Komitet TARGÓW PARYSKICH zorganizował specjalne Biuro Kwaterunkowe dla ułatwienia pomieszczenia zwiedzających.

W sprawie wszelkich informacji prosimy zwracać się do Generalnego Przedstawiciela Targów Paryskich na Polskę w Warszawie, ul. Foksal 18. Ets. Paris-Varsovie.

Pięć minut przed dwunastą

dochodzi do skutku kartel przedzalników

Związek włókienniczy o ginącym przemyśle bawełnianym

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny”, przybywa do Łodzi b. minister Hipolit Gliwica, aby jako superarbiter, zlikwidować dotychczasowe rozbieżności w lonie kartelu przedzalników bawełnianych. Rozbieżności te obecnie dotyczą już tylko sposobu przeprowadzenia redukcji wytwórczości przez poszczególne przedsiębiorstwa, które wejdą w skład odnowionego kartelu. Jak wiadomo bowiem outsiderzy wysunęli postulat podziału poszczególnych przedsiębiorstw na grupy w zależności od liczby posiadanych wrzecion, przyczem tendencją kierującą przy ustalaniu stopnia redukcji miałyby być taka podstawa, na mocy której wielkie przedsiębiorstwa musiałyby ponieść pewne ofiary na rzecz najmniejszych.

Abstrahując w tej chwili od celowości i racjonalności tej koncepcji, stwierdzić należy, iż kartel przedzalników bawełnianych w Niemczech przeprowadził redukcję uruchomienia w

inny sposób. Te przedsiębiorstwa, które pracują przy uruchomieniu 60 proc. lub niższym w okresie 54-godzinnego tygodnia pracy, nie mogą podnosić stopnia swego uruchomienia dopóki zarząd kartelu nie wyda w tej sprawie specjalnego zarządzenia. Przedsiębiorstwa uruchomione od 60 — 70 procent mają zredukować wytwórczość do 60 proc., przedsiębiorstwa uruchomione od 70 — 80 proc. redukują do 65 proc., przedsiębiorstwa zatrudnione w 90 pr.

redukcją do 70 proc., a wreszcie przedsiębiorstwa pracujące przy pełnym uruchomieniu redukują o jedną czwartą. Ograniczenie produkcji następuje przez skrócenie czasu pracy lub zmniejszenie ilości czynnych wrzecion.

Ta koncepcja przedzalników niemieckich mogłaby również stanowić podstawę do dyskusji na terenie Łodzi. Sądymy, że intencje arbitrów zostaną przez b. min. Gliwicę dobrze zrozumiane i że dojdzie nareszcie do

zlikwidowania tego anormalnego stanu rzeczy, który spowodował dla przedzalnictwa bawełnianego olbrzymie straty.

O tem jak katastrofalnie przedstawiała się sytuacja, świadczy między innymi opinia wyrażona przez Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim w enuncjacji rozesłanej w początkach marca do członków. Czytamy tam m. in., iż

jedynym sposobem uratowania ginącego przemysłu bawełnianego jest pomoc przy zorganizowaniu kartelu, t. j. by Min. Przem. i Handlu pomógł do zorganizowania kartelu przez wyznaczenie arbitra, który by doprowadził do uzgodnienia interesów uczestników kartelu i opornych, względnie jeśli się nie udało tego załatwić by p. minister przemysłu i handlu wyjednał u rządu pełnomocnictwa dla zwalczania kryzysu na okres jego trwania. W pełnomocnictwach tych winno być wymienione prawo do ustalania maksymalnego zatrudnienia przedsiębiorstw, co w odniesieniu do przedzalni bawełnianych dałoby możliwość dostosowania ich produkcji do potrzeb wewnętrznych konsumpcji.

Opinia ta aż nadto wymownie świadczy o sytuacji, w jakiej znajduje się ginący przemysł bawełniany. Kartel dochodzi do skutku 5 minut przed godziną 12, a przecieł gdyby się trochę pośpieszyło, to obezszłoby się bez tych olbrzymich strat, jakie przemysł bawełniany poniósł. To są prawdy, które z dużym tylko trudem torują sobie drogę w chaosie sprzecznych opinii indywidualistów nie podporządkowujących się wspólnym interesom polskiej produkcji włókienniczej.

A. R.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kręgosłupa, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bóle przy wypróżnianiu. Żądać w aptekach.

Min. Gliwica w Łodzi

we wtorek utworzy kartel

W związku z naszą wiadomością o przyjeździe w poniedziałek do Łodzi superarbitra w sprawie wznowienia działalności kartelu przedzalników b. min. p. Hipolita Gliwica, dowiadujemy się, iż pobyt p. Gliwicy w Łodzi przewidziany jest

w ciągu 2 dni, to znaczy w poniedziałek oraz we wtorek.

Najprawdopodobniej w ciągu tych dwóch dni jeszcze sprawa wznowienia działalności przez zrzeszenie producentów przedzy bawełnianej w Polsce zostanie zdecydowana.

134 tysiące klg. przedzy

Rekordowy spadek zapasów w ciągu tygodnia

Na zasadzie statystyki, przeprowadzonej w 18 firmach przedzalniczych, należących do zrzeszenia producentów przedzy bawełnianej w Polsce, zapasy przedzy bawełnianej w firmach tych w ciągu ostatnich 7 dni uległy zmniejszeniu o 134.000 klg.

Zaznaczyć należy, iż takiego spadku zapasów tych już od dawna nie notowano, co świadczy o kolosalnym wprost wzroście popytu.

Dziwnym wydaje się oświadczenie konsumentów, iż przedzalnicy, chcą wykorzystać obecnie, pomyślną dla nich kon-

junkturę i w wielu wypadkach powstrzymywali się od dokonywania transakcji, tak wydatne bowiem zmniejszenie się zapasów w 18 tylko firmach, nie mówiąc o firmach pozostałych, które nie nadsyłają do zrzeszenia statystyki produkcji i sprzedaży, świadczy najlepiej o wielkości dokonywanych na rynku tym transakcji w tygodniu ostatnim.

Sfery spekulujące, orientują się doskonale, iż po wznowieniu działalności przez kartel przedzalników, ceny przedzy bawełnianej ulegną wydatniejszej wyższości, gdyż dotąd sprzedawano ją po cenach niższej ceny kosztu, jak to było podczas chaosu, panującego do ostatnich dni na rynku przedzy bawełnianej.

Dostawcy w pierwszym rzędzie zaspakajali zapotrzebowanie stałych swych klientów, co właśnie spowodowało obawy spekulantów.

Nadzory i upadłości

W grudniu 1929 r. Szlama Berger, prowadzący przy ul. 11 Listopada Nr. 121 handel naftą, cementem i papą, zwrócił się do sądu okręgowego o ogłoszenie upadłości ze względu na sytuację jego przedsiębiorstwa, pogarszającą się stale z dnia na dzień po utworzeniu kartelu naftowego, który nie udziela swoim odbiorcom kredytu.

Sąd odmówił Bergerowi ogłoszenia upadłości.

Berger złożył skargę apelacyjną w której domagał się uchylecia wyroku sądu okręgowego i ogłoszenia mu upadłości.

Sąd apelacyjny uchylił wyrok sądu okręgowego i ogłosił upadłość Szlamie Bergerowi.

Sąd okręgowy na skutek polecenia sądu apelacyjnego mianował kuratorem adwokata Finksteina, wyznaczonego później syndykiem upadłości.

W upadłości tej 4 marca rb. odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli.

Upadły Berger zaproponował wierzycielom spłatę 15 proc. ich wierzytelności bez kosztów i procentów, płatne w trzech równych ratach rocznych, z których pierwsza zapłaconą będzie w sześć miesięcy od daty uprawomocnienia się układu.

Po zarządzeniu przez sędziego komisarza przerwy nad propozycjami układowymi, upadły skorygował poprzednie propozycje w ten sposób, że pierwsza rata płatna

będzie w osiem miesięcy od daty uprawomocnienia się układu, zaś następne w odstępach dziewięciomiesięcznych.

Na powyższe warunki wypowiedziało zgodę 10 wierzycieli, jeden tylko oponował.

Sąd zatwierdził ten układ.

* * *

W sprawie upadłości firmy „Bricia L. i M. Grynyszajni” przy ul. Brzezińskiej Nr. 76, ogłoszonej na początku lipca ub. r. cofnięta została, na żądanie syndyka tymczasowego upadłości, adwokata Fajtłowicza, data otwarcia na 30 maja 1930 r.

Przy zgłaszaniu wierzytelności przed syndykiem tymczasowym okazało się, że upadli wcześniej za przestali wyplatać.

Sąd udzielił obydwu glejtu na trzy miesiące, oddając ich pod dozór policji.

*

Także sam termin otwarcia został cofnięty upadłości Riwenta Breitsteina i oznaczony na 27 marca 1928 r. zamiast poprzedniej daty 19 października 1929 r.

*

W sprawie upadłości Psadji Zaromba przedłużono upadłemu termin listu glejtowego do 20 kwietnia br. oraz w sprawie upadłego Chaima Kopniowskiego na przeciąg dalszych dwóch miesięcy.

Jednolita nomenklatura celna Uchwały konferencji berlińskiej

W dniu onegdajszym powrócił do Łodzi z Berlina dyrektor izby przemysłowo-handlowej inż. Karol Bajer, który wziął udział z ramienia Polski w obradach komitetów narodowych do międzynarodowej izby handlowej w Paryżu.

Obradom przewodniczył radca Boehm, syndyk zrzeszeń przemysłu bawełnianego Niemiec Południowych. W obradach wzięli udział delegaci Stanów Zjednoczonych, Francji, Belgji, Czechosłowacji, Włoch, Austrii, Niemiec i Polski.

Obrady poświęcone były projektowi jednolitej nomenklatury celnej w bawelnie i tkaninach miesza-

nych. W dyskusji delegaci szeregu państw oświadczyli, iż reprezento-

55 tys. bezrobotnych w Łodzi i okolicy

Na terenie Państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) w dniu 23 marca 1931 r. w ewidencji było zarejestrowanych poszukujących pracy 55 tys., w tem w samej Łodzi 39 tys.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 30 tys. bezrobotnych, w samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
Dolary 8,91.75

CZEKI

Belgia 124.08
Londyn 43.32.75
N. Jork — czeki 8.911
N. Jork — kabel 8.919
Paryż 34.88.50
Praga 26.42.50
Szwajcaria 171.60
Wiedeń 125.35
Włochy 46.72.50
Berlin 212.55

SKOKV

Polski 133.50.
Lilpop 21.50
Cukier 28.50
Starachowice 11.87

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Łwestycyjna 93.50
6 proc. dolarowa 74.50 74.—
8 proc. B. G. K. 94.—
4 i pół proc. ziemskie 53.—
5 proc. m. Warszawy 57.70
8 proc. m. Warszawy 72.50 72.30
72.80.
8 proc. m. Łodzi 68.—
6 proc. obl. poz. konw. m. Warszawy z 1926 r. VI em. 51.25 51.50

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Styczeń 6.08 luty 6.12 marzec 5.71 kwiecień 5.73 maj 5.76 czerwiec 5.80 lipiec 5.85 sierpień 5.89 wrzesień 5.92 październik 5.96 listopad 6.— grudzień 6.04 loco 5.85

LIVERPOOL

Bawelna egipska, zamknięcie:
Styczeń 9.27 marzec 8.95 maj 8.85 wrzesień 9.13 listopad 9.12 loco 9.45.

ALEKSANDRIA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellaridis: styczeń 18.97 maj 17.32 lipiec 17.76 listopad 18.72.
Ashmouni kwiecień 12.28, czerwiec 12.49 sierpień 12.64 październik 13.05 grudzień 13.25.

NOWY JORK

Bawelna amerykańska:
Zamknięcie: loco 10.85.
Kontrakty: styczeń 11.62 kwiecień 10.73 maj 10.84 czerwiec 10.94 lipiec 11.07 sierpień 11.16 wrzesień 11.27 październik 11.37 listopad 11.45 grudzień 11.53.

NOWY ORLEAN

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Styczeń 11.64 marzec 11.81 maj 10.86 lipiec 11.09 październik 11.39 grudzień 11.56 loco 10.59.

wane przez nich rządy wstrzymały się z wydaniem nowej taryfy celnej do czasu opracowania jednolitej nomenklatury celnej. Między przyjętymi uchwałami przyjęto również szereg poprawek delegata polskiego. Pod adresem komitetu rzeczoznawców ligi narodów wysunięto dezyderat wyodrębnienia nomenklatury sztucznego jedwabiu z ogólnej grupy jedwabnej, a to ze względu na szybki rozwój przemysłu sztuczno-jedwabnego w okresie ostatnich lat.

Projekt opracowany przedstawiony zostanie komitetowi rzeczoznawców ligi narodów w dniu 14 kwietnia.

N O R A W 3 L N O R A L 24

Trójka z wbud. 4 bieg. głośnikiem

1. Wyłącza stację lokalną.
2. Daje wiele stacji zagranicznych.
3. Zupełne złudzenie żywego słowa i muzyki
4. Prosta obsługa.

Żadaście demonstracji!

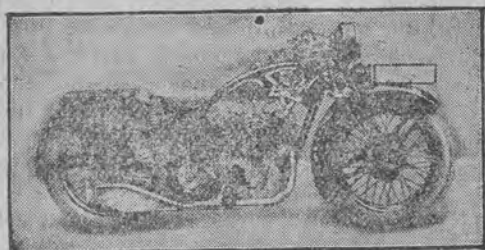


Przekonajcie się!

czterobiegunowy głośnik przoduje w obecnym sezonie — daje zupełne złudzenie żywego słowa i muzyki.

Luksusowe wykonanie.

Przed kupnem



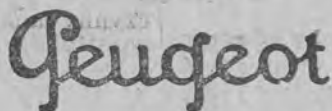
powinien WPan zwiedzić

SALON MOTOCYKLOWY

EDWARD KUMMER

ŁÓDŹ, PUSTA Nr. 7, TEL. 213-63.

MOTOCYKLE ŚWIATOWEJ SŁAWY



PRZYCZEPKI WSZELKICH TYPÓW

dla motocykli wszystkich marek.

Własne warsztaty reperacyjne

Fachowa obsługa. Porada techniczna.

2902-12

ZATWIERDZONA PRZEZ WŁADZE PAŃSTWOWE
SZKOŁA KOSMETYCZNA

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
CEGIELNIANA 6

Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów. 39-1 Informacje i zapisy od 10 do 8.

UWAGA!

„Najtańszy Sklep”
Zawadzka 13

poleca **jedwabie, wełny i bawełny** po cenach fabrycznych. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. Dajemy na raty, oraz domokrażcom specjalny rabat.

CITROËN C4F



Niebywale niska cena...

a jednak

Wyższa jakość

Większy komfort

Piękniejszy wygląd zewnętrzny

Nowy model C4F został zbudowany ściśle na wzór modelu C6F sześciocylindrowego i posiada wszystkie te cechy, którym zawdzięcza model C6F swoją doskonałą reputację.

Wygodna i obszerna sześciocylindrowa karoserja z czterema szerokimi drzwiami. Dwa przednie fotele do przesuwania z oparciem do regulowania. Głębokie i szerokie tylne siedzenie, umożliwiające jazdę w wygodnej pozycji. Lśniący i niezniszczalny lakier nitrocelulozowy. Motor oszczędny i elastyczny. Hamulce pneumatyczne Westinghouse, jak w najdroższych samochodach. Bogate akcesoria.



Nietylko niska cena!!!...

ale i **Dogodne warunki spłat**

Tania eksploatacja

Tania konserwacja

Tylko Citroën jest w stanie dać tak korzystne warunki dzięki swej organizacji sprzedaży i obsługi, opartej o własną fabrykę w Warszawie.

CITROËN

Już najwyższy czas zamawiać wędliny na nadchodzące święta.

Wysyłamy nasze wyborowe wędliny i kiełbasy eksportowe, jak również szmalce gęsi w specjalnych puszkach, nawet w najmniejszej ilości (45 deka)

do Palestyny, Francji, Rosji, Niemiec, Belgii i t. d.

Zamówienia przyjmuje nasza centrala: Kilińskiego 60 tel. 137-65 oraz filje: Piotrkowska 114, tel. 207-79, Piotrkowska 54 tel. 137-66, Południowa 9 tel. 137-67, Zgierska 2 tel. 149-82 i Brzezińska 25 tel. 184-77.

Spółdzielcza Wytwórnia Wędlin Koszernych Zjednoczonych Rzeźników Żydowskich.

Parcelacja

od zł. 1.50 gr. za mtr. kw.

Piękne parcele leśne wielkości od 1.500 mtr. kw. do 2.500 mtr. kw. oddalone o 6 klm. od Łodzi w granicach m. Zgierza. Wyjątkowo dogodne warunki komunikacyjne 700 mtr. od przystanku tramwajowego „Adelmówek” — linii tramw. zgierskiej. Warunki odpowiednie do zamieszkania latem i zimą.

Sprzedaż i informacje w Sekretarjacie Magistratu m. Zgierza

codziennie od 9—15; w soboty od 17—20 i w niedzielę od 9—12 godz.

Na miejscu informuje leśniczy lasów.

Lasu Zgierskiego
przy szosie Łódzkiej

„Chelmy”

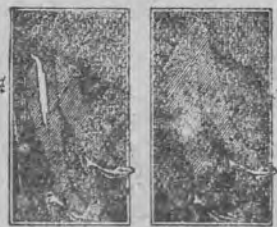
na 2-letnie spłaty bezprocentowe

każdy nabywca działki może natychmiast po spłaceniu należności założyć własną Księgę Hipoteczną.



SERCE

na ulicy



Oszczędność
i elegancję

osiągnie KAŻDA
PANI cerując i

BE-TE

odświeżając w jedynej w Polsce
Mechanicznej Cerowni i Od-
świeżalni Pończoch

Przedstawicielstw:

Dom Pończ. M. Lewkowicz, Piotr. 46, Dom Bielizniany
Cegielniana 45 (róg Pilsudskiego), Nouveaute Piotrk. 75,
Trykot Zgierska 4 (róg Nowomy.), „Hermiona” Piotrk. 155,
D. Tuwin Ogrodowa 8, „Maryla” 11-go Listopada 37.

Najelegantsze i najwytworniejsze

kapelusze oraz komplety i suknie
podług najnowszych modeli francuskich i wiedeńskich
w dużym wyborze

poleca Dom mody „**CHARLESE I LUCYNA**”

ul. Piotrkowska 11

front 1 piętro m. 13, (wejście z ul. Zawadzkiej 1)

Przyjmuje się obstatunki. Ceny przystępne.

Place budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem nr. 7,
i 17 przy ul. Dąbrowskiego, Kraszewskie-
go i nowozałożonych na dogodn. warunkach

do sprzedania.

Wiadomość Kilińskiego 96, mieszk. 10,
front parter, lub na miejscu ul. Dą-
browska 32, u p. Jana Pilla.

MEBLE

nowoczesne, całe urządzenia, oraz pojedyncze
sztuki własnego wyrobu, również wszelkie wy-
roby tapicerskie na dogodnych warunkach z
długoletnią gwarancją poleca

ZAKŁAD MEBLOWY I TAPICERSKI

I. DREISPIEL

A. Kościuszki 36, róg Andrzeja

Dr. Solowiejczyk

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
Przyjmuje od 3—6 i od 8—9 w.
w niedziele i święta od 11—2 pp.
Piotrkowska 99 telef. 144-92.

Dr. Med. S. HALBORN

chor. dzieci
przyjmuje codziennie od 11½ do 1 ej
w lecznicy „VITA”
PIOTRKOWSKA 45.

Dr. med.
M. Rozental

akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 6
i w lecznicy „Pomoc”
Limanowskiego 1 (Aleksandrowska)
od 1 do 2 po poł.



**Lustra
Trema**

WYTW. LUSTER

Alfred

Teschner

JULIUSZA 20

RÓG NAWROT

TEL. 220-61

DR.
Ludwik Falk

specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych

NAWROT 7,
Tel. 128-09,
od 10—12 i od 6—7

Dr. med.
M. Rozental

akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 6
i w lecznicy „Pomoc”
Limanowskiego 1 (Aleksandrowska)
od 1 do 2 po poł.

Jeżeli Ci brak energii, równowagi,
jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz
dobrej rady, napisz natychmiast imię,
rok, miesiąc urodzenia, określ Twój
charakter, zdolności, przeznaczenie
bezplatnie (75 gr. znaczki pocztowe
na przesyłkę załączyć). Analiza
szczegółowa, horoskop, odpowiedź
słynnego medjum Evigny-Rara kosz-
tuje zł. 3. — Przyjęcia osobiste, płatne, cały dzień.
Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Nowowiej-
ska 32. N niejsze ogłoszenie załączyć.

Dr. med.
GUSTAWA

Zand-Tenenbaumowa

choroby kobiece i akuszerka

Przeprowadziła się

na ul. Piotrkowską 109
front I piętro tel. 220-25.

DR. MED.

IG. MARGOLIS

okullista

Al. Kościuszki 9 tel. 165-17
Przyjmuje od 1—2-ej i od 5—7-ej

Dr. A. S. TENENBAUM

choroby wewnętrzne

Przeprowadził się

na ul. Piotrkowską 109
front I piętro tel. 220-25.

Dr. med.

Z. DATYNER
UROLOG

Piramowicza 2 tel. 148-95
Choroby nerek, pęcherza i dróg
moczowych

Gods. przysyłc od 9—10 i 6—8 w.

Lekarz-Dentysta

R. Glik-Liberman

powróciła

Piotrkowska 120
tel. 153-72

NA WIOSNĘ!!! LATO!!!

REFORMY, figl, kombinacje,
haleczki dla do-
zrosłych i dzieci! Po cenach ba-
jecznie niskich z najlepszych ma-
teriałów poleca Wytwórnia Piotrkow-
ska 71 w podwórzu na prawo.
Reparacja wszelkich wyr. tryk.
i dzianych.

Dawno niewidziany, a przez
płec piękną oczekiwany

IWAN PETROWICZ

wkrótce w rewelacyjnym
filmie dźwiękowym p. t.

„Król Paryża”

oraz Primadonna Opery Warszawskiej

Helena Lipowska

ISTNIEJĄCY OD 1894 r.

**MAGAZYN OPTYCZNO-CHIRURGICZNY
I ELEKTROTECHNICZNY**

SZYMON URBACH

SP. Z O. O.

Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 33. Telefon 222-23

Wszelkie prace wykonywane są szybko i starannie.

Wyładowany akumulator

odbiera, ładuje i odstawia z powrotem

Centralna Ładownia  Akumulatorów

Piotrkowska 167.

!! Wystarczy zadzwonić 205-21 !!

Tanio!

Wygodnie!

Szybko!

Dr. med.

H. Różaner

Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych

Przyjmuje od 8—10 i 5—8.

Elektroterapia

Oddzielna posesadnia dla Pań.

Obiady

po cenach przystępnych
przez Święta Wielkanocne wydaje

J. Bardyni, Łódź

Zielona 6 front I piętro
tel. 107-65.

KURSY RADJOTECHNICZNE

i kursy kreślenia maszynowego,
budowlanego i kanalizacyjnego
Tow. Wiedzy Technicznej w Łodzi,
Gdańska 45, przyjmują zapisy stu-
denci - czek codziennie od 7—9
wiecz. Prospekt bezpłatnie. 2569

„GRIGO” sp. z o. o.

Łódź, Cegielniana 50
telef. 173-97

załatwiamy wszelkie prze-
syłki **ROSJI**

do

Biuro czynne 10—13 i 16—19.

Zamiejscowym na żądanie informacje
bezpłatnie. 1523-1

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzą-
ce w zakres czyszczenia szyb, frote-
rowania, cyklinowania i drutowania
posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań.
Tel. 105-47 (pryw.)

UCZENNICA

starszych klas Żyd. Gimnazjum
przyjmuje lekcje lub korepetycje.
Ceny przystępne. Oferty pod „Ko-
repetycja” kierować do administra-
cji „Głosu Porannego”

TOW. AKC. BROWARU PAROWEGO
SUKCESORÓW K. ANSTADTA
 w ŁODZI ul. POMORSKA 34/36 Tel. 122-31
 Rok założenia 1867

poleca na
Święta Wielkanocne

znane i niedoścignione w swej jakości piwa:
Jasne - wyborowe Specjalność.
 MONACHIJSKIE
 BAWARSKIE
 CIEMNE (słodkie)
 w antałkach, butelkach i syfonach.

Bezkonkurencyjna sprzedaż!

Wielki wybór **SZCZOTEK** wszelkich gatunków dla użytku domowego, **WYCIERACZEK** do nóg oraz **MAT CHIŃSKICH z RAFJI** i **KORKOWYCH** do łazienek. Ponadto w dużym wyborze **WYROBY CE-LULOIDOWE** i **MASZYNY DO CZYSZCZENIA DYWANÓW.**

KAROL FREIGANG, FABRYKA SZCZOTEK
 PIOTRKOWSKA 131 TEL. 223-85.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch
 Tel. 213 84

SALA FILHARMONJI
Wtorek dnia 7 kwietnia 1931 r.
3-ci i OSTATNI WIECZÓR

WIKTORA
CHENKINA

W PROGRAMIE:
 NOWE PIEŚNI BŁAZNA ■
 NOWE PIEŚNI CYGAŃSKIE ■
 NOWE PIEŚNI ŻYDOWSKO CHASVDZKIE ■
 NOWE PIEŚNI BERANGERA ■
 NOWE PIEŚNI KAUKASKIE (KINTO) ■

Początek o godz. 9-ej wiecz. Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji.

Pierwszorządny Zakład Krawiecki Damski

A. LERER

(były długoletni krojczy firmy L. TRAJSTMAN)

Nowo-Cegielniana 17, tel. 142-69

poleca się Szanownej Klienteli wykwiśniętym wykonaniem podług najnowszych modeli paryskich i wiedeńskich
CENY PRZYSTĘPNE.

BIELSKIE

DYWANY RĘCZNE

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI W DUKU
 — ZYM WYBORZE POLECA —

KAROL RIESENFELD, Bielsko
 ODDZ. w ŁODZI
PIOTRKOWSKA 174. Tel. 166-04

Uwaga! NOWE PLACE CHOJNY Uwaga!

W nowo utworzonej kolonii, znajdującej się w centrum w sąsiedztwie SS-ów Müllera, koło kolei może każdy nabyć i plantacje ogrodów po cenach b. przystępnych. Wiadomość tel. 121-70 lub ul. Narutowicza Nr. 3 m. 4 fr. I. p. od 10-2 ej i 4-7



Jest najpraktyczniejszą i najprzejrzystszą metodą dającą przy 70% oszczędzeniu pracy i czasu codzienne bilanse, PRZEJŚCIE na tę metodę w każdej chwili możliwe.

Zaprowadzenie przyjmuje i bliższych informacji udziela

O. R. Pfeiffer

Łódź, Kopernika 57, Tel. 166-83.

217-3

Nowoczesne kartoteki dla meldunków do Kasy Chorych, dla robocizny dla magazynów i składów
 Zaprowadzanie też innych metod
Sporządzanie bilansów
 Kontrola ksiąg handlowych.



Fabryka Luster Wytwórnia mebli

J. Kukliński
 Zachodnia 22, tel. 178-11

poleca po najniższych cenach lustra, trena tualety jasne, ciemne, w oryginalnych ramach. Urządzenia meblowe najnowszych stylów. Meble pojedyncze jak: garderoby, kredensy, stoły krzesła, otomany wykonanie roboty tapicerskie na miejscu
Sprzedaż na raty i za gotówkę.



Posiadacze rowerów.

Czas odświeżyć wasze stalowe ramki, lub zmienić na nowe. PP. mechanikom i odsprzedawcom polecam własne fabrykaty: ramy, widły, kierowniki, obręcze i różne części po cenach fabrycznych hurtowo i detalicznie. Reperacja, niklowanie, emalje. Ceny niższe. **Fabryka rowerów LEOPOLD TALER**
 Engla 8 (przy Aleksandrowskiej 75), tel. 150-42.

PRACOWNIA OKRYC DAMSKICH oraz FUTER

M. Blausztajn

Łódź, Kilińskiego 50
 b. pracownik Szlachty w podwórzu, I piętro
 przyjmuje wszelkie obstalunki i wykonuje podług najnowszych fasónów po cenach bardzo przystępnych. 1067-4

WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAKOMICIE „SOWA”

APTEKA ST. HAMBURGA I S-ki
 Główna 50, tel. 218-61.

Dr. med.

J. PIK

Zeromskiego 36, Tel. 175-50.
 przy Zielonym Rynku

Choroby nerwowe
 Spec. nerwice.

Przyjmuje od 5.30 do 7 w.

Dr. med.

NUNBERG

CHIRURG

przeniósł się do Łodzi.
 Ordynuje od 4-6 po poł.
Piotrkowska 86, tel. 138-27
 Poza godzinami przyjęć tel. 211-89.

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE!

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientelę, że na nadchodzące święta Wielkanocne sklepy moje zaopatrzone są w smaczne wyroby

WĘDLIN i KIEŁBASY

Jednocześnie posiadam na składzie kiełbasy: **salami oraz salserskie eksportowe** specjalnie na eksport zagranicę oraz do Rosji

CENTRALA: ZAWADZKA 9 tel. 148-09
 FILJE: PIOTRKOWSKA 45 tel. 210-41
 WSCHODNIA 50, tel. 207-65
 NOWOMIEJSKA 24, tel. 149-42

Z poważaniem **D. DIAMENT**

Uwaga: Przyjmujemy zamówienia w każdej ilości dla zagranicy bez specjalnych kosztów.



NADCHODZĄ ŚWIĘTA

należy zaopatrzyć się w **OBUWIE** lecz nie wiem gdzie, gdyż nie mam zaufania do reklamowanych „tanich cen”

— Radzę ci, kupuj zawsze

OBUWIE pierwszorządnej jakości i po cenach dla wszystkich przystępnych

w firmie

ALFRED HEINE

oraz w filjach **Pomorska 24** dojazd tr. 4, 8 i 14
Piotrkowska 98 i 160 w Domu Towar. Juliusz Reznar



Łóżka metalowe, Materace wszelkiego rodzaju **Wózki dziecięce** w największym wyborze i t. p.

po cenach znacznie niższych

poleca: Najstarsza fabryka mebli żel. egzystuje od 1896 r.

J. B. Wołkowyski Skład fabryczny, Narutowicza 11, telef. 137-70.

Uwaga! Bogaty wybór wózków dziec. „MERCEDES”

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

NAJ - lepiej wszelkiego rodzaju trunki kupuje się tylko w najstarszej firmie

E. SZYKIER

w Łodzi, Północna 1. tel. 107-84.

Egzystuje od 1865 r.

Uwaga: Z win palestyńskich „Carmel” udziela się 12% rabatu

Dr. med.

ST. PRAPORT

GINEKOLOG—UROLOG
 CHOROBY KOBIECE
 i DRÓG MOCZOWYCH

Gdańska 77a, tel. 203-95.
 Przyjmuje od 6-8 w. i w leżnicy „SANITAS”, Cegielniana 29

!!! Piotrkowska 24 !!!
 NOWA

Wypożyczalnia Książek

poleca wszystkie ostatnie nowości
 Prenumerata miesięczna **2 zł.** 1-121

Artykuły

elektrotechniczne i radiowe

Wielki wybór żarówek i lamp radiowych oraz linki poleca

R. KORN, Cegielniana 29

Tel. 116-11.— Ceny niższe.

DR.

St. Bibergal

MONIUSZKI 11

TELEFON 168-22

Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w w niedz. od 10-12

SENSACJA WIOSNY 1931
BĘDĄ CENY I MODELE OBUWIA WYROBU KRAJOWEGO
 OZWIEDZĆ NAS A ZOBACZYĆ PIĘKNE FASONY I UJĄTNIKI MODELI WIOSNIENYCH

PZG
POLSKICH ZAKŁADÓW GARBARSKICH S. A.
W KRAKOWIE

W CAŁEJ POLSCE TYSIĄCE LUDZI NADAJĄ NAZWE OBUWIE ZNANE Z WYGODY I TRWAŁOŚCI

23⁸⁰

Piękne pantofelki w modnych kolorach kombinowane, na francuskim lub półwysokim obcasie. Również pantofelki ze skóry R-szewro, brązowe i czarne.

26⁸⁰

Wytworne czółenka lakierowane z zamszą. Takiś same w różnych kolorach, gustowne kombinowane. Również praktyczne pantofelki sportowe na drewnianym i skórzanym płaskim i półnym obcasie z brązowego bokuru, pasowo szyte (Goodyear Welt).

29⁸⁰

Półbuty damskie, pięknie kombinowane, kolorowe, lakier z czarną zamszą i brązowe szewro z brązową zamszą, jakoteż lakierki, pasowo szyte (Goodyear Welt).

32⁸⁰

Damskie półbuty i pantofelki sportowe, pasowo szyte (Goodyear Welt) w różnych kolorach, oraz kombinowane.

26⁸⁰

Męskie półbuty brązowe i czarne, R-szewro w modnych fasonach, pasowo szyte (Goodyear Welt).

29⁸⁰

Męskie półbuty brązowe i czarne, boka, bardzo eleganckie i trwałe, pasowo szyte (Goodyear Welt).

32⁸⁰

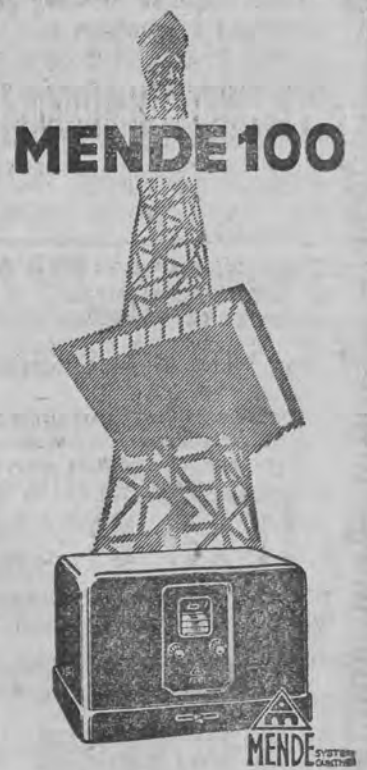
Męskie półbuty brązowe i czarne, w najmodniejszych modelach i w najlepszym gatunku, pasowo szyte (Goodyear Welt).

32⁸⁰

Męskie półbuty lakierowane w najnowszych fasonach i pierwszorzędnym gatunku, pasowo szyte (Goodyear Welt).

Wyłączna sprzedaż naszego obuwia na Łódź i Województwo Łódzkie w firmie
PIOTRKOWSKA 63 „VIS” PIOTRKOWSKA 63
TEL. 141-23 TEL. 141-23

Ostatni wyraz techniki radiowej!



Gwarantowany odbiór wszystkich krótko- i długofalowych stacji europejskich. Eliminuje stację miejscową jak i nową warszawską. Odwiedzenie naszego salonu nie obowiązuje do kupna. Demonstrowanie

W SALONIE RADJOWYM
Braci Lajb, Łódź
 Zgierska 9, tel. 164-95.

URZĘDNICY!
ROBOTNICZY!

PAMIĘTAJCIE, ZE
MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko w firmie

F. NASIELSKI 2 RZGOWSKA 2
 TELEFON 143-08.
NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH

UWAGA! Na składzie wielki wybór łózek metalowych oraz wyrobów tapicerskich.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”

Dziś (II-gi tydzień)

Przejmujący dramat miłości

Realizm i wyrafinowany artyzm

MAROKKO



Trio niezrównanych artystów

Marlena Dietrich, Gary Cooper, Adolf Menjou

i najgenialniejszy z współczesnych reżyserów

J. v. Sternberg

oto cztery asy, podstawa doskonałości filmu.

Początek o godz. 12. Od 12 do 3-ej zł. 1, 1.50 i 2.—

Gabinety Kosmetyki lekarskiej
 D-ra med. Marji LEWINSONOWEJ
 Ceglina 6, telef. 143-83.
 Godz. pracy dla pań i panów od 10—8

Osnyne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów.
2. Beauté
3. Kuracji odmładzających.
4. Masaż (ogólny i częściowy).
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza).
6. Elektroterapij (diatermja, d'Arsonvalizacja, galwanofaradyzacja).
7. Helioterapij (Boentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgji estetycznej (blizny, żyłki, zmiekształcenia, nowotwory i t. p.), Leczenie odmrożeń.

pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA
 ordynującego codz. od godz. 1—4

WIELKANOCNE

laja zajace bombonierey

w wielkim wyborze

M. BERMAN,

Łódź, Piotrkowska 53, tel. 112-35

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 204-87

slawa institut cosmetique
 Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 13876

Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki Heljoterapia lampa kwarcowa, lampa solux. Upiększanie na bale. Godz. przyjęć 10—2 i 4—8.

ARNOLD JAN LEWIN

Księgowy przysięgły dyplomowany. Porady księgowo-prawne, ekspertyzy, kontrola i prowadzenie ksiąg, bilanse. Powiernictwo przy nadzorach, układach etc.

Gdańska 44, 2-ga brama, 2 piętro.

Przyjmuje od 12—3, telefon 185-88.

O Innej porze telefon 124-96.

Światło zgasło, motor stanął? dzwoń **telef. 170-17**

„Pogotowie Elektryczne”

dyżurny przez całą dobę, w w niedziele i święta.

!! Naprawa natychmiastowa !!

Na nadchodzący Sezon

Fabryka Rowerów „Wicher“

W. SIERPIŃSKI

Łódź, ul. Kilińskiego 96a

Tel. 110-74.

Egz. od r. 1891.

polecają rowery wszelkich typów

marki „Wicher“

znane ze swej dobroci pod każdym względem i poszukiwane nie tylko w kraju, ale i zagranicą.

Nowość:

NA SEZON 1931 BALONOWE ROWERY.

Danziger Handels- und Industriebank, Aktiengesellschaft

BILANS NETTO po dzień 31 grudnia 1930 r.

| STAN CZYNNY | | | | STAN BIERNY | | | | |
|---|--------------|-----------------|--------------|-------------|---|------------|--------------|-----------------|
| | G. | F. | G. | F. | G. | F. | G. | F. |
| Gotówka w kasie, banknoty zagr. i pozostałość w Izbach Rozrachunkowych banków | | | 342.609,74 | | Kapitał zakładowy | | | 2.500.000,— |
| Weksle | | | 2.532.410,97 | | Kapitał zapasowy I. | | 250.000,— | |
| Banki „Nostro“ | | | 608.605,21 | | Kapitał zapasowy II. | | 40.000,— | 290.000,— |
| Papiery wartościowe własne | | | 406.327,22 | | Banki Loro | | 1.668.086,93 | |
| Rachunki bieżące: | | | | | Rachunki bieżące | | 1.132.141,98 | |
| a) zabezpieczone | 3.571.585,91 | | | | Wkłady terminowe | | 2.219.681,34 | 5.019.910,25 |
| b) niezabezpieczone | 241.287,02 | 3.812.872,93 | | | Rachunek różnych za udzielono gwarancje | G. 4.720,— | | |
| Rachunek gwarancyjny | G. 4.720,— | | | | Niepodniesiona dywidenda | | 1.815,— | |
| Ruchomości i nieruchomości | 230.000,— | | | | Czysty zysk | | | 205.100,82 |
| Przybyło | 109.923,02 | | | | | | | |
| | 339.923,02 | | | | | | | |
| Odpisy | 25.923,02 | 314.000,— | | | | | | |
| | | G. 8.016.826,07 | | | | | | G. 8.016.826,07 |

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW po dzień 31 grudnia 1930 r.

| WINIEN | | M A | | |
|-----------------|------------|------------|---|------------|
| | G. | F. | G. | F. |
| Koszty handlowe | 377.200,45 | | Pozostałość zysku z r. 1929 | 8.771,89 |
| Podatki | 144.276,67 | | Procenty od rachunków bież. i weksli | 440.910,48 |
| Odpisy | 25.923,02 | | Zysk od operacji dewizowych, banknotów zagr. i papierów wartościowych | 302.818,59 |
| Czysty zysk | 205.100,82 | | | 752.500,96 |
| | | 752.500,96 | | |

BILANS NETTO

Gdańskiego Banku Przemysłowo-Handlowego
Spółka Akcyjna w Gdańsku, Oddział w Łodzi

po dzień 31 grudnia 1930 r.

| STAN CZYNNY | | | | STAN BIERNY | | | | |
|---|--------------|--------------|--------------|-------------|---------------------------------------|--------------|--------------|--------------|
| | Zł | gr. | Zł | gr. | Zł | gr. | Zł | gr. |
| 1) Kasa i sumy do dyspozycji | | | | | 1) Kapitały własne | | 2.500.000,— | 2.500.000,— |
| a) gotowizna w kasie | 361.458,64 | | | | a) zakładowy | | | |
| b) pozostałość w Banku Pol. i P. K. O. | 130.238,14 | | | | b) zapasowy | | | |
| c) pozostałość w Banku Gosp. Krajowego | —,— | 491.696,78 | | | c) inne rezerwy | | | |
| 2) Kupony | | | | | d) fundusz amortyzacyjny | | | |
| 3) Waluty zagraniczne | | | | | 2) Wkłady | | | |
| a) banknoty i monety | 23.883,33 | | 23.883,33 | | a) terminowe ponad 3 miesiące | 59.830,26 | | |
| b) czek i przekazy | —,— | | | | b) vista | 134.550,21 | 194.380,47 | |
| 4) Banki Loro | | | | | 3) Rachunki bieżące (saldo kredytowe) | 151.440,08 | 151.440,08 | |
| a) krajowe | 38.438,— | | 38.438,— | | 4) Zobowiązania inkasowe | | 10.586,72 | |
| b) zagraniczne | —,— | | | | 5) Banki Loro | | | |
| 5) Banki Nostro | | | | | a) krajowe | 101.681,99 | | |
| a) krajowe | 69.565,05 | | | | b) zagraniczne | 2.073,— | 103.754,99 | |
| b) zagraniczne | 1.925.711,83 | 1.995.276,88 | | | 6) Banki Nostro | | | |
| 6) Weksle zdyskontowane | | | | | a) krajowe | | | |
| a) krajowe | 1.485.683,34 | | 1.524.789,27 | | b) zagraniczne | 2.681.298,46 | 2.681.298,46 | |
| b) zagraniczne | 39.105,98 | | | | 7) Przekazy na bank | | | 4.990,51 |
| 7) Weksle protestowane | | | 510,05 | | 8) Sumy przechodnie | | | 72.452,18 |
| 8) Rachunki bieżące (saldo debetowe) | | | | | 9) Odsetki na 1931 r. | | | 31.274,32 |
| a) zabezpieczone | | | | | 10) Zyski | | | |
| 1) papierami wartościowymi | | | | | a) z lat ubiegłych zł. | | | 169.347,31 |
| 2) weksłami z 2 podpisami i listami gwar. | 559.455,70 | | | | b) za 1930 r. | 169.347,31 | | 169.347,31 |
| 3) hipoteką | —,— | | | | | | | |
| 4) towarami i listami przewozowymi | 946.407,28 | | | | | | | |
| b) niezabezpieczone | 294.157,75 | 1.800.020,75 | | | | | | |
| 9) Ruchomości | | | 40.558,— | | | | | |
| 10) Koszty Organizacji | | | 4.352,— | | | | | |
| Suma bilansowa | | | 5.919.525,04 | | Suma bilansowa | | | 5.919.525,04 |
| 11) Inkaso | | | 478.009,61 | | 11) Różni za inkaso | | | 478.009,61 |
| Razem | | Zł. | 6.397.534,65 | | Razem | | Zł. | 6.397.534,65 |

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW za rok 1930.

| WINIEN | | M A | | |
|---------------------------|------------|------------|------------|------------|
| | Zł. | Zł. | Zł. | Zł. |
| 1) Procenty wypłacone | | | | |
| a) od wkładów | 3.170,90 | | | |
| b) od rachunków bieżących | 17.441,41 | | | |
| c) od redyskonta | —,— | | | |
| d) bankom | 14.278,84 | | | |
| e) różne | 2.481,10 | 37.372,25 | | |
| 2) Prowizje wypłacone | | | 18.179,86 | |
| 3) Koszty handlowe | | | | |
| a) wydatki osobowe | 140.566,55 | | | |
| b) świadczenia socjalne | 7.272,85 | | | |
| c) wydatki rzeczowe | 68.575,22 | 216.414,62 | | |
| 4) Podatki | | | 15.832,89 | |
| 5) Amortyzacja | | | | |
| a) nieruchomości | | | | |
| b) ruchomości | 3.073,16 | | | |
| c) koszty organizacji | 483,45 | 3.556,61 | | |
| 6) Odpisy na dłużnikach | | | | |
| 7) Rezerwa podatkowa | | | 63.800,— | |
| 8) Czysty zysk | | | 169.347,31 | |
| | | | 524.503,54 | |
| | | | | 524.503,54 |

PIANINA

w pierwszorzędnym wykonaniu firmy

B. SOMMERFELD, Bydgoszcz,

największej fabryki w Polsce

— poleca —

Skład fortepianów i pianin

Karol Koischwitz,

Łódź, Piotrkowska 67,
tel. 154-78.

Wyłączny przedstawiciel firm:

**Bechstein, Büthner, Aug. Förster
Koch i Korselt i t. d.**

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILIŃSKIEGO 178.

Ostatnie 2 dni!

Stuprocentowy film polski!

GŁOS SERCA

W rolach głównych: J. Romanówna, A. Zabczyński, T. Olsza, Z. Grabowska, W. Biegański, St. Rogulski i W. Gawlikowski.

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 5,30, 7,30 i 9,15 wiecz. w soboty, niedziele i święta o g. 3.30.

Następny program: „Król żebraków“

HISZPAŃSKI DONZUAN

Wkrótce w Łodzi!!!

WINA, MIODY i spirytus pejsachowy
kupuje każdy TYLKO
z pierwszej ręki

w firmie

„BORWIN”

Wł. M. Bornstein
30 Nowomiejska 30
tel. 210-58.

Własna wytwórnia **WINA**
rodzynekowego i **MIODU**
Bezpośredni import **WINA** z PA-
LESTYNY I WĘGIER.

REWELACYJNIE NISKIE CENY

W DZIEDZINIE ARTYKUŁÓW KOSMETYCZNYCH WPROWADZIŁA JAKO PIERWSZA

PERFUMERJA J. DRUKIER ZAWADZKA 5.

TELEFON NR. 175-92.

która poleca swój bogato zaopatrzonej skład

w perfumy, mydła toaletowe, kosmetykę i t. p.

UWAGA! Dla p. p. urzędników państwowych i komunalnych specjalny rabat.

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku i z dnia 31 sierpnia 1930 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 607 i Nr. 60 poz. 486), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 5 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii Komisji do ustalania cen wyrażonej na posiedzeniu w dniu 25 marca 1931 roku, niniejszem podaję do wiadomości mieszkańców m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 253 z dnia 28 marca 1931 roku zatwierdzoną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

| | | | |
|--------------------|----------|-----------------------------|----------|
| 1 wieprzowina | zł. 1.60 | 18 baleron gotowany | zł. 4.70 |
| 2 " bez dokładki | " 2.00 | 19 " surowy | " 3.80 |
| 3 schab i baleron | " 2.60 | 20 boczek sur. wędz. | " 2.90 |
| 4 słonina | " 2.20 | 21 " gotowany | " 3.10 |
| 5 sadło | " 2.30 | 22 szmalc | " 2.70 |
| 6 salceson | " 2.30 | 23 słonina paprykowana | " 3.10 |
| 7 kielbasa krajana | " 2.40 | 24 połówka sur. wędz. | " 5.10 |
| 8 " serdelowa | " 2.40 | 25 rolada | " 3.10 |
| 9 pasztetowa | " 3.00 | 26 kielbasa sucha | " 3.70 |
| 10 serdelki | " 3.20 | 27 salami | " 5.30 |
| 11 podgarlana | " 1.60 | 28 parówki | " 3.65 |
| 12 czarna | " 1.60 | 29 kielbasa sucha polsk. | " 4.10 |
| 13 kaszanka | " 1.00 | 30 " " mosk. | " 4.10 |
| 14 krakowska | " 3.20 | 31 " " myśliw. | " 5.25 |
| 15 szynka gotowana | " 5.10 | 32 salami miękkie | " 3.65 |
| 16 " sur. wędz. | " 2.80 | 33 siekane do umowy | |
| 17 " bez kości | " 3.10 | 34 kielbasa surowa do umowy | |

Na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg. w hurcie:

| | | | |
|-------------------------|----------|------------------------------|----------|
| 1 wołowina norm. I gat. | zł. 1.64 | 1 wołowina norm. I gat. | zł. 1.85 |
| 2 " " II " " | " 1.34 | 2 " " II " " | " 1.45 |
| 3 " koszerna I " " | " 2.31 | 3 " koszerna I " " | " 2.65 |
| 4 " " II " " | " 1.80 | 4 " " II " " | " 2.15 |
| 5 cielęcina normalna | " 1.75 | 5 cielęcina normalna | " 2.00 |
| 6 " koszerna | " 1.80 | 6 " koszerna | " 2.10 |
| 7 baranina normalna | " 2.20 | 7 baranina normalna | " 2.40 |
| 8 " koszerna | " 2.61 | 8 " koszerna | " 2.95 |
| | | 9 wołow. nor. I g. bez kości | 2.30 |
| | | 10 wołow. nor. II g. bez " | 1.85 |
| | | 11 połówka wołowa | " 2.75 |

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 28 marca 1931 roku

(—) **St. Rapalski**

Wiceprezydent m. Łodzi

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA CHOROÓB OCZU

ze stałymi łózkami

D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9 1 i od 4—7 1/2

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-ej klasie wraz z zabiegami

200 zł.

Oddział chirurgiczny

D-RA MED. M. KANTORA

godz. przyjęć 1—2 p. p.

Oddział oczny

D-RA MED. J. KRAUSZA

godz. przyjęć 11—12.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12) przyjmuje

2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

POPAD 3 ZŁ.

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 z. i od 4—8 wiecz.

w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

dla niezmężonych

CENY LEZENIC.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości, iż w myśl art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. R. P. nr. 32 poz. 309), przejmuje z dniem 1 kwietnia 1931 roku czynności meldunkowe od policji państwowej. Meldunki te będą przyjmowane na nowych wzorach, ustalonych rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 października 1930 roku o meldunkach i księgach ludności (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 653). Nowe karty meldunkowe nabywać już można w Biurach Meldunkowych.

Począwszy od dnia 1 kwietnia 1931 roku właściciele lub dzierżawcy domów, odpowiedzialni kierownicy hoteli, pensjonatów, domów noclegowych i innych wszelkiego rodzaju zakładów, przeznaczonych do przyjmowania osób na mieszkanie lub nocleg za opłatą lub bezpłatnie, względnie zastępcy, upoważnieni do pełnienia czynności meldunkowych, winni do starcać meldunki do następujących Biur Meldunkowych:

Biuro meldunkowe nr. 1 mieści się przy ul. 11 Listopada 27 i obejmuje komis. P. P. I, IV, VI.

Biuro Meldunkowe nr. 2 mieści się przy ul. Brzezińskiej 83 i obejmuje komis. P. P. II, III.

Biuro Meldunkowe nr. 3 mieści się przy ul. Piramowicza 10 i obejmuje komis. P. P. V, IX.

Biuro Meldunkowe nr. 4 mieści się przy ul. Sienkiewicza 22 i obejmuje komis. P. P. VII.

Biuro Meldunkowe nr. 5 mieści się przy ul. Piotrkowskiej 212 i obejmuje komis. P. P. VIII, X, XI.

Biuro Meldunkowe nr. 6 mieści się przy ul. Piotrkowskiej 273 i obejmuje komis. P. P. XII, XIII, XIV.

Łódź, dnia 26 marca 1931 roku.

Wiceprezydent

(—) Dr. E. Wlebiński.

Przewodniczący Urzędu

Ławnik

(—) Aleks. Joel.

677-1

Firma

„PAW”

w Łodzi komunikuje, że nie solidni kupcy sprzedawali **Bieliznę** obcych, znacznie gorszych wyrobów pod znaną z dobroci i kroju marką „PAW” za co dociągnięli tych do odpowiedzialności sądowej.

Prosimy usilnie przy zakupie uważać na naszą markę fabryczną

Polsko-amerykańska fabryka wyrobów jedwabnych

„PAW” w Łodzi.

WIELKA ZNIŻKA CEN

RADJO-SPRZĘTU i PRZYBORÓW ELEKTROTECHNICZNYCH

RADJO-ŚWIAT

w firmie

Łódź, Piotrkowska 40, tel. 211-99

Aparaty wszelkich firm. Ładowanie i naprawa akumulatorów z bezpłatną dostawą do domów.

Luksusowy komplet detektorowy na Łódź — Raszyn **zł. 30.**

ŚRÓDBORÓW

Pensjonat „JADWIGA”
pod zarządem

Bronisławy Konowej

przyjmuje zamówienia na święta. Willa położona w lesie, pokoje komfortowo urządzone. Kuchnia wykwinna. Wiadomość na miejscu. Telefon Warszawa, podmiejaska 2—Otwock 173.

MEBLE Ch. Gliksztajn

Nowootworzony skład mebli
Piotrkowska 45 (Zielona 1).
poleca wielki wybór mebli nowoczesnych, całe urządzenia oraz pojedyncze sztuki własnego wyrobu na dogodnych warunkach z długoletnią gwarancją.
Ceny konkurencyjne- 2312

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK „Renaissance”

z dnem 15 lutego r. b. objęta na własność „CZYTELNIĘ NOWOŚCI, przy, ul. Narutowicza 14 (daw. p. Straucha)

3000 ostatnich nowości w językach: polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim. po 10 egzemp. Na każde życzenie otrzymuje czytelnik żadaną książkę

Abonament miesięcznie zł. 2.—

MACA MASZYNOWA

wypiek uskuteczniany sposobem mechanicznym z mąki najprzedniejszego gatunku.

GRUPA ZJEDNOCZONYCH PIEKARZY
Al. Kościuszki 11. Tel. 141-08.

DRZEWKA OWOCOWE PARKOWE IGLASTE

krzewy, róże, rośliny zimotrwałe i Dalje-Gieorginie poleca w wielkim wyborze

JERZY KOŁACZKOWSKI
Zakład Ogrodniczy, Łódź, ul. Piotrkowska 241
Nasiona. Kwiaty cięte i doniczkowe.
Ceny zniżone. Cenniki na żądanie.

Dwa duże

pokoje z niekrepującym wejściem, centrum, parter, do wynajęcia. Na dają się również dla adwokata, lekarza lub na biuro. Tel. 115-54.
500—1

WILLA

w Helenówku, 3 min. od stacji, murowana, 11 pokoi (3 do 4 mieszkania) osobne mieszkanie dla dozorczy, ogród warzywny i owocowy (100 drzew), mały park, staw z rybami, elektr. oświetlenie, dwie piękne altany oszkłone, natychmiast do sprzedania. Mieszkania natychmiast wolne. Wiadomość: Telefon 153-71 w dniu powszednie od 9—6.
2881—3

Dr. Med. **MARKOWICZOWA**
chor. weneryczne, skórne i włosów przeprowadziła się na ulicę Zawadzka 14 tel. 166-35
Przyjmuje od 9—11 i od 3—8 wiec. Kosmetyka lekarska.

Moja reklama -- to solidny towar po najtańszej cenie!
Mój Szlagier Wielkanocny **BEZPŁATNA PUDERNICZKA** dla każdego kupującego u mnie towar za zł. 10.—
Dla wszystkich bez wyjątku **upominki, podarunki, niespodzianki !!! ...**
Pamiętajcie, że pudry, perfumy, wody kolońskie i td. najtaniej w największym i najelegantszym wyborze otrzymać można jedynie
u M. Wollmana, Zawadzka 12.

Przyjmujemy zarobkowo (lohn) do przedzenia przędzy:

wigonię, trykotaże i wełnę zgrzebną do tkania na krosna angielskie gładkie, kolorowe Jagauard maszyny

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY
B-cia Zajbert
w Łodzi, Sp. Akc.
Fabryka Suwalska 6, tel. 210-53.

NA ŚWIĘTA! NA ŚWIĘTA!

Najtańsze źródło zakupów

| | | |
|--|--|--|
| Wina i miody 1 LITR 4.— złote | Wina węgierskie stodkie i półstodkie 1 litr 7.50 zł. | Wina francuskie białe i czerwone butelka od 5.— zł. |
|--|--|--|

Ceny na wina „Karmel” obniżone o 10%
wódki i likiery oraz wielki wybór cukrów, czekolady, makaroników, herbatników, owoców i t. d. w gatunkach pierwszorzędnych po cenach konkurencyjnych poleca

Skład win i delikatesów
M. Berman
Łódź, Piotrkowska 53, tel. 112-35.

Od 100 lat modne 1830 — 1930!

THONET-MUNDUS

Polskie Fabryki Mebli Giętych i Biurowych Sp. Akc.
Nowoczesne z rur stalowych chromowane.
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA M. ŁÓDŹ I OKOLICĘ

N. ROZEN

PUSTA Nr. 13. TELEFON 141-90
CENY FABRYCZNE

Na meblach wypalony stempel „THONET”.

Przy **BRAKU APETYTU** cierpieniach żołądkowych, złem trawieniu, bólach głowy i t. p. stosują

Zioła Żołądkowe
D-RA GRELOTA
zaw. przez M. S. W. Nr. rej. 1350
do nabycia w **APTECE**
D-ra Farm. R. Rembielińskiego
w Łodzi, ul. ANDRZEJA 28
tel. 149-91. Cena zł. 2.—

Gabinet Roentgenowski
Dr. H. Garewicz
Lecznica „UNITAS” Pusta 19
Godz. przyj. 11—2 i 5—7, w domu Karola 4, godz. 3—4.
Prześwietlenia i leczenie głębokie, guzy, gruźlica etc. 306-1

Do akt. Nr. E. 615/31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 16 kwietnia 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Narutowicza 38 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlany i Jetty małż. Weinberger składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1000. —
Łódź, d. 23/3 31 r. Komornik L. Wąsowski

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dziąsel, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3—7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Doktor
KLINGER
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8
telef. 132-28.
W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w leczniow Piotrkowska 62

Wszyscy podziwiają
piękne wystawy oraz
niskie ceny
na
koszule krawaty i trykotaże
w f.:
„EKONOMJA”
PIOTRKOWSKA 31.

Institut de Beauté
Anna Rydel,
Cegielniana 19, m. 8, telef. 169-92.
Godziny przyjęć dla Pań i Panów od 10—8. 43-3
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odświeżające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elekrolizą. Elektroterapia (Arsowal galvanofaradyzacja). Kwarce. Solux. Helioterapie. Farbowanie włosów. Specjalne maski upiększające na bale.

Doktor
WOŁKOWYSKI
przeprowadził się
na ul. Cegielniana 36
tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATEM, DJATERMIA
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9, w niedziele i święta od 6—1.
Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

PEJSACHOWA
MACA MASZYNOWA
codziennie świeża
MAKA MACOWA
znana ze swej dobroci
poleca znana **N. WEINBERGA**
CUKIERNIA N. WEINBERGA
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82.

Upraszam o wcześniejsze zapotrzebienie się w macę. Wszelkie zamówienia odsyłam do domu. Maca i mąka znajduje się w firmowym opakowaniu.
Ceny konkurencyjne

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich Czynnna od 10-jej rano do 7-jej wiecz. w niedziele i święta do 2-jej po poł. Wszelkie specjalności i dentystryka. Kapiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczepienia, analisy (mocz, krew, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Leczenie żył ków zastrzykami.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentyściana oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Na święta obniżyłem ceny na wszystkie artykuły kosmetyczne
Uwaga: Woda kolońska na dyngus zł. 1-20 kilo.

**BIURO
TECHNICZNE**

„WATT”

Narutowicza 12, tel. 209-78, sklep: Narutowicza 16, tel. 190-38.

Motory, generatory, transformatory nowe i używane do wszelkich napięć. Skład hurtowy i detaliczny wszelkich materiałów elektrycznych. Instalacje siły, światła i prądów słabych.

WARSZTATY REPERACYJNE.

KOSZTORYSY I PORADY BEZPŁATNIE.

Teatr świetlny
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76

66g Kopernika. Dojazd tramwajami:
5, 6, 8, 9 i 16

Ostatnie 2 dni!

Bohater Krwawej Areny

W roli głównej: W. GAJDAROW.

Reżyserja: MANFRED NOA.

Muzyka pod batutą p. A. Czudnowskiego. Ceny miejsce I. 1.25, II. 90 gr. III. 60 gr. Na I seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 popoł. W niedziele i święta o g. 2 po poł. Ostatni o godz. 10 w.

Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne.

Nast. progr.: „Przeznaczenie” i „Młodość na rozdrożu”.

Poranki dla dzieci i młodzieży

W niedzielę, dn. 29 marca o godz. 11 rano

Ceny miejsce dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr.

Najpotężniejsze arcydzieło świata, osnute na tle życia starożytnej Grecji i krwawych walk o zdobycie Troi p. t.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.



Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, lecznicze gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.
Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.
Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE.

Wielm. Panu Dyr. J. RAPAPORTOWI, Specjal. dla przepuklin, zamieszkałemu w Łodzi, Wólczajska 29, II piętro (front), składam najserdeczniejsze podziękowanie, za wyratowanie mnie z niebezpiecznej ruptury. Dn. 4 marca zachorowałem ciężko na rupturę i byłem śmiertelnie chory, a W. Pan uratował mi życie bez operacji. Założony mi bandaż Pańskiej metody usunął mi w zupełności rupturę i jestem zupełnie zdrow. Z poważaniem L. CUSZNAJDER.
10345

ZABAWKI

w największym wyborze
po cenach niezwykle
niskich poleca

„Raj Dziecięcy”

34. NARUTOWICZA 34. Tel. 192-55

Uwaga! Na miejscu wzorowa klinika lalek. Uwaga!

Niezawodnie zależeć powinno każdemu na tem, aby w dzisiejszych trudnych czasach nie przepłacać. O tem należy pamiętać i o ile zamierzamy cokolwiek kupić, należy wstąpić przedewszystkiem do „Raju Dziecięcego”, Narutowicza 34, a napewno z kupna będziemy zadowoleni.

Obejrzenie najrozmaitszych zabawek i gier towarzyskich absolutnie nie obowiązuje do kupna.

Pp. urzędnicy, instytucje, szkoły i stowarzyszenia otrzymują specjalny rabat.

40% ROWERY

taniej

Patefony, rowerki dziecięce i t. p.

polecają
B-cia Krzemińscy Piotrkowska 178

zamieniamy stare rowery na nowe. Własne warsztaty lakiernicze, niklarskie i ślusarskie pod kierownictwem fachowców mistrzów. 834-1 Ceny konkurencyjne.

DOGODNE WARUNKI!

Po powrocie z Paryża z najnowszymi modelami przyjmuje wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwyższej jakości wykonaniu z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych

M. ROZENBERG

CEGIELNIANA 30, TELEF. 103-97
Lowa oficyna, II-gie piętro.

OGŁOSZENIA DROBNE

BACZNOŚĆ!

Uwaga! Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Tani. Tapicer i dekorator. Majster dyplomowany i cechowy; przez ministerstwo zatwierdzony w roku 1905-ym. Przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: Proszę mnie zawiadomić listownie. Karabanow, 47 Kilińskiego 47. Mistrz dyplomowany i cechowy. 548-1

LEKCI I KOREPETYCJI

udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Ratuje zagrożone matury, promocje. Specjalność: matematyka, polski. Aleja I Maja 5, m. 7, front III piętro. 598-1

MATURA!

korepetycji i lekcji języków (polski, niemiecki, francuski, łacina) udziela magister filozofii. Dzwonić od 2 — 4 telef. 174-65. 594-3

WYKSZTAŁCONA

rutynowana wychowawczyni ewentualnie niemka poszukiwana do 8-letniej dziewczynki. Oferty sub „M.” do administracji pisma. 567-1

PANNA

wykwalifikowana do rocznego dziecka z dobrą referencjami potrzebna. Sub „A. G.” 566-1

ZARÓWKI

od 3 do 2000 watów. Najtańsze i najpewniejsze źródło. „Watt” Narutowicza 16, tel. 209-78 ; 190-38 2866

SYPIALNIE

brzozowa, orzechowa i dębowa, okazynie tania garderoba, stoliki używane, łóżka, szafy, garderoby nowe, sprzedaje na raty, zamienia, stolarnia, ulica Warszawska 16, przy Napiórkowskiego. 560-1

APARATY

radjowe we wszystkich cenach. Detektory na Łódź i Raszyn, pięknie wykonane i wyjątkowo głośne. „Watt”, Narutowicza nr. 16, tel. 190-38. 2865

ŁÓDŹ — RASZYN

i inne detektor „Radjo-Watt”, Narutowicza 16, wyjątkowo głośny i selektywny. Komplet z najlepszymi słuchawkami 70 tych 38. Zmontowanie na miejscu i wypróbowanie bezpłatnie. 908-1

OKAZYJNIE

do sprzedania łóżko metalowe, białe, wieszak do garderoby biały, firanki kolorowe, umywalka z marmurem. Wiad.: tel. 153-89. 670-1

Najtańsze, bo najsukuteczniejsze są ogłoszenia w GŁOSIE PORANNYM

PIOTRKOWSKA 70

Zamówienia przyjmuje się 222-22 telefonicznie

WENTYLATOR

elektryczny używany średniej wielkości kupię. Oferty pod „Wentylator” do administracji „Głosu Porannego”. 903-1

PLAC NAROŻNY

w dobrej dzielnicy miasta za dostępną cenę do sprzedania. — Zgłoszenia pod „Plac A. T. L.” do Administracji niniejszego pisma. 548-3

OKAZYJNIE

kupię salonikowe stare meble. Oferty: „Meble” do administracji „Głosu” 334

WYPRZEDAŻ

przedświąteczna otoman, kozełek, tapczanów, stołów, krzesel dębowych, ceny niższe. Zakład Tapicerski, Główna 11. 562-1

7.000 ZŁOTYCH

poszukuję na I-szy numer hipoteki. Oferty pod „Nr. 36048” do „Głosu Porannego”. 336

PIANINO

używane w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Karol Kolschitz, Piotrkowska 67. 2711-3

WAŻNE DLA WSZYSTKICH

Nie sprzedajcie swych mebli, dywanów, futer, garderoby, maszyn do pisania i różnych sprzętów domowych, zanim się nie przekonacie u mnie, gdyż płacę najwyższe ceny.

A. WAJCMAN, SIENKIEWICZA 23, TELEFON 191-00 (przy sklepie mieszkanie prywatne).

UWAGA: U mnie są do nabycia różne meble modne i staroświeckie po cenach konkurencyjnych. 215-3

POTRZEBNY

fryzjer męski do zakładu fryzjerskiego, ul. Radwańska 2. 905-1

BEZROBOTNI(E) UMYŚLOWI(E)

izr. do pracy dorywczej zarobkowej mogą zgłosić się od 9 — 2 i 4 — 7 już dziś. Północna 29, Biuro Prób. 569-1

ODPOWIEDZIALNE

stanowisko kierownika biura, sekretarza, przedstawiciela, po dróżującego, w solidnej instytucji prywatnej, samorządowej w Warszawie, na prowincji obejmie wychowanek wyższej uczelni handlowej. Wyjedzie zagranicę. Koresponduje w angielskim, francuskim, niemieckim. Bywał zagranicą. Siednio letnia praktyka w handlu, prze myślę, bankowości. Prezentacja dobra. Referencje poważnych osób i instytucji. Może być gwarancją. Poważne zgłoszenia pod „Reliability” do administracji „Głosu”, Piotrkowska 70. 321

BUCHALTER - BILANSISTA

rutynowany poszukiwany na godziny do zajęć dodatkowych. Oferty sub „Nadgodziny” do administracji „Głosu Porannego”. 327

AKUSZERKA

kasowa i prywatna M. Kaliska, ul. Kościelna 5, przyjmuje zamówienia i porady bezpłatnie. Tel. 123-72. 586-1

MOTORY

elektrycz. nowe i używane.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

Warsztaty

REPERACYJNE.

Budowa kolektorów i rozruszników.

INSTALACJE

elektryczne wszelk. rodzaju.

REKLAMY NEONOWE

Inż. J. REICHER i S-ka
Południowa 28, tel. 210-00

SEKRETARKA

korespondentka, pierwszorzędną siłą, samodzielna kierowniczka biura poważnej instytucji, poszukuje posady. Duża praktyka handlowa, języki obce, stenografia polska niemiecka. Oferty pod „Zaraz 7” do administracji „Głosu”. 322

Najpiękniejsze i modne kapelusze męskie

krajowych i zagranicznych firm jak również czapki sportowe oraz różne czapki dziecięce poleca firma:

Wolf BŁECHATOWSKI, 12 PIOTRKOWSKA 12
— CENY PRZYSTĘPNE. —

Wodę Kwiatową luksusową na wagę
Wodę Kwiatową fryzjerską na wagę
Wodę Kolońską na wagę
Mydła Toaletowe w wyborowych gatunkach
poleca **Fabryka Mydeł Toaletowych i Wyrobów Kosmetycznych** poleca
HUGO GÜTTEL 117 ŁÓDŹ **117**
Wólczańska



JASNEJ SŁONCA

PRAWDZIWA TYLKO
w ORYGINALNYCH PUDEŁKACH.
UWAGA! ZAPRAWY NA WAGĘ
NIE WYRABIAMY, ODRZUCAJĄ
JĄ JAKO FALSYFIKAT. ♦

Wkrótce przybywa największy w Polsce 4 masziny **Cyrk Staniewskich** Imponujący budynek. Przebojowy program!

SZOFER
z dłuższą praktyką warsztatową, solidny, bezwzględnie trzeźwy, przyjmie posadę prywatną lub autobus. Zgłoszenia pod „Trzeźwy” do „Głosu Porannego”.

BIURALISTKA
z ładnym piśmem, pisząca na Underwoodzie, potrzebna do firmy technicznej. Oferty z opisem świadectw pod „Zdolna 6127” do administracji „Głosu”.

INTELEKTUALNA
ładna, trzydziestokilkuletnia panna, zajmie się kilkunastu dzieckiem przez pół dnia. Oferty: „Łagodna” do „Głosu Porannego”.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalfografii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu — egzamin. Żądacie prospektów.

PANNA
mogąca złożyć ewikcję hipoteczną, znajdzie odpowiednią stałą posadę, pensja od umowy. Zgłoszenia: Andrzeja 44, biuro.

DO HURTOWEGO HANDLU
węglem przy boczniczy kolejowej potrzebny jest spółnik. Zgłoszenia: Andrzeja 44, biuro.

3 POSADY
dla osób posiadających 2.000 zł. gotówki, na wyjazd, 300 zł. miesięcznie i mieszkanie. Zgłoszenia: Andrzeja 44, biuro.

ADMINISTRACJĘ
domu solidnego przyjme. Oferty do administracji pisma pod „J. S.”

KASJERKA
z praktyką, sumienna, energiczna, z zamiłowaniem do gospodarstwa, poszukuje posady do majątku. Oferty pod „nr. 257” do „Głosu Porannego”.

POKÓJ UMEBLOWANY
z wygodami i niekrepującym wejściem wynajme inteligentnej osobie, Żeromskiego 41, m. 3.

„POLRUCH”
Al. Kościuszki 27, front parter, telefon 141-01, poszukuje i poleca mieszkania w starych i nowych domach, lokale wszelkiego rodzaju, pokoje we wszystkich punktach miasta. Biuro czynne bez przerwy od 8 rano do 8 w.

4 — 5-CIO POKOJOWE
mieszkania, wszelkie wygody, przy ul. Piotrkowskiej, Zawadzkiej, 6-go Sierpnia, Gdańskiej, Wólczańskiej, Przejazd, Andrzeja, Pustej, Radwańskiej, Sienkiewicza, Narutowicza, Pl. Reymonta poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, telefon 141-01.

SKLEPY
ew. z mieszkaniami przy ulicy Piotrkowskiej i innych kierunkach miasta, restauracje, kawiarnie, piwiarnie, kolonjalno spożywcze, owocarnie, masarnie, fryzjerskie, tytoniowe i inne poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, telef. 141-01.

MIESZKANIA
lokale, sklepy, pokoje umeblovane z klatki schodowej, we wszystkich kierunkach miasta, poszukuje i poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

FABRYCZNE, BIUROWE
lokale handlowe przy ul. Piotrkowskiej i innych częściach miasta, na prawach lokatora i sublokatora oraz większe lokale nadające się na szkoły, instyt. ubez. poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, telefon 141-01.



Odbiór całej kuli ziemskiej
gwarantujemy na naszym 6-cio lampowym elektrycznym odbiorniku „Hornnyphon - Six”
Zasięg fal: od 12 do 2000 metrów. Selekcja zdumiewająca.
Ścisłe wyskalowanie stacji (w metrach)

„SIX”
koncentruje w sobie wszystkie dotychczasowe zdobycze geniuszu ludzkiego na polu techniki radiowej.

Pokazy i sprzedaż **Radio-Audion, Łódź, Traugutta 1,** tel. 153-71. (Gmach Grand-Hotelu)

Do akt. Nr. E.614 1931
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Leon Wąsowski, zam. przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 16 kwietnia 1931 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Cegielniana 53 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Szymona Herszberga i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 2510.—
Łódź, 23.3.1931 r.
Komornik L. Wąsowski

Na sezon świąteczny
Ceny znacznie niższe!
Aparaty detektorowe
zł. 4.85 i 9.85
RADJO ODBIORNIKI
Philipsa, Telefunken, Nora, Polmet.
Dogodne warunki spłaty
Alfa Radio
Nawrot 1, właśc. M. RITT
Tel. 183-60.

PIED-A-TERRA
niekrepujące poszukiwane. Oferty sub „H N” do administracji, Piotrkowska 70.

KASJERKA
poszukiwana od 15 kwietnia. Oferty z referencjami składać do administracji „Głosu Porannego” pod „Kasjerka”.

POKÓJ UMEBLOWANY
słoneczny, z niekrepującym wejściem do wynajęcia, Piotrkowska 271, miesz. 8

POKOIKU
skromnego poszukują dwie pracujące panienki. Oferty do „Głosu” sub „Zł. 40”.

POKÓJ
elegancki z niekrepującym wejściem dla solidnego pana do wynajęcia. Zachodnia 69, m. 4 od 3-ej do 5-ej p.p.

ŚLICZNY
duży pokój frontowy, ewentualnie umeblovany, odnajme zaraz Piotrkowska 55 | 7.

3 POKOJE
okazyjnie odstąpię w centrum Oferty: „Biurowe” do „Głosu”.

1, 2 POKOJE
komfortowo urządzone w centrum Piotrkowskiej, 1 p., front, wszelkie wygody, do oddania. Wiadomość w biurze, Piotrkowska 93, m. 9, tel. 120-62.

4 - POKOJOWE
mieszkanie, słoneczne, front, odstąpię. Oferty: „Nowoczesne” do „Głosu”.

POKÓJ
na jedną osobę, elegancko umeblovany, idealna czystość, na żądanie pościel. W kulturalnym cichym domu. Oferty „Za moźny” do „Głosu Porannego”.

DUŻY SŁONECZNY
umeblovany gabinet i poczekalnia razem lub oddzielnie do wynajęcia. Winca, telef. 12-211.

DNIA 25 MARCA 1931 ROKU
zagnął Weltmanowi Izraelowi (Warszawska 56 w Tomaszowie Maz.) weksel in blanci na sumę 300 zł. z wystawienia Melji Izraela (Wschodnia 18 w Tomaszowie Maz.). Żyro I. Cetera (Warszawska 19 w Tomaszowie Maz.). Niniejszym ogłoszeniem weksel unieważnia się.

Dr. med. N. ROZEN
STOMATOLOG
choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
Regulacja zębów.
Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-57.
Godz. przyj. od 3—7.

SPRZEDAŻ PRZEDSWIĄTECZNA



| | |
|-------------------------------------|----------|
| Koszule męskie dzienne białe | od 3.98 |
| Koszule męskie dzienne kolorowe | od 4.68 |
| Koszule frakowe | od 10.90 |
| Koszule pikowe | od 10.90 |
| Kołnierzyki Potrójne | od 0.67 |
| Kołnierzyki poczwórne, luksusowe | od 1.25 |
| Krawaty najnowsze desenie | od 1.75 |
| Kapelusze męskie modne fasony | od 10.— |
| Ubrania dzieciinne | od 6.50 |
| Ubrania męskie czysta wełna | od 48.— |
| Palta dzieciinne gabardynowe | od 20.— |
| Palta męskie | od 51.50 |
| Palta damskie | od 44.— |

Wielki wybór
MATERJAŁÓW UBRANIOWYCH
oraz
paltowych
sezonu letniego

| | |
|--|---------|
| Detektory cały komplet wraz ze słuchawkami | od 39.— |
| Gramofony walizkowe | od 85.— |
| oraz wielki wybór płyt gramofonowych | |

| | |
|---|---------|
| Chusteczki białe, obrębiane | od 0.25 |
| Chusteczki kolorowe, obrębiane | od 0.47 |
| Chusteczki białe, mereżkowane | od 1.08 |
| Wykwintne chusteczki męskie najnowsze desenie, mereżkowane | od 1.63 |

| | |
|---------------------------------|----------|
| Koszule dla dziewcząt | od 1.10 |
| Koszule damskie | od 2.35 |
| Koszule nocne damskie haftowane | od 7.20 |
| Reformy damskie | od 1.05 |
| Kombinacje trykotowe | od 4.45 |
| Paski gorselowe | od 2.25 |
| Poszewki haftowane 80x100 | od 4.75 |
| Podpinki do kółder haftowane | od 12.75 |



Posiadamy na składzie wielki wybór towarów
Sekunda, Braki i Resztki

Zwracamy uwagę Szan. Klijehteli na artykuły
WIDZEWSKIE specjalnej marki

znanej **OK** dobroci

| | |
|--|----------|
| Firanki kolorowe na metry | od 1.— |
| Firanki białe na metry | od 1.15 |
| Firanki etaminowe z 3-ch części | od 12.75 |
| Firanki tiulowe z 3-ch części | od 17.50 |
| Kapy gabinetowe, nowe desenie | od 13.50 |
| Kapy gobelinowe, jedwabne | od 29.50 |
| Kapy rypsowe, jedwabne | od 28.— |
| Wina owocowe, różnych gatunków Z okazji świąt od zł. 0.90 za butelkę. | |

| | |
|---|----------|
| Kasza, czysta wełna 100 cm. szer. | od 4.— |
| Kraty szkockie | od 3.25 |
| Wełna, na suknie damskie | od 3.15 |
| Georgetta wełniana | od 5.50 |
| Tweedy na suknie | od 5.90 |
| Tweedy na palta | od 12.75 |
| Jedwab do prania | od 1.95 |
| Ryps jedwabny | od 4.— |
| Georgetta jedwabna w najwyższych gatunkach | od 12.50 |

| | |
|--|----------|
| Obuwie męskie trwałe, boksowe, czarne | od 24.— |
| Obuwie męskie luksusowe, boksowe, czarne | od 32.— |
| Lakierki męskie | od 29.— |
| Obuwie męskie luksusowe, brązowe | od 28.— |
| Prócz tego wielki wybór obuwia damskiego w cenach | od 19.25 |

Wielki wybór
serwisów kawowych
po bardzo niskich cenach, nowoczesne desenie

Naczynia kuchenne

aluminowe (komplet) składający się z 28 sztuk na spłaty do 10 miesięcy za 175 zł.
Emaljowane i fajansowe w wielkim wyborze.

Wszelkie artykuły kosmetyczne w wielkim wyborze po cenach najniższych.



K O N S U M U

ROKICIŃSKA 54

DOJAZD TRAMWAJAMI 10 i 16.

Pierwszy występ literacki

M. Aldanow, A. Kuprin, B. Zajcew, M. Osorgin

Z dnem 1 marca b. roku zaczęto wydawać w Paryżu rosyjski dwutygodnik literacki „Nowaja Gazeta“, na czele którego stanął młody krytyk literacki, es-erowiec M. Słonim, były członek konstytuandy, organizator ruchliwego rosyjskiego stowarzyszenia literackiego w Paryżu o symbolicznej nazwie „Koczewje“ (Obozowisko).

W pierwszym numerze wspomnianego pisma znajdujemy między innymi odpowiedzi na ankietę: „Pański pierwszy występ literacki“, nadesłane przez znanych rosyjskich pisarzy, przebywających na emigracji: M. Aldanowa, I. Bunina, B. Zajcewa, A. Kuprina, M. Osorgina, A. Remizowa, I. Szmielewa, poetów W. Chodasewicza i Marynę Cwetajewą.

Niektóre z tych odpowiedzi są ciekawe i dla polskiego czytelnika.

M. A. ALDANOW stosunkowo młody, ale już znany za granicą, jak również i u nas — pisarz (ostatnio wydano w polskim tłumaczeniu jego tom szkiców „Współcześni“) pisze w swej odpowiedzi:

„Nielatwo mi opowiedzieć o moim debiucie: me pierwsze dzieła stanowiły prace naukowe z dziedziny chemji, więc ani te prace, ani wrażenia, związane z ich ogłoszeniem, nie mogą interesować czytelników gazety literackiej.

W chwilach wolnych od prac chemicznych napisałem w latach 1913 — 1914 książkę „Tolstoj i Rolland“, rozpocząłem ją w Paryżu, a skończyłem w Petersburgu, gdzie też została wydana. Wydrukowałem tę książkę na koszt własny i nikomu jej nie posyłałem. Nieoczekiwanie książka ta odniosła sukces, a to, zdaniem mojem, dzięki artykułowi krytyka J. Ajchenwalda w dzienniku „Riecz“. J. Ajchenwald zapewne kupował i czytał wszystkie nowe książki o podobnym charakterze. Artykuł ten znalazłem, otworzywszy w kawiarni gazetę. — Nie wierzę tym młodym autorom, którzy twierdzą, iż krytycy są im zgola obojętni“.

Wyznawca M. Aldanowa jest bardzo ciekawy: fakt, iż Aldanow rozpoczął swą karierę jako chemik, rzuca ciekawe światło na świetną powieść Aldanowa pod tytułem „KLUCZ“. — Praca „Tolstoj i Rolland“ jest dla Aldanowa również charakterystyczna, o ile przypomni sobie, iż Aldanow jest mistrzem powieści historycznej

i świetnym znawcą czasów Rewolucji francuskiej i epoki napoleońskiej, t. j. okresu, do którego odnosi się „Wojna i pokój“ Tolstoja oraz szereg utworów dramatycznych Romain Rollanda, stanowiących cykl „teatr rewolucji“.

Wydana niedawno w Polsce książka Aldanowa „Współcześni“, zawierająca szereg ciekawych szkiców filozoficzno-psychologicznych o Clemenceau, Lloyd George'u, marszałku Pi-

sudskim, Stalinie i t. d., świadczy o tem, iż Aldanow jest nie tylko świetnym powieściopisarzem, ale i nieładą publicystą. Swe walory publicystyczne Aldanow wykazał w krytycznej biografji, poświęconej Leninowi, — była to, o ile mnie pamięć nie myli, pierwsza poważna biografja Lenina — i w swej broszurce „Les deux revolutions“, w której Aldanow, przeciwnik bolszewizmu, dał bardzo interesujące porówna-

nie rewolucji francuskiej i rewolucji bolszewickiej.

Ale wróćmy do ankiety. Znany poiskim czytelnikom A. KUPRIN opowiada:

„...Pierwszy wydany przeze mnie utwór był tak mało wartościowy i kiepski, iż zupełnie go zapomniałem i ciesze się z tego. Pamiętam tylko, że byłem wtedy w Moskwie uczniem szkoły wojskowej. Za samowolne ogłoszenie utworu, bez zezwolenia wyższych władz i z pomi-

nięciem ich cenzury — zostałem ukarany 3 dniami aresztu.

Lece najgorsza i najszyrowsza kara czekała mnie właśnie w „kozio“. Dla rozrywki zabrałem ze sobą pierwszą lepszą książkę. Była to nieznaną mi jeszcze wówczas powieść Lwa Tolstoja „Kozacy“. Czytając to dzieło, dostałem dreszczy zaciśnięcia i płakałem z rozczulenia. I wtedy zrozumiałem, z wielkim wstydem, iż moja nowelka nie była warta“.

W tych wspomnieniach A. Kuprina ciekawym jest fakt, iż na autora wywarł wielki wpływ Lew Tolstoj, aczkolwiek linja rozwoju talentu Kuprina była zgola odmienną od ewolucji wielkiego anachorety „Jasnej Polany“.

Mistrz rosyjskiej prozy B. ZAJCEW ogłosił pierwszy swój utwór w moskiewskim dzienniku „Kurjer“, którego kierownikiem literackim był Leonid Andrejew. Radość młodego autora została nieco zamącona na skutek małej omyłki: zamiast B. Zajcew widniał podpis P. Zajcew.

Z punktu widzenia teorii literatury należy przytoczyć odpowiedź M. OSORGINA.

„W 1895 roku, będąc jeszcze sztubakiem, posłałem opowiadanie do nowego miesięcznika „Żurnal dla wsielch“ i zostało ono wydrukowane. Opowiadałem w tym utworze, jak pewien pan czekał na przystąpienie córki, ucezenie gimnazjum, która miała na wakacje przyjechać do niego na wieś. Statek przybył, córka przyjechała, ale schodząc na brzeg, wpadła do wody i utonęła, a nieszczęśliwy ojciec zwarjował i zaczął latać po polach...“

Potem napisałem opowiadanie o tem, jak matka zabiła siostrę swe dziecko i nieco dłuższy utwór o tem, jak dwaj panowie spokojnie rozmawiali, a potem odrazu jeden z nich uderzył drugiego przyciskiem (suszką) w skroń i zabił.

Same krwawe opowiadania, a tymczasem byłem chłopczykiem chudziutkim i tkliwym“.

Przytaczamy odpowiedź M. Osorgina, aby przypomnieć, iż niezawsze można z treści utworów wyciągać wnioski co do indywidualności autora, gdyż często można dojść do zgola błędnych wniosków i, jak mówią rosjanie, trafić palcem w niebo.

O. EIS

Dokładny informator

Siedziałem naprzeciw starszego pana i ustawiłem figurki szachowe. Gdybym chciał do kładnie opowiedzieć, w jaki sposób doszedłem do tego, że grałem z tym obcym panem w szachy, musiałbym napisać grubą księgę. Bowiem ten pan, który przed dwiema godzinami podszedł do mego stolika, aby zaprosić mnie na partie szachów, opowiadał początkowo o życiu Jezusa Chrystusa, przed wędrowką narodów przeszedł do Lutra, przez dłuższy czas mówił o Napoleonie, nareszcie doszedł do historii pierwszych turniejów szachowych w Europie, następnie wypowiedział swój pogląd na zagadnienie szachowe w ogólności, wkońcu zaś zapytał, czybym nie chciał z nim zagrać partji szachów.

W chwili, gdy usiedliśmy do gry, podszedł do nas okrągłutki pan i rzekł:

— Drogi Gezabaczi, niech pan mi powie krótko i wężłowato, czy chce pan potem zagrać ze mną partyjkę bilardu?

— Czy pan zna moją ciotkę, — odparł mój towarzysz, — panią Rosaneni? Nie, pan jej zapewne nie pamięta. Umarła kilka lat temu w Szegedynie. Więc ta Rosaneni miała dwie krowy, które codzień wypędzała na łąkę. Później dostała żyłaki i nie mogła...
Nagle do lokalu wszedł elegancki młodzieniec i podszedł do mówiącego.

— Drogi Gezabaczi, chcę panu zadać parę pytań. Kelner! Trzy kieliszki chatreusel! Za każde pytanie, na które pan krótko odpowie, stawiam panu kieliszek wódki. O ile pan się zacznie rozwodzić, wszystko wypiję sam.

Po tym wstępie młodzieniec zapalił papierosa i mówił dalej:

— Wie pan o tem, że kupiłem sobie auto i zamierzam w czasie świąt zrobić wycieczkę Najchętniej pojedę do Budapesztu; ponieważ pan jest budapeszteńczykiem, zwracam się, choć niechętnie, do pana.

A więc pytanie pierwsze: W jakim hotelu mam się zatrzymać?

— Na to pytanie nielatwo jest odpowiedzieć, panie Morgenstern, bo wiem — mech pan mi powie, czy pamięta pan cesarżową Elżbietę?

Morgenstern podniósł pierwszy kieliszek wódki do ust.

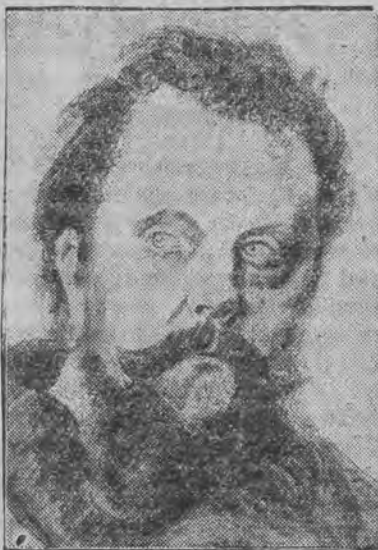
— Widzę, że pan jest złym człowiekiem, — rzekł Gezabaczi, — ale niema rady, zaraz panu powiem, tylko sobie przy pomnę. Więc dobrze... niech pan się zatrzyma w Excelsiorze. To jest najlepszy i najelegantszy hotel w Budapeszcie. Tylko strasznie zapluskwiony!

— Ale drogi panie, czy pan się nie myli? W Budapeszcie są podobno komfortowe hotele Miasto to nazywają drugim Paryżem.

— Kto je tak nazywa? Skąd pan ma te informacje? Poco pan mnie pyta, o ile pan wszystko wie lepiej?

— Przepraszam, przepraszam, nie chciałem pana obrazić. Niech pan wypije kieliszek chatreuse. A teraz drugie pytanie:

Modeszt Mussorgski



znakomity kompozytor rosyjski, zmarł 28 marca przed 50 laty.

nie: Czy tam są dobre drogi automobilowe?

— Drogi automobilowe?... Czy pamięta pan pożar Wielkiego teatru?...

— Panie Gezabaczi, pan znów zaczyna!

— O ile się panu nie podobają, to... Zresztą, niech już będzie. A więc dróg automobilowych tam wogóle niema. Dają panu słowo honoru, że jeszcze nigdy nie widziałem auta w Budapeszcie. Ulice są źle wybrukowane i tak wąskie, że auto nie mogłoby wcale przez nie przejechać. Jeżeli mam być całkiem szczerzy, to muszę panu wyznać, że...
— Niech pan wypije drugi kieliszek. A teraz trzecie pytanie: jakie kobiety są w Budapeszcie? Smukłe nóżki, modne fryzury?

— Fryzury? Przypomina mi się ulubione powiedzenie starego Metternicha... Panie Morgenstern, niech pan mi nie grozi! A więc pytał pan o kobiety budapeszteńskie. Czy mają smukłe nogi? Niewiadomo. Noszą bowiem staromodne, długie suknie z ogonami, podpięte pod szyję. Modne fryzury? To mnie bawi. Noszą wysokie turbany i koksy.
— Drogi Gezabeczi, serdecznie dziękuję. Gdybym pana nie zapytał, wpadłbym gorzadnie.

— Tak, ale chcę być uczciwy i pragnę powiedzieć panu

— Już wiem — chce pan wiedzieć że ta cała sprawa przypomina trzęsienie ziemi i wybuch Wezuwjusza, który miał miejsce przed Narodzeniem Chrystusa. Niestety nie mam czasu pana wysłuchać. Dowidzenia! Pojadę prawdopodobnie do Salzburga.

Narzuć! palto i wyszedł.

— Ach, wie pan, — zwrócił się do mnie węgier, — on się zawsze spieszy. Chciałem mu tylko powiedzieć, że od dłuższego czasu nie byłem w Budapeszcie. Może w ciągu ostatnich czterdziestu lat wszystko się tam zmieniło...
Tłom. Dw.

GUSTAW KAUDER

BANDYTA RZĄDZI!

Kulisy amerykańskiego świata przestępczego

Gdy się w obecności europejczyka wymawia słowo „Chicago“, mózg jego natychmiast reaguje na to pojęciem „Capone“. A gdy jest on jako tako czytelnym europejczykiem, to księga jego pamięci rozwija taśmę wspomnień o niezliczonych przestępstwach wszelkiego rodzaju. Gdy się jednak następnie takiemu europejczykowi po wiada, że to Chicago nieopowstrzymanie rozrasta się do stanowiska przyszej stolicy Stanów, że właśnie to Chicago w niespełna pięćdziesiąt lat wyprzedzi nie mający możliwości rozbudowy i równie zakazony zbrodniami Nowy Jork, że trzy i pół miliona mieszkańców Chicaga biega dniami i nocami po mieście swem, nie troszcząc się o szajki bandyckie, że zaledwie w odległości 200 metrów od „rogu śmierci“ mieszka najbogatsza kobieta w Chicagu, p. Mc. Cormick, wnuczka Rockefellera, której willa kryje najsławniejsze szmaragdy świata, na które nie dokonano dotychczas ani jednego zamachu — gdy się to wszystko opowiada europejczykowi wzrusza on ramionami nad tą zupełnie niezrozumiałą Ameryką.

Najprostszym wytłumaczeniem tego zjawiska jest stwierdzenie, że Chicago, tak samo, jak Nowy Jork, nie może się pochwalić większą ilością „normalnych“ morderstw, włamań, napadów rabunkowych i innych przestępstw, skierowanych przeciwko obywatelom, niż jakiegokolwiek wielkie miasto europejskie, i że rekordowe cyfry statystyki kryminalnej tego miasta powstają jedynie z zestawienia zbrodni rywalizujących szajek bandyckich. Policja zachowuje się zupełnie praktycznie, nie troszcząc się zupełnie o tę grupę przestępstw i ograniczając swą działalność do ochrony zwykłych obywateli.

Tammany wynalazł i zorganizował to, dzięki czemu dzisiaj przestępstwo ma udział w rządach nad miastem: wielki „hookup“, czyli i „stosunki“ między światem przestępczym, zarządem miasta, sądownictwem i policją. I tylko dlatego, że system ten jest o wiele starszy i bardziej zgrany w Nowym Jorku, funkcjonuje on tam o wiele ciszej, bez ordynarnego i dyktanckiego szęku rewolwerów, jak w prowincjonalnej „dziurze“, zwanej Chicag. Tylko „przez przeoczenie“ zostało czasami zastrzelony w N. Jorku jakiś król nocnych domów gry? Rothstein, lub jakiś tam Jack Diamond; ale wśród koryfeuszów systemu nie dzieje się to nigdy. Prawdziwym Capone Nowego Jorku bynajmniej nie jest pan Diamond, a signor Ciro Terranova, o którym nawet większość nowojorkowców nie nie słyszała, bowiem stoi on zbyt wysoko na drabinie występnej kariery.

Paul Kelly

Nowojorskie kariery bandyckie mają przebieg o wiele bardziej elegancki, bez cyrkowego akompanjamentu takiego Capone. Przed wielu laty mieszkał na Bowers drobnym włoskim huli-ganem, tani „gunman“, t. j. dostawca rewolwerów, który złośliwi irlandzkie policjantów tej dzielnicy głównie dlatego, że

miał poczciwy irlandzko-katolicki pseudonim Paul Kelly, podczas gdy w rzeczywistości nazywał się przecież Paolo Baccarelli. Kelly doprowadził swą karierę do stanowiska przywódcy szajki, który wynajmował swych ludzi, jako „ochrone“, knajpom, spelunkom i potajemnym domom publicznym, za co pobierał od gospodarzy haracz. Ale dzięki temu można go uważać za wynalazcę „racketu“, stanowiącego dzisiaj podstawę władzy świata przestępczego w Ameryce. Gdy nadeszła wojna, Nowy Jork stał się głównym portem załadunkowym transportów amunicji dla wojsk koalicyjnych, a robotnicy portowi zrozumieli swoją siłę i drogą stałą groźby strejku postanowili zyskać większy udział we wspaniałych interesach, wtedy Paul Kelly rozciągnął swą działalność bandycką — zapewne przy poparciu przez myśl wojenną — również na „ruch zawodowy“: stawiał on do pracy załadunkowej w porcie swych „goryłów“ i „gunmenów“, niebawem każdy agitator strejkowy wychodził z podbitym okiem z przygodnej awantury, a kilku nawet zniknęło na wieki w falach oceanu. Krótko mówiąc w ciągu niespełna roku Kelly został wiceprezydentem związku robotników portowych w Nowym Jorku, załatwiał bezpośrednio wszystkie kwestje plac z przedstawicielami przemysłu i stoczni, od których otrzymywał również wielką pensję za to, że o strejku nie było już wogóle mowy.

Przez wisko Paul Kelly, które, obok śladów trzech kul rewolwerowych w brzuchu, przypominało jego czas na Bowers, zniknęło bezpowrotnie, a zastąpiło je uczciwe, nieposzlakowane nazwisko F. Paolo Q. Vaccarelli. Zaczął wydawać bar dzo patryjotyczne pismo „Wuj Sam“ i został członkiem państwowej komisji porozumiewawczej w sprawach pracy. Rozszerzył następnie swoją działalność na wszelkie możliwe związki zawodowe, otrzymał dyplom Powszechnego Syndykatu Związków Zawodowych Ameryki i utworzył t. zw. „Lęgię lojalnych robotników“. Dzisiaj jest bogatym i wpływowym, a jako szanowany obywatel Nowego Jorku zaskarżył pewnego amerykańskiego dziennikarza o obrazę czci, ponieważ ten ogłosił zbyt prawdziwe szczegóły z jego przeszłości. I byłby napewno proces wygrany, gdyby nie to, że przypadkiem właśnie wtedy przy rewizji w potajemnym szynku wśród numerów telefonów znaleziono również jego numer...

Ten przykład daje pojęcie o „racket'cie“, liczącem zaledwie kilka lat słowie amerykańskim, którego nawet Amerykanin nie potrafi dokładnie zdefiniować. Jednak znaczenie jego jest jasne: jest to haracz, opłacany bandytom przez handel, przemysł i prace, podatek, jaki ongiś pobierali bryganci na drogach, a który obecnie zakorzenił się w licznych gałęziach życia gospodarczego. Na temat tego nowoczesnego podatku jeden z dziennikarzy amerykańskich wydał nawet książkę, w której usiłuje dowiedzieć, że racket posiada swoją funkcję gospodarczą, ponieważ jest

odtrutką na bezwzględna, a więc i niemoralną walkę konkurencyjną w ramach kapitalizmu.

Wzorowy „racket“

Jeden z najprzejrzystszych przykładów rozwoju i wpływów racketu jest racket w chemicznym przemyśle czyszczącym w Chicago, gdzie panuje on w formie doskonałej. (Zresztą Capone macza rękę i w tym racket'cie). Chemiczne usuwanie plam uprawiały w Chicago najpierw niewielkie zakłady krawieckie. Następnie pojawiły się wielkie przedsiębiorstwa, które otworzyły wszędzie punkty zbornie i odebrały laciarzom źródło dochodu. To był moment, w którym zainteresowały szajki. Zorganizowały one najpierw laciarzy, udzieliły im ochrony za dobrem wynagrodzeniem, wybijając szyby w oknach wystawowych filij wielkich przedsiębiorstw, oblewając kwasami zebrane do czyszczenia części garderoby i kalecząc pracowników. Gdyby czynili to sami laciarze, to policja natychmiast mogłaby ich aresztować, jako stałych mieszkańców. Natomiast świat podziemny był o wiele trudniej uchwytyn. Wobec tego po pewnym czasie wielkie przedsiębiorstwa również porozumiały się z „racket'erami“ i przystąpiły do organizacji.

Obecnie pracuje ona w ten sposób, że laciarze odgrywają rolę punktów zbornych ale sami nie zajmują się wywabianiem plam, powierzając tę pracę rozmaitym wielkim przedsiębiorstwom według okręgów. Ceny ustalone są jednolicie dla całego Chicago. Wpływy dzieli się według specjalnego klucza między poszczególnych członków organizacji. Również płace robotników i pracowników są przepisane. Gwarantuje to ochronę przeciwko wykryciu i przeciwko nowej konkurencji.

W centralnym biurze tego „racket'u“ zasiadają przywódcy szajek, dostarczający „goryłów“, razem z dyrektorami wielkich przedsiębiorstw. Nie na równych prawach, bowiem jedni biorą, a drudzy dają: jedni placą drugim dwa procent całkowitego obrotu przemysłu czyszczącego w Chicago. Wynosi to kilkaset tysięcy dolarów, które jednak napłyną w całości do kieszeni przywódców band. Muszą przecież opłacać swych goryłów — taki gotowy w każdej chwili do morderstwa gunman kosztuje miesięcznie do 500 dolarów — jak również... policję, aby im nie aresztowała goryłów przy wykonywaniu ich „zawodu“.

Capone

Ten głośny człowiek urodził się w Neapolu; jako chłopiec przybył do dzielnicy Brooklyn w Nowym Jorku, niebawem został członkiem jednej z najstarszych szajek nowojorskich, podczas wojny był żołnierzem armii amerykańskiej we Francji (gdzie rzekomo otrzymał bliźnię, zdołając jego oblicze). Jeszcze po wojnie był drobnym gunmanem, aż go Torrio sprowadził do Chicago, jako swego „przybożnego adjutanta“. Dopiero wtedy zaczęło się mordowanie na całą parę. Interesy przy przemycaniu alkoholu by-

ły wprawdzie dość wielkie, by doskonale utrzymać szereg band, ale Capone jest naturą cezarystyczną i zwolennikiem jedynowładztwa (na jego wizytówce firmowej figuruje skromnie tytuł „sprzedawca starych mebli“). Torrio stehórzył i uciekł z powrotem do Włoch, ale Capone nie ustąpił: wytypił bandę Diono O'Baniona (który nazywał siebie „sprzedawcą kwiatów“), potem jego następcę Hymie Weissa, „polaka“, i jego następców w postaci bandy Jerzego Buga Morena w „słynnym“ masowym mordzie w dzień św. Walentyna.

A jednak Capone nigdy dotychczas nie był ani oskarżony, ani karany; wyjąwszy 9 miesięcy więzienia w Filadelfji za „nieodzwolone noszenie broni“ — Ma to swe źródło przede wszystkim w tem, że jest on niezbędną siłą „polityczną“. On — pan wszystkich drobnych właścicieli winiarni, handlarzy owoców, fabrykantów wódek, laciarzy i innych niezliczonych ofiar „racket'u“ dysponuje głosami przy wyborach. Może on „zagwarantować“ w tym okręgu pięć, w tamtym siedem, a w owym trzy tysiące głosów i dostarcza je uczciwie, nie oszukując nigdy. Takiego człowieka nie zamyka się w więzieniu, a zależna również od wyniku wyborów policja nie utrudnia mu życia. Capone np. pędzi w Chicago zupełnie jawnie wielką dystrylarnię wódek, połączoną z olbrzymim składem, a w pobliżu stoją zawsze policjanci, którzy czuwają... aby jego transporty nie były napadane przez wrogi szajki!

„Pionowe frusty“ przestępców

Wielkie przedsiębiorstwo Capone'a, dzisiaj już połączone z analogicznymi przedsiębiorstwami w Detroit, Nowym Jorku, St. Louis i Florydzie, ma zdumiewające rozmiary. Obejmuje ono przemysł alkoholu (można by z równym powodzeniem nazwać go importem), tajną destylację wódek, udział w niezliczonych piwiarniach, winiarniach i innych zakładach spożywczo-wyszynkowych, zamknięty pierścień domów ulicznych w Illinois, połączonych z handlem narkotykami, domami gry i zamkami etc. Jest to „pionowy trust“ w całym znaczeniu tego słowa. Oczywiście Capone nie jest odpowiednim człowiekiem do prowadzenia tego przedsiębiorstwa. Mózgiem koncernu jest Jack Guzik, nie bandyta, a wielce utalentowany kupiec, o którego istnieniu nawet policja przez dłuższy czas nie wiedziała.

System ściśle kupiecki!

W jaki sposób go znaleziono zdobywając pierwszy wgląd w całokształt przedsiębiorstwa Capone'a? Można z tego stworzyć nieomal powieść. Pewnego razu zaarrestowano jakiegoś drobnego przemytnika nazwiskiem Zuta. Przesłuchiwano go w prezydium policji przez 24 godziny bez przerwy. (W owym czasie został mianowicie założony komitet obywatelski do zwalczania przestępczości, a więc trzeba było zrobić coś nie dla opinii). Zuta okazał się nędznym tchórzem — nie mil-

czał tak, jak wszyscy, a wypłatał to i owo. Oczywiście stwierdzono, że wszystko to nie ma „siły dowodu“ i zwolniono go. Ale on sprzeciwił się zwolnieniu, drżał na całym ciele i wreszcie zażądał, aby komisarz własnym autem odstawił go do jego bezpiecznej kryjówki. Dobroduszny komisarz zgodził się i na ten warunek. Ale pośrodku drogi Zuta krzyknął nagle: „Pędzą za nami!“ Po chwili limuzyna prześcignęła samochód policyjny. Rozległy się strzały i Zuta padł martwy na spód auta. To jednak było już przeholowane. Przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Zuty i znaleziono — pierwszy kompletny spis adresów organizacji alkoholowej w Chicago. Policja nigdy tego wykazu nie opublikowała. Poza tym znaleziono nieznaną dotąd adres Capone'a pod nazwiskiem: Dr. Brown, 2146 South Michigan Avenue. Tam udała się policja. Za poczekalnią d-ra Browna odkryła olbrzymie biuro gigantycznego trustu, w których 125 pracowników pochłoniętych było pracą nad maszynami do pisania, kartotekami, dziennikami, księgami buchalteryjnymi. A w biurze głównym natknięto się na Jacka Guzika

Bilans koncernu

Guzik jest, jak już zaznaczyłem, kupcem, a nie bandytą, a więc nie wiąże go śmiertelne śluby milczenia. Z całą gotowością udzielił informacji, co prawda tak zrezygnie, że nie można mu było osobiście nic zarzucić, wyjąwszy drobne nieścisłości podatkowe, za które on i Ralf Capone, elegancki brat herszta, skazani zostali nie dawno na kary 250 względnie 19 tysięcy dolarów. Ale od czasu tej rewizji znane są dokładne naogół cyfry, dotyczące koncernu Capone'a. Otóż wpływy roczne wynoszą:

z piwa, wina i wódek 60 milionów dolarów;

z domów gry i wyścigów psów 25 milionów dolarów;

z dancinów, lokali wycieczkowych i domów schadzek 10 milionów dolarów;

z udziałów w racket'ach 10 milionów dolarów.

Wynosi to ogółem rocznych wpływów 105 milionów dolarów, przyczem dane te obejmują jedynie okręg Chicago. Razem z innymi udziałami oceniamy go na 130 milionów dolarów

Z tych 130 milionów 100 wynoszą „koszta własne“, t. j. ceny zakupu, transport, liczne pensje, olbrzymie łapówki i „pożyczk“ dla policji, urzędników miejskich i polityków.

Bądźco bądź pozostaje na prywatny rachunek Capone'a i Guzika 30 milionów dolarów: 25 dla Ala i 5 dla Guzika. Ale ma niesłychane wydatki prywatne; jego olbrzymia osobista gwardja, bardzo wiele świadectw na cele dobroczynne (naprawdę!), wielki „fundusz prawny“, kosztowna obrona jego „współpracowników“, gdy się potkna etc.

Łatwo w każdym razie zrozumieć z tego, co zostało powyżej powiedziane, że człowiek o takich środkach, takich stosunkach, żywiciel tyłu urzędowych pasozylów, oddawna jest niedościgny dla wszelkich ataków policyjnych.

TESTAMENT WYNAŁAZCY

Edison wierzy, że rozwój techniki uzdrowi ludzkość

— Posiadamy samochód i telefon, elektryczne światło i samoloty, radio i film dźwiękowy, dzierżymy, jednym słowem w ręku rąbek władzy nad sprawami życia materialnego; brak nam jeszcze kontroli nad naszym własnym zdrowiem; dać ludzkości możliwość prowadzenia tej kontroli jest zadaniem wynalazców już w najbliższym czasie. Hygiena jest wielkim polem przyszłości! Hygiena jest głównym zadaniem techniki, która je rozwiąże!

Oto co powiedział Tomasz Alva Edison w wywiadzie dziennikarskim, który może być uważany za jego naukowy testament. Promieniejąc przeświadczeniem o słuszności swych poglądów, opowiada 84-letni Edison o związku między higieną i techniką.

Przedstawiciele czasopisma amerykańskiego „Review of Reviews” zastali go niezmiennego w nowym olbrzymim laboratorium w West-Orange. Jest równie baczny, głuchy, łagodny i ożywiony, jak zawsze. Edison reaguje ze zdumiewającą szybkością. Na najbardziej zawikłane pytania udziela szybkich, skryzlowanych, konkretnych, zdumiewających odpowiedzi.

Pytają go, czy dokonałby więcej w życiu, gdyby zawsze miał do dyspozycji wielkie sumy, jakimi, dzięki przemysłowi, dysponują dzisiaj wszyscy wynalazcy.

— Ależ naturalnie! Przez 45 lat musiałem walczyć z terminami płatności!

Uważa on, że za wszystkimi wielkimi wynalazkami kryje się nie ciekawość naukowa, a chęć zarabiania pieniędzy. Sądzi on, że lwią część wynalazców potrzebuje pieniędzy, aby skromnie utrzymywać swe rodziny; jeśli pozatem zarabiają jeszcze trochę pieniędzy, sprawia im to wielką radość, ponieważ mogą kontynuować swe eksperymenty.

Cel wynalazków: Zdrowie

— Czy istnieją określone wielkie dziedziny, które przez badania będą w przyszłości u przywilejowane?

Pytanie padło. Edison nie zastanawia się ani sekundy, lecz odpowiada natychmiast piśmiennie, kreśląc ołówkiem swe równomierne, zdradzające nergję litery:

„Oczywiście. Głównym polem pracy przyszłych wynalazków jest nasze zdrowie, wywalczone przez biologię i chemię.”

W tym momencie przerywa wywiad jego wierny Meadowcroft, o sześć lat młodszy od Edisona, będący od 50 lat łącznikiem między wielkim wynalazcą i światem. Przynosi mu mleko w termosie. Oddawna już mleko jest wyłącznym pożywieniem Edisona. Szklanka mleka co dwie godziny. Poza to bardzo rzadko pozwala sobie na szklaneczkę świeżego soku z pomarańczy.

— Jako pijący mleko wszędzie w życie i jako pijący mleko chcę zejść z tego świata. — Mleko jest jedynym środkiem żywności, doskonale wyrównanym odżywczo przez wielkiego chemika... Ośmdziesiąt procent Indzi umiera na przekarmienie... A po 81 roku życia człowiek wogóle już nie potrzebuje

ani wiele, ani urozmaicenia w jadł... Moje postępowanie wymaga odwagi i rezygnacji, ale zbyt obfite odżywianie się jest naprawdę zbyt szkodliwe. Waga mojego ciała nie zmienia się, co jest dowodem, że muszę pozostać przy mleku.

Pytają wynalazcę żarówki i tramwaju, czy dużo jeszcze pozostaje do wynalezienia w dziedzinie elektryczności.

— Ależ wszystko! — brzmi jego dokładna odpowiedź. — Zrobiliśmy dopiero początek. Nie wiemy nawet, czym właściwie jest elektryczność.

— Czy grozi niebezpieczeństwo, że liczne nowe wynalazki uczynią nasze życie zbyt skomplikowanym i zgiełkowym?

— Wykluczone. Ludzie przystosują się do swych wynalazków. Mózg, jeśli tylko jest używany, kryje bezgraniczne mo-

żliwości. Ludzie nawet nie przeczuwają, do czego zdolny jest duob.

Autogiro jest przyszłością lotnictwa

Następnie rozmowa potoczyła się przez wszystkie dziedziny nowoczesnych wynalazków: „Widzenie na odległość” jest drogie i skomplikowane, a więc chwilowo nie może dorównać telefonowi pod względem rozpowszechnienia. Czy pozwoliłby ktoś, aby lokomotywa wjeżdżała do jego mieszkania?... Samolot, startujący pionowo, zwany również autogiro, jest przyszłością lotnictwa. Wynalazł go pewien hiszpan, a ludzie mówią, że Hiszpanja zamarała. Autogiro jest jajkiem Kolumba. Uczyni ono lotnictwo zupełnie pewnym i bezpiecznym.

Gazy trujące uważa Edison za mniej niebezpieczne, niż kule i bomby. O rosyjskim eksperymencie komunistycznym sądzi, że coś w tym rodzaju próbowano już tysiące razy, ale bez powodzenia.

— To dziwne — powiada — że ludziom powodzi się najlepiej w tych krajach, które posiadają najwięcej milionerów, a jednak zlorzeczy się zawsze najwięcej właśnie milionerom.

Edison przyznaje, że pracuje nad trzema, czy czterema wielkimi wynalazkami, ale nie chce o nich mówić, dopóki nie będą gotowe. Z pośród pięćdziesięciu planów zawsze jeden tylko okazuje się możliwy do zrealizowania. Aż nazbyt często boczna droga najlepiej prowadzi do celu. Wiele wynalazków było właściwie odkryciami na takich bocznych drogach, jak np. promienie Rentgena i rad. W

ten sposób Bell wpadł na pomysł zestawienia swego telefonu. Ale potrzebny jest wyćwiczony mózg, aby w bocznej drodze poznać trakt główny.

Edison dzisiaj jeszcze codziennie ćwiczy swój mózg. Sądzi on, że winien jest swemu umysłowi tę pielęgnację, jako wspaniałemu warsztatowi, z którego zrodziło się tyle owocnych myśli ku pożytkowi całej ludzkości. W okresie, w którym zaczynamy wątpić w błogosławieństwa techniki, największy technik współczesny Edison nie tylko wierzy nadal ślepo w technikę, ale nawet w niepowstrzymane udoskonalenie ludzkości przez nastawioną na technikę psychikę wynalazców. Ze wszystkiego co w tym starcu imponuje, najbardziej imponującą jest jego niezachwiana wiara.

Kobiety szczeblami do kariery

80-letni Bazyl Zacharoff wymarzoną kochanką

„Hotel de Paris” jest właściwą jaskinią gry w Monte Carlo. Hotel jest do tego stopnia zaopatrzony w tajemnicze korytarze, tunele, windy, że goście jego bez palm, błękitnego nieba, morza Śródziemnego i całego uryku Cote d'Azur mogliby w nim stracić cały majątek.

O godzinie pół do pierwszej siedzą goście hotelowi w czarująco pozbawionej smaku jadalni i popijają cocktail. Wtem otwierają się drzwi windy, chłopiec pomaga pielęgniarce wytoczyć fotel na kółkach. W fotelu siedzi starszy pan o żółtej suchej pergaminowej twarzy, młodej, ostro zakończonych białych bródce, o wschodnich wargach, mocno zarysowanym nosie, ozdobionym dwiema głębokimi brózdami, o wysokim czole i rzadkich siwych włosach. Oczy, mimo że bezbarwne szare, patrzą przenikliwie. Ubranie jego ma ten charakterystyczny krój, który noszą tylko prawdziwi gentlemani. (Prawdopodobnie ukrywa się jakiś krawiec, który szyje dla tych ludzi).

Przed windą czeka pani w wieku lat 55. Pomaga przy posuwaniu fotelu do sali jadalnej. Jest ubrana skromnie, ale robi wrażenie bylejakiej piękności i wielkiej pani. Przy wejściu do jadalni starzec wstaje z fotelu i wsparty na ramieniu pani wchodzi do pokoju.

Jest to sir Bazyl Zacharoff i żona jego, księżniczka burbońska, wdowa po księciu Villafranca. Gośćmi ich są: rasowa paryżanka o cudownych oczach i wyrazistych wargach, amerykański Charley Schwab ze swoim domowym lekarzem, najwybitniejszym lekarzem Ameryki, i sławny włoski kawaler stary daty. Story są zaciągnięte, mimo to czują goście wspaniałe promienie słońca, które tu i owdzie przekrada się do wnętrza pokoju. Przepiękne kwiaty ozdabiają stoły, kelnerzy są w frakach, zaś właściciel hotelu pan Fleury, stoi poza krzesłem amerykańkiny i czuwa, aby gość był dobrze obsłużony.

Sala ożywia się powoli, cicho jeszcze toczy się rozmowa. Ciężkie portjery i dywan wchłaniają każdy szmer. Siedzacy przy różnych stołach zamienia-

ją ukłony i w kilku słowach komunikują sobie przebieg gry podczas ostatniej nocy.

Kelnerzy, jak dziennikarze, notują w notesach otrzymane zlecenia. Za Schwabem siedzi piękna amerykańka — być może tylko imituje ten typ — w towarzystwie swojej matki. Nie mówią i robią wrażenie, jak gdyby chciały zczarować siedzącego naprzeciwko nich maharadżę. Wprawdzie nie jest bardzo piękny, ale zato posiada dużo pieniędzy. Dzisiaj siedzi samotnie. Piękna amerykańka nie ma jednak zdaje się, powodzenia u maharadży. Odwraca więc głowę ku księżnej Polignac. Tutaj osiąga prędzej swój cel, gdyż księżna jeszcze nigdy nie powiedziała peknę; kobiecie „nie”. Amerykanin rozgląda się wokoło, kłania się pięknej Kittv nie zwracając żadnej uwagi na barona, jej męża.

Przy innym stole siedzi amerykańska para małżeńska, która od lat czterdziestu przyjeżdża do Monte Carlo. Siedzą, jak by wykuci z kamienia, nie spostrzegłem u nich żadnego ruchu a przecież już piją kawę, kończąc swój obiad.

Nad stołami unosi się obłok dymu, który tworzy jakby dach nad głowami gości. Powoli robi się na sali głośniej. Otwierają jedno okno, gwar w jadalni łączy się z hałasem ulicy.

Gdy wybucha pierwsza wojna bałkańska wyjechał do Sofji w sprawie dostawy materiału wojennego twórca angielskich zakładów Vickersa, stary Vickers. W hotelu, w którym zamieszkał, poprosił o tłumacza.

Sowieccy pisarze muszą pracować na roli

Rząd sowiecki wydał polecenie związkowi pisarzy rosyjskich, aby przeprowadził w łonie swej organizacji mobilizację 120 członków - literatów, którzy mają uczestniczyć we wiosennej kampanji siewnej. Niektórzy pisarze, obawiając się terroru ze strony włościan, odmówili udziału w pracy na roli. Czyn ich, jako przecirewolucyjny, oddany będzie państwowej policji politycznej, słynnej G. P. U.

Sprowadzono doń nocnego portjera, Bazyla Zaharoffa. — Vickers pozostał w Sofji przez cztery tygodnie i był bardzo zadowolony ze swego tłumacza Wynagrodził go w dwójnasób i zaproponował mu, aby z nim pojechał do Londynu i wstąpił do jego zakładów jako wojażer.

— To się chyba nie da zrobić, — gdyż w dniu, kiedy pan przybył, zostałem zwolniony z więzienia i wątpię czy wobec tego będzie mi pan chciał zatrudnić.

Można sobie wyobrazić jakie wrażenie wywarły te słowa. Trzeba bowiem wiedzieć, że aby się dostać do więzienia w Bułgarii czterdzieści lat temu trzeba było przeskrobać niebyle co.

Vickers jednak zabrał go ze sobą i natychmiast go zaangażował. Zacharoff zaczął podróżować po całym świecie jako przedstawiciel firmy Vickersa. Gdy raz jednego jechał z Madrytu do Paryża zawarł znajomość z pewną piękną panią. Nie chciałbym być niedyskretnym, ale muszę przypuścić, że między obojgiem musiało coś zajść, gdyż pani zapytała go czy nie zechciałby z nią pojechać do Hiszpanji. Zacharoff odpowiedział, że pracuje w Londynie i wobec tego nie może. Wówczas zaproponowała mu owa pani, że zdolna jest się wyśtarć dla niego o znacznie wyższe stanowisko.

Zacharoff udał się do Vickersa i oświadczył:

— Co mi pan da, jeżeli przyniosę panu zamówienie na milion funtów?

Vickers zapytał go jaki sobie procent życzy. Zaharoff jednak wolał zostać dyrektorem firmy.

— Dobrze, — odparł Vickers — jeżeli pan przyniesie zamówienie na milion, mianuję pana dyrektorem moich fabryk.

Po upływie tygodnia przyniósł Zacharoff zamówienie na dwa miliony funtów.

Nie przyszło mu to z trudnością: piękna pani z pociągu była księżniczką burbońska, pociąg bioną ks. Villafranca. Wówczas miał Zacharoff lat 45. W roku 1925 umarł książę Villafranca, a w kilka miesięcy później oze-

nił się Zacharoff z księżną, mając lat 73. Szczęście trwało jednak krótko. W dwa miesiące po śniadaniu weselnym, w „Hotelu de Paris” umarła księżna w Nizy w roku 1926.

Od tej pory nie słyszałem o Zacharoffie. Ale niedawno zwróciłem uwagę na blond paryżankę i na niezwyklej usłużność, jaką wobec niej rozwijała służba i maître d'hotel. Zapytałem o nią dyrektora. (Aby czegoś się dowiedzieć jest najlepiej udawać nieświadomego rzeczy.)

— Jest to dawna kochanka amerykańkiny X, a obecnie metresa Bazyla Zacharoffa.

— Ale to niemożliwe, wszak niedawno stracił swoją żonę, a pozatem ma prawie osiemdziesiąt lat.

— W takim razie pan go nie zna. Czy sądzi pan, że Zaharoff jest sentymentalny. W sześć tygodni po śmierci swej żony posłał tej pani najpiękniejsze kwiaty i brylanty.

— Ale przecież ma już prawie lat osiemdziesiąt...

— Ah, pour ca il est extraordinaire, mon cher monsieur, quand nous avons son age...

Nazajutrz ujrzałem piękną blondynkę w lasku w swoim „Hispano”. Gdy mię dostrzegła zatrzymała wóz i skinęła na mnie.

— Pan o mnie pytał wczoraj dyrektora, zauważyłam to, ale ten przecież nic nie wie. Niech pan wsiądzie, dokąd mam pana zawieźć?

Wsiadłem.

— Wiem bardzo dobrze co ludzie o mnie mówią. Ale proszę nie wierzyć wszystkiemu. Dużo jest w tem prawdy, ale jest również bardzo wiele, czego oni nie wiedzą. Z Bazylem — koniec.

— Jakto? — przerwałem jej i wzrok zatrzymałem na wspaniałych szmaragdach i brylantach: „czy to nie szkoda wypuścić z rąk takiego...?”

— Dobrze, że pan myśli o kosztownościach; wszystko co pan tu widzi pochodzi z Ameryki. Obiecał mi wszystko, nawet małżeństwo i ostatecznie... A jeżeli zechcę mieć kochankę, czy sądzi pan, że wybiorę sobie kogo innego, niż Bazyla Zacharoffa?..

Kwiatki

„Duce kocha dzieci, a dzieci kochają duce”. To zdanie będą w najbliższym czasie sylabizowały z trudem setki tysięcy malców we Włoszech — jest to bowiem pierwsze zdanie w nowym faszystowskim elementarzu szkolnym, który ma zastąpić wszystkie, używane dotychczas. Na okładce jest obrazek, przedstawiający dwóch „balilla”, członków faszystowskiej organizacji dzieci.

Gdy malcy nauczą się już czytać litery, da im się do rąk nową książeczkę, opowiadającą o życiu dwojga wzorowych dzieci faszystowskich, Brunona i Marioliny. Nie marzą one o niczym innym, jak o należeniu do faszystowskiej organizacji dziecięcej.

Na Boże Narodzenie otrzymuje Bruno ołowianych żołnierzy, a siostra jego lalki. Dzieci kłócą się:

— Nie rozumiem, dlaczego dziewczęta tak chętnie bawią się lalkami — mówi pogardliwie Bruno. — Gdyby to byli żołnierze!

— Nie rozumiem, dlaczego chłopcy tak chętnie bawią się żołnierzami. Gdyby to były lalki! — brzmi odpowiedź Marioliny.

Czcigodna babcia łagodzi spór:

— Dzieci, nie macie się o co kłócić... wszystko odbywa się tak, jak musi się dziać. Ty, mały generale, nie bądź taki pyszny! Gdyby dziewczęta nie przepadły tak za lalkami, ty nie miałbyś tyłu żołnierzy dla prowadzenia wojny. Żołnierze bowiem są dziećmi lalek.

Wykład teorii o mięsie dla armat, a równocześnie seksualne uświadczenie!

Bruno w wolnych godzinach prowadzi zawsze wojnę. W braku wroga ściga z dzikimi okrzykami kota:

— Naprzód, żołnierze! Marsz! Śmierć wrogowi! Alala, alala!

Ten podręcznik szkolny napisał... kobieta, niejaka Oranzina Tan zarella. Nazwisko nieznane, natomiast znane powszechnie jest nazwisko autorki podręcznika do następnej klasy... jest nią Grazia Deledda która przez kilku laty otrzymała nagrodę Nobla w dziedzinie literatury! Oto, co w tym podręczniku znajdujemy:

Pewien wzorowy chłopiec faszystowski opowiada o swej „niegrzeczności” do rodzinnego domu Mussoliniego w Predappio:

„Jest to jeden z ubogich, ale ma fownicznych domków z pokruszonymi murami. Ale nam stopnie, prowadzące do wejścia, wydają się stopniami kościoła. Z religijną pobożnością wkraczamy do pokoju, w którym „On” się urodził. Po opuszczeniu domku wydaje nam się że staliśmy się lepszymi ludźmi”.

Opis „marszu na Rzym” wypełnia wielką część podręcznika, przeznaczonego dla 8-letnich chłopców. Na uwagę szczególną zasługuje następujące zdanie:

„W pobliżu znajdował się dom, w którym mieszkali socjalistyczni robotnicy. — Byli to bardzo źli ludzie. Nie mieli ochoty do pracy i mówili, że właściciele chcą ich tylko wykorzystać. A w rzeczywistości, zapamiętajcie to sobie dobrze, kochane dzieci! — właściciel pracuje więcej niż oni wszyscy i nie chęłpi się tem”.

W tym charakterze i tonie laureatka utrzymuje całą książkę, zakończoną apoteozą wojny.

Nie o wiele lepiej wyglądają książki dla wyższych klas.

Tak w młodzież włoską wszechpłata się 100 procentowy faszizm: gwałt i wojna — nie jako ostatnie wyjście z sytuacji, ale jako najwyższa zasada systemu.

X.

Klub Literacki w Łodzi powstał i rozpoczyna działalność

Kilkakrotnie mówiliśmy na tych łamach o potrzebie zorganizowania w Łodzi stowarzyszenia literackiego, które skupiało by rozproszone talenty i koordynowało pojedyncze wysiłki oraz wystąpienia i, stwarzając samoistne środowisko literackie, reprezentowałoby nasze miasto jako takie właśnie środowisko w literaturze i nawiązywałoby do innych. I kilkakrotnie sygnalizowaliśmy wysiłki, podejmowane w związku z tą sprawą. Obecnie możemy już ogłosić pewne pozytywne rezultaty. Na konferencjach wstępnych pomiędzy pracownikami pióra z najróżniejszych łódzkich obozów osiągnięto ostateczne porozumienie, co do potrzeby, celu i środków podobnego stowarzyszenia literackiego. Pomijając najrozmaitsze inne względy, wysunięto wzgląd jedyn, który został sformułowany w słowach: **Łódzki Klub Literacki ma na celu popieranie i rozwijanie twórczości literackiej i kultury artystycznej w Łodzi.** To zdanie przeszło potem do statutu jako paragraf drugi. Po osiągnięciu wewnętrznego porozumienia przystąpiono do spraw organizacyjnych. Obrano komisję, która zajęła się ułożeniem statutu, i zarząd tymczasowy, który czuwał nad przebiegiem prac organizacyjnych wstępnych. Wreszcie dnia 25 lutego b. roku został zalegalizowany w urzędzie wojewódzkim statut „Łódzkiego Klubu Literackiego” i tem samym powstanie stowarzyszenia stało się faktem dokonany i prawnym.

Następnie przystąpiono do wyboru właściwych władz. Po dłuższych obradach na ostatecznym walnym zebraniu z dnia 22 marca b. roku odpowiednie władze klubu ukonstytuowały się jak następuje: 1) na prezesa honorowego zaproszony został p. prezes rady miejskiej inż. Jan Hoglegreber; 2) zarząd wła-

ściwy stanowią: prezes — Marjan Piechal, sekretarz — dr. N. Lubnicki; skarbnik — p. doktorowa Felicja Ebinowa.

3) w skład komisji rewizyjnej weszli: Grzegorz Timofiejew, oraz Rafał Len i Julian Pruszyński;

4) do sądu honorowego zaproszeni zostali: prof. Feliks Halpern, red. Gustaw Wassercug, dyr. PAT'a Waclaw Wagner. — Takie są odpowiednie władze Ł. Kl. L. Zarząd czuwa nad ogólnym przebiegiem prac. Poza to do kompetencji zarządu należy: przyjmowanie i zwieszanie członków, regulowanie wszelkich czynności klubu i t. p. (paragr. 29 statutu).

Klub skupia na terenie swej działalności całą elitę Łodzi — przedstawicieli świata społecznego - naukowego, laureatów naszego miasta, autorów łódzian, dziennikarzy, artystów i muzyków, mecenasów i t. d. Siedzibą klubu jest miasto Łódź (Andrzeja 14, w lokalu Biblioteki Publicznej), a terenem działalności województwo łódzkie. — Cel został już omówiony. Do osiągnięcia wymienionego i omówionego celu klub używa następujących środków: urządza zebrania, odczyty, wieczory literackie i audycje radiowe, wydaje książki i czasopisma. (§ 3 statutu). Nie należy wątpić że w pracy tej udział wezmą wszyscy krzewiciele i miłośnicy kultury i sztuki i że praca ta dozna odpowiedniego poparcia ze strony miasta i sfer oficjalnych.

O duchu organizacji Ł. K. L. o celach i zamierzeniach, mówi jeszcze dokładniej statut. Cytowaliśmy pewne odnośne paragrafy w związku ze sprawami, poruszonymi wyżej. Obecnie podajemy krótką, ogólną charakterystykę.

Statut ŁKL. ułożony jest w duchu właśnie wysoce demokratycznym. Nie krepując dzia-

łałości odnośnych władz, największą jednak władzą obdarza Walne Zebranie. Cytujemy odpowiednie paragrafy. A więc § 19 mówi: „Walne zebrania bywają zwyczajne i nadzwyczajne”. § 20: „Walne zebranie zwyczajne zbiera się w październiku każdego roku”. § 21: „Walne zebranie nadzwyczajne zbiera się na żądanie zarządu, komisji rewizyjnej lub 1/3 zwyczajnych członków klubu. W ostatnich, dwóch wypadkach zarząd obowiązany jest zwołać nadzwyczajne walne zebranie w terminie 14 dni, licząc od dnia otrzymania wniosku na piśmie”. § 24: „Na walnych zebraniach wszystkie sprawy rozstrzygane są zwykłą większością głosów z wyjątkiem spraw zastrzeżonych tym statutem” (odnosi się do spraw, podlegających kompetencji sądu honorowego). § 25: „Do kompetencji walnego zebrania należy: rozpatrzenie sprawozdania i bilansu za rok ubiegły; wybór członków zarządu, komisji rewizyjnej i ich zastępców; wybór członków sądu honorowego, nabywanie i zbywanie nieruchomości, zmiana statutu i likwidacja klubu, postanowienie w sprawie wszelkich wniosków zarządu i członków. Wyjątek stanowią sprawy, podlegające rozpoznaniu sądu honorowego”. Jak widzimy kompetencje walnego zebrania są dość rozległe. Niewątpliwie, da to wszystkim członkom możliwość czuwania nad pracą ŁKL. i możliwość kierowania życiem literackim w myśl zbiorowych trosk i potrzeb.

Obecnie należałoby rozpatrzyć te paragrafy statutu, które mówią o członkach i prawach członkowskich. A więc kto może zostać członkiem Ł. Kl. L. — Przedewszystkiem § 7 mówi: „Członkiem klubu dzieła się na zwyczajnych, wspierających i honorowych”. I dalej: „Członkiem zwyczajnym

może zostać każdy, kto po przedstawieniu zarządowi dowodów swej pracy literackiej oraz po złożeniu deklaracji podpisanej przez kandydata i 2-ech członków wprowadzających zostanie jednomyślnie przyjęty przez zarząd. W wyjątkowych okolicznościach zarząd może zwolnić kandydata na członka zwyczajnego od obowiązku przedstawienia pracy...” — Każdy zwyczajny członek klubu płaci składkę w wysokości 3 (trzech) złotych miesięcznie, płatnych z góry.

Następnie statut mówi o członkach honorowych i wspierających. Otóż jak opiewa § 9 członkiem honorowym może zostać każdy zasłużony na polu literackim bądź też znany, jako rzecznik spraw literackich w Łodzi. § 10 mówi: „Członkiem wspierającym może zostać każdy, kto zostanie przyjęty przez zarząd i zobowiąże się opłacać miesięczną składkę w wysokości zł. 20 rocznie, płatnych z góry na początku każdego półroczia”.

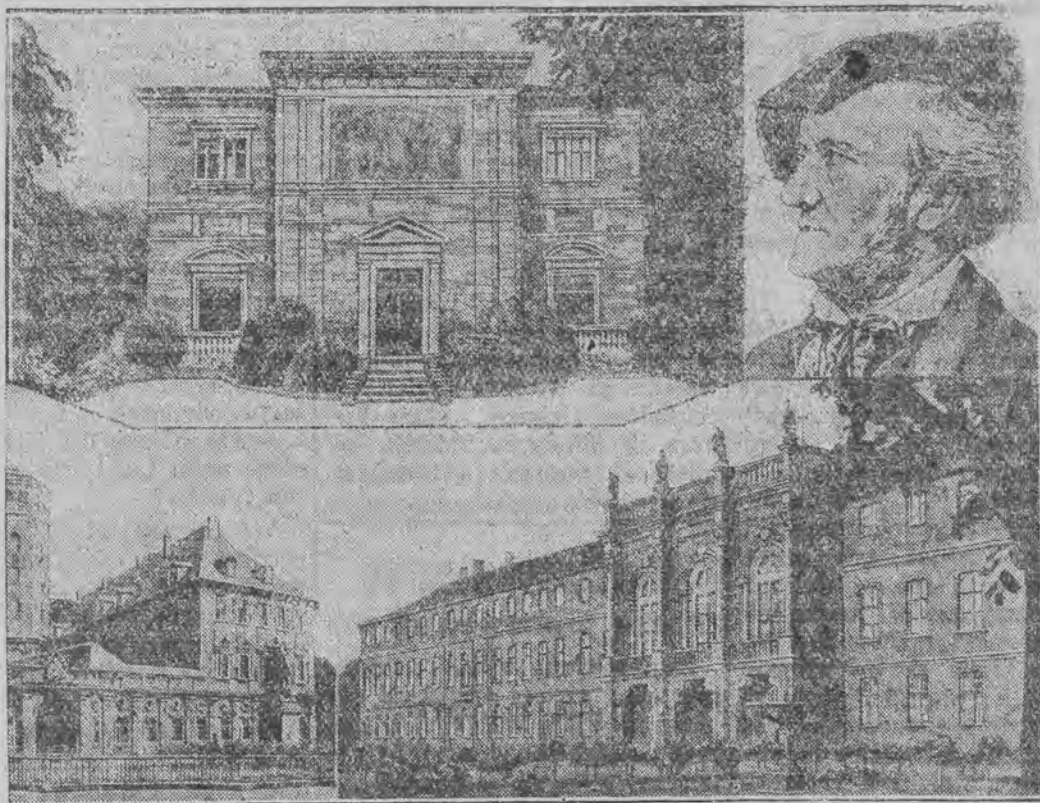
Następne §§ 11, 12, 13, 14, 15 mówią o prawach członków zwyczajnych, o stosunku ich do odpowiednich władz i t. d. Wymienione paragrafy w sposób niekrepujący określają kompetencje członków zwyczajnych i nadają członkom zwyczajnym czynną rolę w życiu Ł. Kl. L. Dalej statut mówi o prawach członków wspierających i honorowych. Podobnie, jak zwyczajni członkowie, wspierający i honorowi korzystają z wszelkich agend ŁKL., ale są też różnice: oto, biorąc czynny udział w życiu klubu, uczestniczą jednak w obradach z glosem jedynie doradczym. (§§ 15 i 16). W ten sposób sprawy stowarzyszenia literackiego spoczywają w rękach osób kompetentnych t. zn. literatów.

Takie są poszczególne, odnośne paragrafy i tak się przedstawia statut w ogólnych zarysach. Jest on niekrepujący, żywy, pozostawiający szereg pracy jaknajwiększe możliwości. Zresztą pamiętać należy, że statut nie jest i nie powinien być wznoszeniem jakichś przeszkód czy utrudnieniem pracy. Nie, statut ŁKL. — to plan działalności jakgdyby, krótki rys tego, od czego należy rozpocząć. To da podstawę do dalszego. Także po pracach wstępnych niejako, przygotowawczych, ŁKL. idzie dalej: został wydany pierwszy numer „Prądów” — czasopisma Łódzkiego klubu literackiego, o czym swego czasu pisaliśmy. Drugi jest w przygotowaniu. Jednocześnie zaraz po świętach Wielkiejnocy, Ł. K. L. zorganizuje szereg zebrań dyskusyjnych i odczytów, mających się odbywać co tydzień. Na prelegentów zaproszeni zostali działacze na polu społeczno - kulturalnym i literackim, których praca pozostaje w związku z Łodzią. Zaraz też po świętach Ł. K. L. rozpoczyna urzędowanie — Andrzeja 14, w lokalu Biblioteki Publicznej, w czwartki od godziny 6 — 7.

A więc Łódzki klub literacki powstał i podejmuje działalność. Jeszcze nadmienić należy, że oficjalne otwarcie ŁKL. połączone z wieczorem inauguracyjnym „Prądów”, odbędzie się w niedzielę, dnia 12 kwietnia, r. b., o godz. 6-ej.

G.

700-lecie miasta Bayreuth



o którym w roku 1231 po raz pierwszy wspominają kroniki. — Na prawo u góry: Ryszard Wagner. U góry pośrodku: Willa „Wahnfried” R. Wagnera. U dołu na lewo: Stary zamek z ośmiokątną wieżą. U dołu na prawo: Nowy zamek, zbudowany około 1750 roku przez małżonka Wilhelminy.